

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 56

Poznań, czwartek dnia 5 lutego 1931

Rok XXVI

Rozbrajające exposé

Exposé ministra Zaleskiego w senackiej komisji spraw zagranicznych było — rozbrajające. Przywykliśmy już do „optymistycznych” wystąpień p. Zaleskiego w Sejmie i Senacie, ale to, co tym razem powiedział w sprawie Genewy, nietylko przekracza dotychczasowe granice jego „optymizmu”, ale zakrawa już na bolesną ironję.

Zdaniem ministra Zaleskiego wszystkim przedstawia się po sesji Rady Ligi Narodów dla Polski na terenie międzynarodowym znakomicie. P. Zaleskiemu nie wiadomo o tem, że Polska, jako naród i państwo, doznała w Genewie ciężkiego upokorzenia, i to z winy jednego stronnictwa, z winy obozu „sanacyjnego”.

P. Zaleski uważa, że na Radzie Ligi Narodów Polska odniosła... sukces nad Niemcami, bo nie wszystkie postulaty polityki niemieckiej zostały przyjęte. P. Zaleski uważa nawet tak dla państwa polskiego dotkliwie... pouczenie Rady Ligi Narodów, jak należy rządzić na terytorjach o ludności mieszanej (na Śląsku), w szczególności pouczenie, że na takich obszarach „zrzeszenie o tendencjach narodowo - skrajnych nie powinno mieć stanowiska uprzywilejowanego”, — powtarzamy — p. Zaleski uważa i to za... „cenne dla nas stwierdzenie”. Wszystkim wiadomo, że upokarzające to pouczenie dotyczy „sanacyjnego” Związku Powstańców Śląskich, a skierowane jest pod adresem rządu polskiego i polskich władz państwowych na Śląsku, niemniej p. Zaleski powiada społeczeństwu polskiemu, że pouczenie to jest dla niego „cenne”, jak gdyby go działo w stronę przeciwną, w niemiecką mniejszość narodową.

Czy to jest istotnie optymizm? Nam wydaje się, że jest to — coś innego. Ale nie będziemy rzeczy nazywali po imieniu, bo wszystko to, razem wzięwszy, nie sprawia Polakowi nadmiernej przyjemności.

W Berlinie i całej Rzeszy Niemieckiej usłyszymy teraz znów z powodu „sukcesu” Polski w Genewie, obwieśczonego przez ministra Zaleskiego, huragan szyderstwa, który drogą radiową pójdzie na cały świat. A świat ten polityczny międzynarodowy wie już i tak dostatecznie, w jakiej roli była Polska przed forum Rady Ligi Narodów i że przed niem raz jeszcze będzie musiała stanąć, jako obwiniona, by zdać sprawę, czy względnie jakich odszkodowań udzieliła osobom, w stosunku do których złamana została konwencja genewska. Zwracamy tu uwagę na głos włoskie w dzisiejszej naszej korespondencji rzymskiej.

W ten sposób z łaski „sanacji” znaczona zostało w obliczu całego świata — „mocarstwowe” stanowisko Polski dzisiejszej. A najdotkliwsze dla państwa jest to, że zagranicą nie uświadamiają sobie dostatecznie, jakie u nas panują stosunki wewnętrzne, i że odpowiedzialnością za grzechy jednego obozu obarcza się cały naród.

Jeszcze na dwa momenty pragniemy zwrócić uwagę. Naszym zdaniem na-

Także filar „sanacji moralnej”

Redaktor miesięcznika „Droga”, dr. Vincenz, zdefraudował milion złotych i zbiegł zagranicę

Lwów, 5. 2. (Tel. wł.). Zaszedł tu wypadek sprzeniewierzenia, który wywołał wielką sensację. Dr. Stefan Vincenz, przemysłowiec w Lwowie, właściciel zakładów naftowych w Swobodzie Rungórskiej pod Kolomyją oraz biura handlowego naftowego we Lwowie, który od szeregu lat utrzymywał stosunki z „Polminem”, dopuścił się na szkodę „Polminu” oszustwa w wysokości 1 miliona złotych. Wyszło to na

jaw przed dwoma tygodniami podczas rozliczenia się z r. 1930.

Sędzia śledczy Furgalski zarządził aresztowanie Vincenza, ale okazało się, że zbiegł on przed kilku dniami zagranicę.

Dodać należy, że Vincenz w kołach „sanacji” odgrywał wielką rolę. Przez długi czas figurował jako wydawca i redaktor głównego miesięcznika „sanacji” „Droga”

Znowu rozruchy antysemickie na uniwersytecie wiedeńskim

Rozruchy objęły także politechnikę

Wiedeń, 5. 2. (Tel. wł.) Na uniwersytecie wiedeńskim doszło znowu do ostrych zaburzeń antyżydowskich. Przyczyną zaburzeń były plakaty, wywieszane przez studentów demokratycznych i socjalistycznych, w których wzywano młodzież do zbojkotowania wyborów do t. zw. „Izby Studenckiej”. Rektor uniwersytetu zabronił wywieszania tych plakatów, uzasadniając to tem, że obrażają one władze uniwersytetu i prowokują ogromną większość studentów, usposobioną nacjonalistycznie.

W związku ze sprawą plakatów doszło już w poniedziałek do starć między studentami hitlerowcami, a studentami socjalistycznymi, którymi są przeważnie Żydzi. Policja rozdzie-

liła walczących przy pomocy pałek gumowych.

Studenti hitlerowcy obstawili następnie sale wykładowe, wyrzucając z nich Żydów i wołając przytem „Precz z Żydami”. Do niektórych sal hitlerowcy wtargnęli gwałtem, rozbijając drzwi. Wtargnęli oni również do biblioteki uniwersyteckiej. Na skutek zajść, które tam miały miejsce, rektor zamknął bibliotekę.

Rozruchy przerzuciły się na politechnikę. Przed jej gmachem hitlerowcy podpalił kioski, na których rzepiane są komunikaty studentów socjalistycznych. Pożar ugasiła straż ogniowa.

Rozruchy ponowiły się we wtorek i środe.

Reforma polityczna sekretarjatu Ligi Narodów

nie nastąpi z powodu zdecydowanej opozycji Niemiec i Włoch

Genewa, 4. 2. (Tel. wł.). Komisja 30-tu, utworzona przez Ligę Nar. dla opracowania propozycji podstawowych zmian w obecnym kierownictwie politycznym sekretarjatu Ligi Narodów odrzuciła we wtorek po długotrwałych poufnych naradach popierane przez Anglię, Francję i Polskę żądanie, zgodnie z którym dyrektor sekcji specjalnej, Polak Reichman, i dyrektor sekcji prawniczej Buero, mieli być wyznaczeni generalnymi podsekretarzami Ligi Nar. Projekt ten walczyli przedstawiciele Niemiec, Norwegji i Włoch, motywując swe stanowisko tem, iż w obecnych ciężkich warunkach gospodarczych nie należy zwiększać ciężarów

finansowych, związanych z utworzeniem dwóch nowych podsekretarzy.

Jednocześnie komisja Trzydziestu odrzuciła również i wniosek Norwegji, podtrzymywany swego czasu przez Niemcy, ażeby znieść wszystkie stanowiska podsekretarzy, pozostawiając jedynie generalnego sekretarza i jego zastępcę, z których jeden powinien być przedstawicielem jakiegoś małego państwa. Wniosek podtrzymywali przedstawiciele Niemiec, Włoch i Norwegji.

W ten sposób nieudało się uzyskać porozumienia dla przeprowadzenia praktycznej reformy politycznego kierownictwa sekretarjatu Ligi Narodów.

leżało wyraźnie podkreślić przyczyny pozytywne, dla których na ziemiach zachodnich wzmożła się liczba głosów polskich, a spadła liczba głosów niemieckich. Leżało też w interesie narodowo - państwowym podkreślenie, że polskie stronnictwa opozycyjne były przez „sanacyjny” Blok Bezpartyjny bardziej terroryzowane, aniżeli Niemcy, że przeto Niemcy, jako Niemcy, nie doznawali wcale specjalnych przywilejów in minus. P. Zaleski — z wiadomych względów — nietylko tej notorycznej prawdy nie stwierdził, ale oświadczył nawet, że poza Śląskiem — „w całej Polsce wybory odbyły się w spokoju”. Jednym słowem, wszystko w Polsce wygląda świetnie. Tym „spokojem” w okresie wyborów będzie się jednakowoż zajmował Sąd Najwyższy.

Słusznie minister Zaleski stwierdził,

że w Genewie chodziło o atak na Polskę, „dla którego sprawy mniejszościowe służyć miały jako zasłona dla zupełnie innych celów”. Ale nie wolno jednemu stronnictwu w Polsce kosztem naszych najżywoźniejszych interesów państwowych dostarczać „atakowi dla zupełnie innych celów” materiału i argumentów dopraszających się wyzyskania przed forum międzynarodowym.

Trzeba być pod względem prawnym w porządku, a zato w granicach właściwych uprawiać zdecydowaną, konsekwentną i celową politykę mniejszościową oraz nie mniej zdecydowaną, konsekwentną i celową politykę zagraniczną na terenie międzynarodowym. Polska tymczasem w praktyce robi obecnie Niemcom jedno ustępstwo po drugim; wobec ataku polityki berlińskiej, godzącego w podstawy naszej egzystencji pań-

stwowej, jest ustawicznie w pełnej niemocy defensywie; a zato z winy „sanacji”, kierującej się brutalnie - egoistycznym interesem partyjnym, występuje w Genewie w roli „ciemnizielki uciśnionych mniejszości” i płaci za „sanację” ciężki rachunek moralny i polityczny, jako całość, jako naród i państwo.

Do tej strony sprawy powrócimy jeszcze.

Konsternacja w Niemczech z powodu ujęcia Grusego

Sprzeczne relacje prasy niemieckiej. — Gruse już parokrotnie przelatywał nad terytorjum polskiem.

Prasa niemiecka — jak można było przypuszczać — jest bardzo zdenerwowana faktem przymusowego lądowania w Polsce lotnika niemieckiego Grusego. Dzienniki niemieckie starają się bagatelizować podejrzenia, ciężące na Grusem, przyczem jednak popadają w charakterystyczne sprzeczności.

Niektóre mianowicie „pisma określają Grusego jako „byłego oficera Reichswehry” (zgodnie z doniesieniami polskimi) — natomiast „Frankfurter Zig.” sztydzi z doniesień prasy polskiej, twierdząc, że Gruse jest za młody, by mógł być oficerem Reichswehry.

Organ kanclerza Brüninga, „Germania”, uważa, że zatrzymanie Grusego w Polsce jest zemstą za proces przeciw lotnikom polskim w Opolu.

Niektóre dzienniki berlińskie w udanem oburzeniu twierdziły, że Gruse leciał szlakiem powietrznym, którym miał prawo lecieć w myśl umowy rządu polskiego z niemieckim. Wbrew temu „Germania” musiała stwierdzić, że dla lotników niemieckich istnieje dwie tylko „transytowe” linie lotnicze nad Polską — a mianowicie linja Berlin — Gdańsk i Berlin — Królewiec. Wzaman za to lotnicy polscy mają prawo przelatywać nad terytorjum niemieckiem na liniach Warszawa — Gdańsk i Poznań — Katowice.

W innych wypadkach do przelotów potrzebne jest osobne pozwolenie odnośnych rządów.

W dalszym ciągu dochodzeń okazało się, że lot Grusego, zakończony przymusowym lądowaniem pod Wolsztynem, nie był pierwszym przekroczeniem przez niego terytorjum polskiego.

Na podstawie relacji polskich strażników granicznych, którzy zauważyli samolot Grusego w czasie lotu, udało się stwierdzić, że po raz pierwszy przeleciał on nad granicą polską 30 ub. m. o godz. 11,20 między słupami granicznymi 215 i 217, lecąc na wysokości około 600 mtr. w kierunku na Babią Górę — Międzychód. Następnie Gruse skierował się na Mierzyn — Muchocinek i przeleciał granicę w kierunku terytorjum niemieckiego około miejscowości Stoki. Mniej więcej w dziesięć minut potem Gruse ponownie przeleciał granicę około miejscowości Dąbrówka, lecąc nad terytorjum polskiem w kierunku Wolsztyna. Ta część lotu zakończyła się dla niego fatalnie, bowiem skutkiem defektu motoru musiał on lądować na polach pod Wolsztynem.

Tłumaczenie Grusego, jakoby nie dojrzał granicy polskiej wskutek mgły, nie wytrzymuje najmniejszej krytyki, wobec faktu, że komunikat posterunku meteorologicznego w Zbąszyniu stwierdza, iż w dniu 30 ub m. w godz. między 11 a 13 powietrze było zupełnie czyste i „widoczność” najlepsza, sięgała bowiem do 10.000 mtr.

Jedną z klisz, znalezionych przy lotniku niemieckim, udało się wyświetlić, przedstawia ona zdjęcie planu jakiegoś miasta.

Opinia włoska o dyskusji polsko-niemieckiej w Genewie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Rzym, 3 lutego.

Cieżyką porażkę Polski w Genewie stwierdza cała prasa zagraniczna. Poniżej omówimy opinię prasy włoskiej. Przedtem jednak niepodobna nie stwierdzić, że Polak, mieszkający zagranicą i śledzący sprawy nasze w pismach obcych, doznawał w ostatnich miesiącach obok uczucia wstydu, przede wszystkim uczucia krzywdy, powodu niesłusznego upokorzenia. Bo nie ulega kwestji, że o ile chodzi o Genewę, to zostaliśmy niesłuszenie upokorzeni za winy jednego w Polsce stronnictwa polityczn. oraz z powodu mylnego nastawienia całej obrony. Nie była to zresztą obrona, ale wyznaczenie winy. „Co tu wiele mówić, wyznaliście sami, że wina jest po Waszej stronie”. („Inutile, avete confessato voi stessi, che il torto è dalla parte vostra”). Oto jak jeden z polityków włoskich, który był w Genewie, zreasumował mi swoje wrażenia z dyskusji polsko-niemieckiej. Wyszło na to, że Niemcy to „baranki”, ścigane i pożerane przez polskich „wilków”. Natomiast, co Niemcy robią z polską mniejszością u siebie, o tem w tej dyskusji, o której sprawozdania poszły na cały świat, dobitnie i jak należało, nie zostało zaznaczone.

Posłuchajmy teraz głosów prasy włoskiej. Nie będę przytaczał ich wiele, bo byłoby to zresztą bezcelowe. Pewna prasa i pewne koła mogą być jak zwykle w pełni ze siebie zadowolone, bo „silny” obóz nad takimi dolegliwościami przechodzi do porządku dziennego i dla sytuacji wewnętrznej uważa je jako bez znaczenia. Co najwyżej da się wskazówkę, by jakiś czas nie pisać za wiele o „mocarstwowości”.

„Corriere della Sera” z dnia 25-go stycznia ogłosił artykuł p. t. „Satisfakcja dana Niemcom w sprawie Górnego Śląska” i pisze między inn. co następuje: „Raport końcowy, przedstawiony przez delegata japońskiego wypadł bardzo surowo dla Polski. Bierze on pod uwagę zarówno wypadki, które zaszły w ostatnim okresie wyborczym na G. Śląsku, jak i te, których widownią był Poznań i „korytarz”. Osobno zajmuje się raport czynami, które mogły zmniejszyć swobodę głosowania mniejszości niemieckich i gwałty przeciwko osobom i rzeczom. Fakty tego ostatniego rodzaju zostały przyznane przez sam rząd polski... Także o bezpośredniej odpowiedzialności rządu polskiego Rada wypowiedziała się o wiele wyraźniej, niż to jest w genewskich zwyczajach”. Dodajmy

od siebie, iż tak ostrego sądu wogóle dotąd w Genewie nie słyszano.

A dalej „Corriere della Sera” tak się wyraża: „W ostatniej chwili położenie Polski pogorszyło się jeszcze, bo równocześnie z reklamami Polski pojawiła się, jakkolwiek poza Radą, inna seria oskarżeń, z powodu innych „...”, które miała uciepić mniejszość ukraińska w innej odleglejszej części państwa”. Późem dziennik wspomina o położeniu Ukraińców w Polsce oraz o tem, że sprawą ich zajęło się 65 deputowanych parlamentu angielskiego i że ci wnieśli osobną petycję do Ligi, którą to petycję zbada komitet z pp. Pilotim i Mowinkelem na czele. „Nikt nie ma dziś prawa — zaznacza „Corriere della Sera”, uprzedzać w tej sprawie jakiegokolwiek wrażenia”.

Ale czynią to inne dzienniki włoskie, pod wpływem usilnej propagandy ukraińskiej, której, niestety, nikt i nic nie przeciwdziała. W „Giornale d'Italia” z dnia 29 b. m. ukazała się wiadomość, że konferencja biskupów ruskich z metropolitą Szeptyckim na czele zwróciła się do Papieża z memorjałem, w którym przedstawiła „prześladowania” ludności i kleru ruskiego. „Szczegółowy ten memorjał — pisze pomieniony dziennik — otwiera kwestję, która od dłuższego czasu niepokoi wysokie sfery kościelne”.

Wracając jeszcze do dyskusji genewskiej, przytoczymy na zakończenie opinię jednego z najwybitniejszych publicystów włoskich V. Gaydy, dyrektora „Giornale d'Italia”, który z Genewy nadsyłał do swego dziennika bardzo interesujące korespondencje. „Zastanawiającami — pisze on — są nie tyle fakty, przytoczone przez Niemców ile sposób, w jaki to uczyniono i bezpośrednia interwencja Niemiec w sprawie terytorjum, należącego do Polski. Niemcy chcieli stwierdzić kontakt i ciągłość pomiędzy ich terytorjum, a mniejszością niemiecką na terytorjum polskim. Chcieli też stworzyć publiczną, międzynarodową dokumentację obecnej „niedoznienienia” sytuacji, narzuconej przez traktaty. Wyciągnęli problem górnośląski z ram polityki wewnętrznej polskiej i przenieśli go w ramy międzynarodowe. Ze stanowiska polskiego próba to więcej jak niebezpieczna. Stwarza ona ciężkie precedensy. Podnosi cały problem granicy wschodniej. A stamtąd rozszerza go wszędzie w Europie, gdziekolwiek znajdują się silne mniejszości na terytorjum obcym”.

Oto co o sprawie polsko-niemieckiej w Genewie sądzą obserwatorzy obcy.
S. M.

Dekret pisany na kolanie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Gdynia, w styczniu.

W dniu 24 listopada 1930 roku ukazał się dekret o nowym ustroju miasta Gdyni. O zaletach i wadach tego dekretu pouczy nas doskonale znamienita dyskusja, która toczyła się na ten temat na posiedzeniu gdyńskiej rady miejskiej w dniu 23 b. m.

Osoby, które zabrały głos w dyskusji:

komisaryczny wiceprezydent miasta p. Mieczysław Bilek, przewodniczący rady miejskiej p. Bolesław Nowacki z klubu B. B.,

radny Józef Kawczyński, dyrektor gdyńskiego oddziału Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu, kandydat z listy nr. 1 w ostatnich wyborach do Sejmu i

radny J. Stróżyński, przedstawiciel „Błoku Gospodarczego”.

Radny Kawczyński wygłasza dłuższe przemówienie na temat dekretu, który zmienia ustrój miasta Gdyni. Na wstępie zastrzega się, że powoduje nim tylko dobro miasta. Zdaniem radnego Kawczyńskiego dobrą stroną nowego ustroju będzie zwiększenie kontroli rządu nad zużyciem funduszy, wydatkowanych na rozbudowę Gdyni.

Tylko tyle światła widzi radny Kawczyński na dekrecie z dnia 24 listopada 1930 r.

Cieni jest znacznie więcej:

Dekret wyklucza kontrolę ze strony społeczeństwa, które angażując w Gdyni kapitały prywatne, odgrywa dosyć poważną rolę w rozbudowie miasta. Udział kapitałów prywat-

nych wynosił w ostatnim roku 45 procent wydatkowanych sum. Kontrola społeczna jest potrzebna.

Artykuły 4 i 6 dekretu wymagają dokładnej interpretacji, żeby można było uniknąć sporów o kompetencję pomiędzy przyszłym komisarzem rządowym i wojewodą pomorskim.

Postanowienie artykułu 7, że radni z nominacji mogą być odwoływani, nie podaje powodów, dla których mogliby być odwoływani radni tej kategorii. Stuznemi powodami mogłoby być niebranie udziału w pracach rady, zmienienie miejsca pobytu i t. p., natomiast zastrzeżenie odwołania bez podania motywów zamknęło usta radnym z nominacji i odwiedzi ich od stosowania nawet najsluszniejszej i najczystszej krytyki poczynił komisarza rządowego.

Artykuł 8 dekretu mówi, że kadencja magistratu i rady miejskiej miasta Gdyni kończy się z chwilą wejścia w życie rozporządzenia, natomiast artykuł 10 oświadcza, iż rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, czyli z dniem 24 listopada 1930 roku. Wynika z tego, że w Gdyni panuje obecnie stan „ex lex”; tak magistrat, jak i rada miejska sprawują swoje funkcje bezprawnie.

Na zakończenie radny Kawczyński powiedział: „Dekret o nowym ustroju miasta Gdyni opracowywano przez lata w największej tajemnicy. Dziwicie się, że prawnicy, którzy opracowali ten dekret, mogli popełnić tyle błędów, które nawet laikowi rzucają się odrazu w oczy. Dekret zawiera nie-

domagania, które mogą wpłynąć ujemnie na gospodarczy rozwój miasta Gdyni. Dlatego proponuję, żeby rada miejska wysłała do Warszawy delegację, która przedłożyłaby władzom centralnym postulaty, celem uwzględnienia takowych w rozporządzeniu wykonawczym”.

Przewodniczący rady p. Nowacki przyłączył się do wywodów swojego kolegi z klubu B. B. i napomknął, że władze nie uważały za stosowne zaznaczyć sfer gospodarczych Gdyni z projektem rozporządzenia. Gdyby to uczyniono, to dekret nie miałby tyłu słabych punktów.

Komisaryczny wiceprezydent p. Bilek bardzo energicznie wypiera się współautorstwa. Jeszcze w roku 1927 widział, zresztą zupełnie przypadkowo, jak mówi, protokół z komisji międzyministerjalnej, o którym była mowa o mianowaniu dla Gdyni komisara rządowego i specjalnym statucie. O samym projekcie dowiedział się również tylko przypadkiem. Wówczas zrobił tylko kilka luźnych uwag. Co do stanu „ex lex” w Gdyni, to przyznaje, że wynika z rozporządzenia, ale według interpretacji województwa kadencja dotychczasowego magistratu i obecnej rady miejskiej trwa do powołania nowych ciał. Dekret rozważano i opracowywano przez dwa lata. Co do sprawy odwoływania radnych z nominacji, to dowiedział się o tem dopiero na konferencji w dniu 13 b. m. Jest to najlepszym dowodem, że z dekretem nie miał nic wspólnego. Na podróż delegacji rady miejskiej do Warszawy nie może się zgodzić, ponieważ rada miejska nie ma prawa do występowania na zewnątrz. Streszczając się, że nie pozwoli zrobić się odpowiedzialnym za dekret z 24 listopada 1930 roku. Sam uważa projektowany ustrój Gdyni za eksperyment.

Ostatni zabrakł głos radny Stróżyński. Wskazał na zupełną nieżytywość nowego dekretu, który przewiduje radę miejską tylko z 20 osób. Czterdziestotysięczna Gdynia potrzebuje przynajmniej podwójnej ilości radnych. Każdy z radnych będzie musiał zasiadać w kilku komisjach i poświęcać tej pracy bardzo wiele czasu. Nie można tego wymagać od ludzi, którzy zajęci są wykonywaniem różnych zawodów i oprócz pracy obywatelskiej mają swoje zajęcia. Ten jeden przykład wystarczy, żeby przekonać się, jak nierealnie opracowano sprawę przyszłego ustroju miasta Gdyni. Co do niezgodzenia się p. Bilek na wyjazd delegacji do Warszawy, radny Stróżyński rzekł, zwracając się do komisarycznego wiceprezydenta: „Pozwól sobie przypomnieć panu prezydentowi, że na ostatniej konferencji, którą odbył z nami w tej sprawie, oświadczył, że nie ma nic przeciwko wyjazdowi delegacji do Warszawy. Jeżeli mamy prawo żądać dotrzymania słowa od prostego człowieka, to tembardziej mamy to prawo w stosunku do osoby prezydenta miasta”.

Na takie dictum komisaryczny wiceprezydent p. Bilek opuścił salę obrad. Rada miejska uchwaliła jednogłośnie wyjazd delegacji do Warszawy i wybrała, jako delegatów, radnych: Nowackiego, Kawczyńskiego i Stróżyńskiego. F o b.

Od redakcji: Należy nadmienić, że Klub Narodowy w Sejmie wystąpił z inicjatywą usunięcia w drodze uchwały dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju Gdyni, motywując to sprzecznością, jaka zachodzi między nim a konstytucją.

„Times” o Brześciu

Sprawa Brześcia nie schodzi z łamów prasy europejskiej. Wielki dziennik londyński „Times” zamieszcza na ten temat artykuł redakcyjny, w którym, nawiązując do oświadczenia premiera Sławka, pisze:

„Trudno było opozycji spodziewać się, ażeby premier Sławek zdyskredytował swych podwładnych względnie potępił politykę... Debata brzeska skończyła się zwycięstwem dla rządu. Mimo to utrwaliło się powszechne przekonanie, że — jak określa to nasz korespondent warszawski — „wypadki, które zaszły w Brześciu, nie powinny były mieć miejsca w żadnym razie”, i że więźniowie mieli słuszne przyczyny do skarg na „discyplinę” więzienną. Pełen odwagi protest ludzi nauki i wolnych zawodów przyniósł ten wyraźny rezultat, że wszelkie próby zagłuszenia tej sprawy zostały zgóry uniemożliwione. To powinno zwrócić uwagę p. Sławka, że skandale tego rodzaju są złą re-

klamą dla dyktatury parlamentarnej, i chętnie korzysta z nich propaganda, która prowadzi wrogowie młodej republiki, jakich zresztą ma ona niemało; — ostatecznie propaganda ta nie ustaje nawet u nas, chociaż w stosunku do r. 1920 została nieco osłabiona”.

Protest warszawskich organizacji akademickich

w sprawie Brześcia

Warszawskie organizacje akademickie wystosowały list do profesorów wyższych uczelni w sprawie Brześcia. Tekst listu, umieszczony w „Gazecie Warszawskiej”, uległ konfiskacie. Następnego dnia „Gaz. Warsz.” podała wykaz organizacji, które były pod listem podpisane.

Podpisały się mianowicie organizacje następujące:

Centrala Akademickich Bratnich Pomocy na Uczelniach Warszawskich, Tow. Bratnia Pomoc Stud. Uniwersytetu Warszawskiego, Tow. Bratnie Pomocy Stud. Politechniki Warszawskiej, Tow. Bratnia Pomoc Stud. Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Tow. Bratnia Pomoc Stud. Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, Tow. Bratnia Pomoc Stud. Szkoły Nauk Politycznych, Warszawskie Koło Międzykorporacyjne, korporacje: Arkonia, Welecja, Lechicja, Sarmatja, Jagiellonja, Patria, Unja, Aquilonia, Concordia, Respublica, Sparta, Varsovia, Chrobacja, Audacia, Grunwaldja, Coronja, Regia, Filomacja, Ostojja, Maritima, Maltania, Merconia, Vigintia, Wandaja, Nationalitas, Filaleteja, Montanja, Aleteja, Koło Pracowników Stud. Uniwersytetu Warszawskiego, Koło Anglistów, Koło Inżynierji Ładowej Stud. Pol. Warsz., Koło Inż. Wodn. Stud. Pol. Warsz., Koło Mechaników Stud. Pol. Warsz., Koło Elektryków Stud. Pol. Warsz., Związek Słuchaczy Architektury, Koło Chemików Stud. Pol. Warsz., Koło Geodetów Stud. Pol. Warsz., Koło Rolników S. G. G. W., Koło Leśników Słuch. Wydz. Leśnego S. G. G. W., Koło Ogrodników S. G. G. W., Prezydium i Zarząd Wydziału Kół Ekonomicznych i Handlowych, O-gólnopolski Związek Akademickich Kół Naukowych, Akademickie Koło Przyjaciół Czechosłowacji, Częstochowskie Koło Akademickie, Związek Akademików Górnoślązaków, Akademickie Koło Kolan, Akademickie Koło Łodzian, Akademickie Koło Grodzian, Akademickie Koło Absolwentów Polskich Korpusów Kadetów, Akademickie Koło Zagłębian, Akademickie Koło Lipnowian, Akademickie Koło Kowlan, Akademickie Koło Łowiczian, Akademickie Koło Brwinowian, Akademickie Koło Wielkopolan, Akademickie Koło Płocczan, Akademickie Koło Mławian, Akademickie Koło Pułtuszczyan, Koło Naukowej Organizacji, Sekcja Samochołowa K. M. S. P. W.

Wśród podpisów znajdują się też podpisy związków centralnych, zrzeszających większe ilości kół. Po uwzględnieniu tego liczba organizacji, podpisanych pod powyższym protestem, wynosi około 200.

Wśród prasy liberyjnej

W kołach politycznych mówią, że sprawa t. zw. prasy czerwonej została już przesądzona. Mówią, że sprawa wstąpienia kół kierowniczych „sanacji” jest już zdecydowana. Mianowicie 51 proc. udziałów przejęli pp. pułk. Sławek, pułk. Beck i pułk. Koc i z ich ramienia kierownictwo wydawnictwa całego obejmie p. Łubkowski, ongiś właściciel i administrator „Kijewskiej Myśli”, największego organu liberałów rosyjskich na południu Rosji, dzisiaj kierownik administracyjny „Gazety Polskiej” i „Iskry”; warto tu wspomnieć, że swego czasu korespondentem „Kijewskiej Myśli” z Paryża — czasu wojny — był Trockij.

W ten sposób wydawnictwa t. zw. prasy czerwonej w Warszawie przejdą całkowicie w obręb obozu rządowego. Widać to już teraz z pewnych posunięć redakcyjnych i doboru ludzi. Kierownictwo redakcyjne w tej nowej konstatacji dzienników objął H. Butkiewicz.

W Łodzi przestało wychodzić „Hasło Łódzkie”, stuprocentowy organ pułkownikowski. Pomimo, że drukowało się w drukarni wojewódzkiej i posiadało znaczne ułatwienia i poparcie, zwłaszcza ogłoszeniowe, pomimo, że starało się grasować pomiędzy rzemieślniczymi kołami, — „Hasło Łódzkie” nie udało się zyskać gruntu pod nogami. Upadłowi jego towarzyszy w kołach rzemieślniczych silne przesilenie.

Sejm rozpoczął obrady budżetowe

B. B. dalej uchwała wszystko, co idzie na rękę „sanacji” — Klub Narodowy wobec oświadczenia p. Ślawka w sprawie Brześcia

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.) Sejm rozpoczął dzisiaj obrady budżetowe.

Na początku posiedzenia marszałek zawiadomił, że zwrócił się do komisji regulaminowej o opinię, czy interpelacja, która zawierała in extenso artykuł skonfiskowany, jest dopuszczalna. Komisja wypowiedziała się za niedopuszczalnością tych interpelacji.

Posel Stanisław Stroński (Klub Nar.) zwrócił uwagę, że komisja regulaminowa w tej sprawie nie jest powołana do wypowiedzenia swej opinii, gdyż jest to rzecz marszałka, względnie wchodzi w zakres konstytucji.

Marszałek oświadczył na to, że wedle regulaminu wolno mu się odwołać do opinii Izby. Pos. Stroński domagał się przeprowadzenia dyskusji merytorycznej, na co marszałek się nie zgodził i poddał pod głosowanie orzeczenie

większości komisji. Większość Sejmu, złożona z B. B., orzeczenie to potwierdziła.

P. Świtalski oświadczył, że będzie uważał opinię Izby za miarodajną i w analogicznych wypadkach będzie się trzymał tej dyrektywy.

Pos. Stroński: Niema konstytucji!

Przystąpiono następnie do rozprawy nad preliminarzem budżetowym. Przemawiał najpierw referent Miedziński, poczem świetne przemówienie zarówno pod względem merytorycznym, jak i retorycznym wygłosił pos. Rybarski (Kl. Nar.).

W toku przemówienia pos. Rybarski przeszedł do oświadczenia p. Ślawka w sprawie brzeskiej, którego treść podamy w jutrzejszym wydaniu porannem.

Zadaniem korporacji jest wychowanie typu nowoczesnej Polki, uważającej za swój moralny obowiązek pracę dla narodu, dla jego wielkości i potęgi. Ten cel korporacji jasno ujmuje dewiza organizacji w następujących słowach: „Unitate et labore ad potestatem et gloriam patriae”.

Obowiązkiem członkiń korporacji jest praca społeczna; za jej teren obrala sobie organizacja Towarzystwo Czytelni Ludowych. Członkinie korporacji poza przepisami statutu obowiązują kodeks harcerski, jak również zasada wstrzemięźliwości od alkoholu.

Struktura organizacyjna korporacji opiera się na zasadach, przyjętych w polskich korporacjach akademików. Barwą korporacji jest biało-niebiesko-złota wstęga, synbolizująca cześć kobiety, przyjaźń i jedność. Czapka korporacji jest biały dekel o złotym cyrku.

Organizacja znajduje się w stadium legalizacji przez Senat. Zarząd jej stanowią pp.: Zofia Słuszkiewiczówna — prezes, Z. Dziewicka — wiceprezes, H. Sabańska — sekretarz, H. Ważanka — skarbnik, H. Drosselówna — wychowawczyni.

Wczoraj wieczorem w górnej salce „Warszawianki” odbyła się uroczystość nalożenia barw żeńskiej korporacji „Unitia”. Na program uroczystości złożył się obrzęd pasowania, przemówienia m. in. prezeski korporacji p. Słuszkiewiczówny oraz muzyka i śpiew. W uroczystości brali udział również przedstawiciele prasy akademickiej, redakcja „Życia Młodzieży Akademickiej” reprezentował p. J. Wyganowski.

Aktu nalożenia barw dokonał p. Kazimierz Niziński, rycerz korp. „Selonia” w asyście swego współkomilitona p. Stefaniaka. Bezpośrednio po tym obrzędzie przemawiał p. J. Wyganowski, wyrażając radość z powstania nowej placówki pracy obywatelskiej.

Następnie, po referacie prezeski korporacji p. Z. Słuszkiewiczówny, p. Ważanka odegrała pięknie na pianinie szereg narodowych melodji. Niedzielną uroczystość zamknęło przemówienie p. Stefaniaka i śpiew „Gaudemus”.

Nowopowstałej, pięknie zapowiadającej się organizacji, składamy życzenia pomyślnego rozwoju.

Kurs złotego Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,905 zł; w Gdańsku na Warszawę 8,915 zł.

Kurs marki niemieckiej i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 211,85 do 212,15 zł, gotówką 211,45 zł za 100 guld. gd. w dewizach 172,94 do 173,20 zł, gotówką 172,0 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 5. 2. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 f. w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113,1 f. w. h.); d) owsa 568,5 gr. (78,1 f. w. h.).

„Ceny orientacyjne” parytet Poznań

Zyto	16.00—16.50
Usposobienie słabe.	
Pszenica	19.00—19.75
Usposobienie słabe.	
Jęczmień przemiałowy	19.00—20.50
Usposobienie słabe.	
Jęczmień browarowy	25.00—27.00
Usposobienie słabe.	
Owies	18.00—19.00
Usposobienie słabe.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	26.25
Usposobienie słabe.	
Mąka pszen. 65% wł. work.	34.00—37.00
Usposobienie słabe.	
Otręby żytnie	11.00—12.00
Otręby pszenne	12.50—13.50
Otręby pszenne (grube)	14.50—15.50
Rzepak	41.00—43.00
Gorczyk	45.00—50.00
Wyka latowa	28.00—31.00
Peluszka	30.00—33.00
Groch Victoria	26.00—31.00
Lubin niebieski	19.00—21.00
Lubin żółty	27.00—30.00
Seradela	55.00—62.00
Koniczyna czerwona	200.00—300.00
Koniczyna biała	330.00—370.00
Koniczyna szwedzka	180.00—210.00
Koniczyna żółta odluszczone	110.00—125.00
Koniczyna żółta w łuskach	58.00—65.00
Tymoteusz	80.00—100.00
Rajgras angielski	95.00—110.00
Tatarska	24.00—27.00

Ogólne usposobienie słabe. Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 450 tonn, pszenicy 480 tonn, jęczmienia 15 tonn, owsa 45 tonn, lubinu żółtego 30 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 2. 1931 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna. Obroty i notowania robiono tylko w papierach procent., z których płacono za 5 proc. pożyczkę konwers. 46% proc. za 3 proc. listy dolarowe, które się nieco obniżyły, płacono początkowo 90 proc., a później oddawano po 89 1/2 proc., w końcu płacono za 4 proc. listy zast. konwert. 36 1/2 proc. Poza tem ofiarowano 6 proc. listy żytnie po 16.— bez nabywców, natomiast poszukiwano 4 proc. pożyczki inwestycyjnej po 90.— bez oddawców.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano Bank Polski po 150 bez oddawców, zaś ofiarowano R. Maya po 30.—, a płacono 28.— bez obrotów.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominalu).
5% Pożyczka konwersyjna 46% P
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 90—89 1/2 O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 36 1/2 P.
Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 5. 2. 1931 r.

Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 3.90%
kup.: 8.88%

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	358.65	359.55	357.75
Londyn	43.36	43.47	43.25
Nowy Jork czek	8.916	8.936	8.896
Nowy Jork kabel	8.925	8.945	8.905
Paryż	34.99 1/2	35.08	34.91
Praga	26.40 1/2	26.47	26.34
Szwajcaria	172.40	172.83	171.97
Wiedeń	125.40	125.71	125.09
Włochy	46.73	46.85	46.61
Berlin	212.25		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:
4% pożycz. inwest. 93.50
3% pożycz. bud. 50.00
5% pożycz. konw. 47.50
10% pożycz. kol. 103.50
6% pożycz. dol. 68.75 70.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—149.00
Bank Zachodni	0.00—70.00
W. T. F. Cukru	0.00—30.00
W. T. Węgla	0.00—32.50
Lilpop	0.00—19.50
Modrzejów	8.00—8.25
Norblin	0.00—29.00

Tendencja przeważnie słabsza.

Komentarz.
Z papierów państw. słabsza inwestycyjna i 5 proc. pożycz. konw. Dla listów zast. tendencja niejednolita, dla akcji przeważnie słabsza. Z bankowych słabszy Bank Polski, utrzymany Zachodni. Częstocice utrzymane, Węgiel słabszy. Z metalurgicznych słabszy Lilpop i Norblin, mocniejszy Modrzejów.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 5. 2. 1931 r.

Pszenica march.	75—76 kg.	265.00—267.00
Tendencja słabsza.		
Pszenica 78—79 kg.		0.00—273.00
Tendencja słabsza.		
Pszenica 74—75 kg.		0.00—264.00
Tendencja słabsza.		
Zyto march.	70—71 kg.	155.00—157.00
Tendencja cicha.		
Zyto meklemb.	70—71 kg. cif	
Berlin sprzedaż		0.00—166.00
Tendencja cicha.		
Jęczmień march. brow. od st. załadowania		204.00—213.00
Tendencja spokojna.		
Jęczmień pastewny i przemysłowy		190.00—204.00
Tendencja spokojna.		
Owies march. od st. załad.		138.00—145.00
Tendencja spokojna.		
Mąka pszenna		30.25—37.50
Tendencja spokojna.		
Mąka żytn. przemiał. do 60%		23.65—26.50
Tendencja spokojna.		
Ospa pszenna		11.00—11.25
Tendencja spokojna.		
Ospa żytnia		9.50—10.00
Tendencja spokojna.		
Groch drobny jadalny		22.00—24.00
Groch pastewny		19.00—21.00
Peluszka		22.50—25.00
Bób polny		17.00—19.00
Wyka		18.00—21.00
Lubin niebieski		13.00—15.00
Lubin żółty		20.00—23.00
Seradela nowa		54.00—60.00
Makuch rzepakowy		9.00—9.75
Makuch lniany		15.70—16.00
Wytłoki suche paryt. Berlin		6.50—6.80
Srót Soja		14.10—14.30
Ziemiaki jadalne białe		1.10—1.30
Ziemiaki jadalne czerwone i niebieskie z Odenwald		1.20—1.40
Ziemiaki jadalne żółte		1.60—1.80
Ziemiaki fabr. 6 fg w/g zawart. mączki.		

Ogólna tendencja powolna.
Notowania złotego w Berlinie
z dnia 5. 2. 1931 r.
Wyplaty na Warszawę 46.975—47.175
Noty wielkie 46.875—47.275

Kredyty francuskie dla Niemiec

Berlin, 5. 2. (Tel. wł.) „Vossische Ztg.” donosi, iż rząd francuski udzielił swej zgody na udział banków francuskich w pożyczce dla Niemiec.

Jak wiadomo, chodzi tutaj o kredyt w sumie 130 milj. marek niem. dla państwowego zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych, który potrzebuje tej sumy na spłatę nabytych od rządu akcji uprzywilejowanych kolei Rzeszy.

Konsorcjum, finansujące pożyczkę

pod przewodnictwem amerykańskiego banku Lee Higginson et Co., żąda jako zabezpieczenia zdeponowania trzymiesięcznych weksli.

Weksle te w miarę potrzeby będą prolongowane. Ponieważ pozostają jeszcze tylko do załatwienia pewne formalności, to ostatecznego załatwienia tej pożyczki należy oczekiwać z początkiem przyszłego tygodnia.

Na czele grupy francuskiej stoi Banque de Paris et des Peys Bas.

„Mobilizacja pieniądza”

zapowiedziana przez sowieckiego komisarza finansów

Moskwa, 5. 2. (Tel. wł.) Sowiecki komisarz finansów Grińko wygłosił na zebraniu przedstawicieli organizacji gospodarczych mowę, w której poddał analizie tegoroczny budżet sowiecki. Grińko przyznaje, że wykonanie obecnego budżetu połączone jest z wielkimi trudnościami. Z sum 32 miliardów rubli 13,3 miliardów rubli mają dać resorty zsocjalizowane, 11 milj. podatki. Prócz podatków rząd zamierza dodatkowo wydestakować od ludności 3,8 miliardów rubli. Obecny plan finansowy, według słów Grińko, „jest planem mobilizacji środków gospodarczych w formie spłat obowiązkowych i dowolnych”. Plan finansowy na rok 1931 oficjalnie nie przewiduje emisji. Nowa reforma kredytowa, polegająca na wprowadzeniu bezgotówkowych obrotów pomiędzy wszystkimi insty-

tucjami gospodarczymi i urzędami państwowymi, daje możliwość częściowego ograniczenia obiegu czerwońca stanowiącego według słów Grińko, jeszcze dzisiaj „limit materialny”. Sowiecki komisarz finansów wystąpił przeciwko tym, którzy grzebią walutę sowiecką i domagają się usunięcia pieniądza sowieckiego z życia gospodarczego. „Kiedyś złożymy je do archiwum — powiada Grińko — ale obecnie musi ten resort finansowy być najbardziej wzmocniony, a im go więcej wzmocnimy, tem prędzej stanie się zbędnym. Przy obrachunkach gotówkowych najwyraźniejszą pozycję stanowią place zarobkowe i skup surowców. Potrzebną na ten cel gotówkę rząd sowiecki zamierza zdobyć w drodze mobilizacji pieniędzy, znajdujących się u ludności”.

Niemcy o mowie min. Zaleskiego

Berlin, 5. 2. (Tel. wł.) W związku z mową min. Zaleskiego w komisji senackiej, prasa niemiecka (jak np. „Berl. Tgbl.” i „Vos. Ztg.”) w sposób,

którego bliżej charakteryzować nie potrzebujemy, omawia „sukcesy” Polski w Genewie.

Masowe aresztowania w Łodzi

Łódź, 5. 2. (Tel. wł.) W Łodzi odbył się zjazd P. P. S.-lewiczy. Wszystkich uczestników zjazdu władze policyjne aresztowały i osadziły w urzędzie śledczym. Liczba aresztowanych wynosi podobno około 350 osób.

Łódź, 5. 2. (Tel. wł.) Pisma tutejsze donoszą, że śledztwo w sprawie aresztowanych członków P. P. S. lewiczy prowadzi prokurator Jan Markowski i sędzia śledczy Delnick. Po spisaniu tożsamości i dokonaniu zdjęcia fotograficznego całej grupy, osadzono oskarżonych w areszcie. Wszystkim oskarżonym grozi kara aresztu z par. 101 i 102 k. k. Dzienniki zamieszczają listę nazwisk osób oskarżonych, wśród których znajduje się 26 znanych działaczy.

na szczęście nie pochłonął żadnych ofiar. (w)

Zwolnienie samolotów polskich

Katowice, 5. 2. (Tel. wł.) Samoloty polskie zostały zwolnione już przez władze niemieckie, załadowane do wagonów i z Opola przez Bytom wysłane do Katowic. (w)

Młodociani mordercy skazani

Berlin, 5. 2. (PAT). W sensacyjnym procesie przeciwko trzem młodocianym mordercom zegarmistrza Ulricha trybunał na podstawie werdyktu ławy przysięgłych ogłosił wyrok skazujący oskarżonych. Stolpe skazany został za morderstwo rabunkowe na karę śmierci, 16-letnia Ludwika Neumann na 8 lat i 2 miesiące więzienia oraz Benzinger na 6 lat i 3 miesiące ciężkiego więzienia.

W służbie narodowi

Korporacja żeńska Unitia Stud. Uniw. Poznańskiego

Życie zbiorowe Rzeczypospolitej Akademickiej w ostatnich czasach wzbogaciło się o nowy typ organizacji: korporacje żeńskie. Żeński ruch korporacyjny narodził się mniej więcej przed rokiem w Warszawie, wkrótce potem powstała korporacja akademicek „Astrea” w Krakowie, a w dn. 20 stycznia b. r. grono studentek U. P. powołało do życia korporację pod nazwą „Unitia”.

Min. Zaleski o polskiej polityce zagranicznej

(Dokończenie)

Sprawa zajęć na pograniczu polsko-litewskim

Druga z kolei sprawa polsko - litewska na ostatniej sesji Rady wniesiona została na forum Ligi z inicjatywy rządu litewskiego. W sierpniu r. z. p. Zauzius wystąpił z żądaniem wpisania na porządek dzienny sesji wrześniowej sprawy zajęć na pograniczu polsko - litewskim oraz wniosku rządu litewskiego o utworzenie stałej specjalnej komisji międzynarodowej, powołanej dla pewnego rodzaju nadzoru nad pograniczem polsko - litewskim.

Rząd polski odpowiedział, że nie widzi żadnej potrzeby zmieniania procedury już ustalonej na wypadek zajęć granicznych rezolucją Rady z 10 grudnia 1927 r. i że w szczególności nie zgodzi się na utworzenie komisji międzynarodowej, proponowanej przez rząd litewski, ponieważ propozycja ta podyktowana została dążeniami politycznymi, całkowicie obcymi praktycznym potrzebom istniejącej sytuacji. Wyraził on natomiast gotowość uzupełnienia układu królewickiego w sprawie małego ruchu granicznego umową, regulującą wspólne użytkowanie odcinków wodnych granicy polsko - litewskiej oraz gotowość zawarcia umowy, ustalającej sposób załatwiania na miejscu zajęć granicznych.

Rada Ligi Narodów zaleciła obu stronom na posiedzeniu z 18 września 1930 r. bezpośrednie rokowania, wyrażając jednocześnie życzenie, by o ich przebiegu została powiadomiona na sesji styczniowej.

Rokowania te rozpoczęły się 15 grudnia r. z. w Berlinie i po kilkotygodniowej przerwie zakończone zostały 20-go stycznia w Genewie. W rezultacie delegacja litewska zażądała odroczenia dyskusji nad projektem polskim, dotyczącym spławu i żeglugi granicznej, aż do ukończenia styczniowej sesji Rady Ligi Narodów. Drugi zaś projekt polski, dotyczący sposobu uregulowania zajęć granicznych delegacja litewska odrzuciła, przedkładając wzajemnie swój kontrprojekt. Ten ostatni przewidywał, że zajęcia graniczne pomiędzy Polską a Litwą będą rozstrzygane przez specjalną komisję, w której skład, oprócz przedstawicieli Polski i Litwy, wchodzić będą attaché wojskowi trzeciego państwa, akredytowani w Warszawie i Kownie, przewodnictwo zaś sprawować będzie obywatel trzeciego państwa, mianowany przez Radę Ligi Narodów. Innymi słowy, delegacja litewska wznowiła propozycję rządu litewskiego co do utworzenia komisji międzynarodowej dla nadzoru i kontroli nad granicą polsko - litewską, którą rząd polski uprzednio i zgóry odrzucił. W tych warunkach rokowania berlińskie i genewskie nie mogły doprowadzić do wyników pozytywnych.

Stanowisko, zajęte przez delegację litewską w Berlinie i Genewie dowodzi, że rządowi litewskiemu bynajmniej nie chodziło o osiągnięcie praktycznych wyników, któreby zapobiegały zajęciom granicznym lub ułatwiły szybkie i sprawne ich załatwienie, lecz, że akcja jego miała wyłącznie na celu wzbudzenie w opinii międzynarodowej przekonania o niepokoju, rzekomo panującym na pograniczu polsko - litewskim, oraz o potrzebie poddania tej granicy pod nadzór organu międzynarodowego.

Rada Ligi Narodów, na wniosek swego sprawozdawcy, postanowiła odroczyć do sesji majowej rozpatrzenie sprawy, motywując to postanowieniem nawątem pracy na sesji bieżącej. Wyraziła ona jednak nadzieję, że do tego czasu podpisany zostanie układ o wspólnym użytkowaniu odcinków rzecznych granicy polsko - litewskiej, który stanę się pożądanym uzupełnieniem konwencji królewickiej i pozwoli rządowi polskiemu i litewskiemu zawiadomić Radę, że porozumiały się one również w sprawie zapobiegania i likwidowania zajęć granicznych.

Tak więc bezpośrednie rokowania polsko - litewskie, rozpoczęte w Berlinie i kontynuowane w Genewie, powinny być wznowione przed majową sesją Rady. Porozumienie nie będzie naszczało trudności, o ile rząd litewski zechce istotnie dążyć do rzeczowego załatwienia sprawy, zamiast widzieć w niej środek dla występowania z propozycjami politycznymi, nie mającymi zresztą żadnych widoków realizacji.

Sprawa skarg niemieckich

Min. Zaleski przeszedł następnie do omówienia sprawy not rządu niemieckiego, złożonych Radzie Ligi w kwestji wyborów na Śląsku, w Poznaniu i na Pomorzu — i oświadczył w tej kwestji, co następuje:

Dla należytego zrozumienia sytuacji, wytworzonej na Radzie Ligi przez te noty, i należytej oceny przebiegu sprawy wydaje się wskazanym sięgnąć pamięcią wstecz i przedstawić krótką jej genezę.

W odbytych w listopadzie roku ubiegłego wyborach do Sejmu i Senatu R. P., oraz do Sejmu śląskiego, liczby głosów, oddanych na listy niemieckie, zmniejszyły się. W rezultacie tego, oraz na skutek zablokowania list polskich na Śląsku oraz w województwach Poznań i Pomorze reprezentacja mniejszości niemieckiej w naszych ciałach ustawodawczych uległa również w stosunku do lat ubiegłych zmniejszeniu.

Podczas gdy wybory w całej Polsce odbyły się w spokoju (?), na Górnym Śląsku doszło do ubolewania godnych incydentów, jak np.: zabójstwo funkcjonariusza policji Sznapki i zdemolowanie paru mieszkań w Brzeziu. Inne wypadki jednak, aczkolwiek pokaźne liczbowo, w znacznej swej większości były mniejszego znaczenia. W czasie tych wypadków, rzecz jasna, ucierpeli również poszczególni członkowie mniejszości niemieckiej.

Znaczna część prasy Rzeszy, podrażniona zmniejszeniem się politycznego stanu posiadania mniejszości niemieckiej w Polsce, rozpoczęła gwałtowną i, nie zawaham się powiedzieć, kłamliwą kampanję przeciw Polsce i wyolbrzymiając zajścia do niebываłych rozmiarów, starała się wytłumaczyć niepowodzenia wyborcze mniejszości rzekomym zorganizowaniem terorem, jak również i zarządzeniami władz administracyjnych, uniemożliwiającymi swobodne wypowiedzenie się w akcie wyborczym.

Kampanja ta, prowadzona ze szczególną zaciętością, doprowadziła w rezultacie do takiego wzburzenia opinii publicznej w Niemczech przeciw Polsce, iż, jak sygnalizowała prasa, rząd niemiecki zastanawiał się poważnie nad ewentualnością żądania zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ligi, lub wystąpienia przeciw Polsce z art. 11 paktu Ligi. Aczkolwiek do tego nie doszło, rząd niemiecki przesłał w rezultacie do Rady Ligi trzy noty, przedstawiające jej szereg wypadków z okresu wyborczego, w których dopatrywał się naruszenia przyjętych przez Polskę zobowiązań mniejszościowych, wypływających bądźto z traktatu mniejszościowego, bądź też z konwencji genewskiej, z żądaniem wpisania ich na porządek dzienny styczniowej sesji Rady Ligi Narodów.

Zarówno forma wystąpień rządu niemieckiego, jako też rozmiary akcji, prowadzonej w prasie przeciw Polsce, każały przypuszczać, iż stoimy wobec szerzej akcji politycznej, dla podjęcia której sprawa mniejszości stanowiła tylko pretekst. Mając to na uwadze, doszedłem do przekonania, iż wskazanem jest poinformować pisemnie członków Rady jeszcze przed sesją o właściwym stanie rzeczy. To też w piśmie, wystosowanym dn. 7 stycznia do sekretarza generalnego Ligi Narodów, rząd polski stanął na stanowisku, iż akcja rządu niemieckiego wychodzi, zdaniem jego, poza ramy mniejszościowe, mając charakter bezpośredniej akcji politycznej, przyczem zaznaczyłem, iż takie ujęcie przez rząd niemiecki sprawy nietylko nie przyczynia się do uspokojenia umysłów, lecz zadrażnia w niepożądany sposób wzajemne stosunki między obu narodami.

W chwili zatem otwarcia posiedzenia Rady na jej porządku dziennym znalazły się noty niemieckie i petycja „Volksbundu”. Wytyczne rządu polskiego w stosunku do zagadnień, objętych temi dokumentami, dałyby się ująć w następujące punkty:

1. Ograniczenie do rozpatrywania sprawy przez Radę w płaszczyźnie wyłącznie mniejszościowej, co w konsekwencji pociągnęło za sobą przyjęcie za podstawę debat petycji, wniesionej przez „Volksbund”.

2. Stwierdzenie istotnego rozmiaru i charakteru incydentów, do których likwidacji rząd polski już samodzielną przystąpił, wydając odpowiednie zarządzenia, a mianowicie:

Udręczony człowiek.

Dokucza mu reumatyzm, a w domu niema tabletek Aspiriny. Jeśli jest rozsądny, pomyśli o tem, aby nabyć natychmiast w aptece oryginalnych tabletek Aspiriny, które usmierzą ból.

Istnieje tylko jedna



ASPIRINA

Każde opakowanie i każda tabletka oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER.

mw 7658

a) co do zajęć — po przeprowadzeniu skrupulatnych dochodzeń, oddanie tych spraw, które się do tego nadają, sądom, względnie władzom dyscyplinarnym.

b) co do zarzutów rzekomych nieformalności w czasie wyborów, wskazanie jedynej właściwej i kompetentnej drogi sądowej, ustalonej w ustawach wyborczych polskich.

3. Stwierdzenie, że odpowiedzialność za działania poszczególnych osób, dopuszczających się przekroczeń kodeksu karnego, choćby niektóre wypadki stanowiły same w sobie naruszenie postanowień konwencji genewskiej, nie może obciążać rządu polskiego.

Temu naszemu stanowisku, przeciwstawiało się dążenie niemieckiego przedstawiciela w Radzie:

1. Do wykazania, że niepowodzenia wyborcze mniejszości niemieckiej w Polsce były spowodowane zorganizowanym systemem teroru przeciw całej mniejszości niemieckiej, specjalnie zaś w województwie śląskim, gdzie jakoby był on stosowany za wiedzą wojewody. Stwierdzenie tego przez Radę i formalne publiczne potępienie przez nią postępowania władz polskich.

2. Domagania się sankcji za wykroczenia i rzekomy ucisk mniejszości niemieckiej w Polsce, oraz żądanie gwarancji na przyszłość przez zmianę systemu administracyjnego, jakoteż osób, stojących na czele administracji wojewódzkiej. W tem żądaniu więc mieścił się postulat ustąpienia wojewody Grażyńskiego i rozwiązania Związku Powstańców.

3. Żądanie zbadania przez organy międzynarodowe, czy dotychczasowe zarządzenia władz polskich są wystarczające.

Nie mogę nie zwrócić uwagi na fakt, iż konkluzje petycji „Volksbundu”, tj. samej mniejszości, były węższe i nie szły tak daleko, jak dążenia niemieckiego członka Rady.

Rezultatem debat Rady, które odbyły się w zwykłej atmosferze bezstron-

ności i obiektywizmu, pomimo silnej antypolskiej agitacji, w której udział wzięły niestety organizacje, liczące w swem gronie i Polaków, był raport Rady Ligi.

Składa się on z czterech części: pierwsza konkretyzuje zarzuty, zawarte w notach i petycji „Volksbundu”.

Część druga zajmuje się zarzutem, jakoby mniejszość niemiecka nie mogła wykonać swego prawa wyborczego swobodnie z powodu nieodpowiedniego postępowania władz administracyjnych. Raport uznaje niemożność zajmowania się obecnie Rady powyższą sprawą, ze względu na fakt, iż odwołania w sprawach wyborczych zawisły już przed instancjami polskimi, powołanymi do ich rozpatrzenia. Wobec tego przyjmując raport do wiadomości wyjaśnienia rządu polskiego.

Część trzecia raportu dotyczy incydentów na Górnym Śląsku i stwierdza, że aczkolwiek liczne wypadki mają charakter naruszenia art. 75 i 83 konwencji genewskiej, to jednakowoż rząd polski wszczął natychmiast w tych sprawach odpowiednie dochodzenia, przyczem Rada przyjmuje do wiadomości całokształt zarządzeń, wydanych w tej mierze przez rząd polski.

W części IV raport omawia to, co nazywa odpowiedzialnością pośrednią, i wyraża przekonanie, że na terytorjach o ludności mieszanej, jak np. Śląsk (a zatem w danym wypadku Górny i Opolski), żadne zrzeszenie o tendencjach narodowo - skrajnych nie powinno mieć stanowiska uprzywilejowanego, mogącego szkodzić interesom mniejszości. Byłoby, zdaniem Rady, pożądanem, ażeby w braku innego środka rząd polski mógł usunąć cień jakiegokolwiek związku między takimi politycznymi organizacjami a władzami.

Dodaje, że w raporcie znajduje się życzenie, znane zresztą wszystkim interesującym się obowiązującą procedurą mniejszościową, o poinformowaniu Rady o rezultatach dochodzeń i wydanych przez rząd polski dalszych zarządzeniach.

Jak Panowie widzą, niema w tym raporcie, przyjętym jednomyślnie przez Radę, wzmianki ani o międzynarodowej komisji ankietowej, ani o zmianach personalnych, ani o żadnych specjalnych gwarancjach na przyszłość. Jest natomiast zaakceptowanie zarządzeń, wydanych przez władze polskie, a ponadto i cenne dla nas stwierdzenie, że terytorja o ludności mieszanej, nie powinna być terenem działań organizacji o charakterze nacjonalistyczno - agresywnym.

Wnioski raportu pokrywają się w swej większości z tem, co rząd polski zrobił sam i co w dobrej wierze i pomny zarówno swych zobowiązań międzynarodowych, jak i racji stanu, zrobić zamierza dla definitywnego pogodzenia lojalnej mniejszości z większością.

Co pozostało z głośnego „zamachu” na wojewodę pomorskiego

Wychodzące w Nowemmieście na Pomorze pismo „Drwęca”, nr. 14 z dn. 31 stycznia rb., podaje, co następuje:

„Z okazji pobytu tutaj w dniu 28 października r. 1930 wojewody przy objeździe tegoż samochodem dały się słyszeć na ulicy krzyki i podobno została uszkodzona opona przy samochodzie. Co do tego ostatniego, to istniała możliwość przypadkowego uszkodzenia, ponieważ w dniu tym albo raczej wieczorem tegoż dnia, jako w przededniu wesela w pewnym mieszkaniu, położonym przy ulicy głównej, leżało mnóstwo szkła na ulicy, o które i inne samochody w ten wieczór doznały uszkodzenia opony. Z tych okoliczności korzystając, pisma „sanacyjne” rozgłosiły po całej Polsce o zamierzonym jakoby napadzie tłumy, któremu rzekomo przewodzić mieli Młodzi OWP, na wojewodę.

I poza ogromną naganką w piśmie „sanacyjnych” na naszą młodzież OWP, puszczono w ruch celem wykrycia domniemyanych sprawców rzekomego „bandyckiego napadu” cały aparat śledczy. Osadzono w areszcie śledczym prócz kilku „Młodych” jeszcze i dwóch starszych obywateli miasta, a mianowicie p. red. Stawickiego i p. Ciszewskiego.

Policja przeprowadziła energiczne śledztwo, przesłuchawszy przeszło 30 osób i spisawszy odnośne protokoły. Mimo to niczego karygodnego nie wykryto. Z Torunia przybył jeszcze do Nowogomiasta prokurator i komisarz śledczy i znów od nowa przeprowadzono dochodzenia. Czterech „Młodych”, tj. pp. Leskiego, Pawskiego, Mówka,

Obrembskiego przewieziono do Torunia i osadzono ich w areszcie śledczym, w którym przesiedzieli przeszło miesiąc.

I oto jako rezultat całej imprezy śledczej pismo prokuratury sądu okręgowego w Toruniu, oddział zamiejscowy w Brodnicy, które brzmi, jak następuje:

Prokuratura Sądu Okręgowego w Toruniu

Oddział Zamiejscowy w Brodnicy.

99/31.

Brodnica, dnia 27 stycznia 1930 r.

W sprawie karnej przeciwko Stefanowi Leskiemu, Hampłowi Henrykowi, Pawskiemu, Kazimierzowi, Obrembskiemu Antoniemu, Jobłońskiemu Marcelemu, Chmurzyńskiemu Edwardowi, Timmowi Kaz., Zielińskiemu Janowi, Jentkiewiczowi Leonardowi, Rudzińskiemu Feliksowi oraz Stawickiemu Walentemu, odpowiedzialnemu redaktorowi czasopisma „Drwęca”, posądzonym o występki z § 124 kk. — wzgl. o zbrodnię z § 125 ust. 2 i 43 kk., popełnioną rzekomo przez to, że w dniu 28. 10. 1930 r. w Nowemmieście, powiat lubawski jako przywódce tłumy usiłovali napaść na p. wojewodę pomorskiego, postępowanie karne umarzam po myśli art. 246 kpk. dla braku jakichkolwiek dowodów winy, jak również dla braku przedmiotowej istoty przestępstwa z § 125 kk.

Prokurator Sądu Okręgowego.

Taki koniec wzięła sprawa, która niczem innym nie będąc, jak pustotą gromadki wyrostków, rozdmuchana została przez czynnik „sanacyjny” dla celów politycznych do rozmiarów aż „zamierzonego zamachu” na osobę wojewody

Epilog krwawych zająć z dnia 14 września 1930 r.

Pierwszy dzień procesu

Jak już pokrótce donieśliśmy w depeszach, w Warszawie w sądzie okręgowym rozpoczęto wczoraj proces przeciw 9-ciu osobom, oskarżonym o zbrojne wystąpienie przeciw policji po wiecu „centrolewu” w „Dolinie Szwajcarskiej”.

Przewodniczącym jest wiceprez. Neumann. W skład sądu wchodzi sędziowie: Hermanowski i Rykaczewski. Prokuratorem jest p. Kawczyk.

Oskarżeni są: b. poseł P. P. S. Józef Dziegielewski, b. poseł Edmund Chodyński, Marjan Synowiecki, redaktor socjalistycznego tygodnika „Pobudka”, dr. Justyna Budzińska-Tylicka, znana działaczka P. P. S., Zymunt Szulman (brat bojowca z 1905 r., który rzucał bomby na dygnitarzy moskiewskich), Józef Kusiak, sekretarz związku zawodowego P. P. S., Władysław Rogulski, Jan Byliński, Antoni Ruszkiewicz. Ogólna liczba świadków w tej sprawie wynosi około 110 osób.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym udział w organizowaniu i urządzaniu zbiegowiska, strzelanie do policji, oraz rzuca granatu Zarzut rzuca granatu był w czasie procesu Jagodzińskiego tłem incydentów pomiędzy pos. Arciszewskim z P. P. S., zeznającym w procesie Jagodzińskiego jako świadek, a naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa min. spr. wewn. Kawieckim.

O godz. 10,30 wprowadzono podsądnych, którzy odpowiadali z aresztu z wyjątkiem dr. Budzińskiej-Tylickiej i Szulmana, zwolnionego uprzednio za kaucję.

Obronę stanowią adwokaci: Berenson, Rundo, Benkiel, Rudziński, Grałiński, Topnicki, Gacki, Honigwill, Jarosz i Dąbrowski.

I tu tajemnicza ręka Pórzyckiego

Na wstępie rozprawy woźny sądowy melduje, iż między innymi nie stawili się powołani w charakterze świadka Witold Pórzycki, który został postrzelony.

„Sekretarz referuje, iż wezwanie doręczono Pórzyckiemu osobiście w Radości.

Jeden z obrońców oświadcza: „Zeznanie Pórzyckiego ma nader istotne dla sprawy znaczenie. Istotną jest kwestja jego prawdomówności. Zajęcie, z powodu którego nie może stawić się na rozprawę będąc rannym, ma ścisły związek ze sprawą. Ważne jest dla nas ustalenie, czy Pórzycki będzie mógł stawić się na rozprawę. Bez niego prowadzenie procesu uważamy za niemożliwe”.

Prok. Kawczyk oświadcza, że Pórzycki w toku zaciągającej się na szereg dni rozprawy będzie miał możliwość stawienia się i wnoszą o rozpoczęcie procesu.

Jeden ze świadków

Z listy świadków zwrócono uwagę na podkom. Andruchowskiego z 11-go komisariatu w Warszawie, którego nazwisko jest dość głośne, on to bowiem przewoził posia Liebermana do Brześcia.

Oskarżenia zeznają.

Pierwszy z przesłuchiwanym, osk. Dziegielewski, na pytanie, czy przyznaje się do winy, oświadcza, że nie. Twierdzi on, że świadkowie oskarżenia, dawni członkowie P. P. S. podjęli się roli prowokatorów. W dniu 14 września żadne manifestacje uliczne nie miały miejsca i zajęcia, jakie miały w tym dniu, miały swoje źródło w wystąpieniach policji.

Przewodniczący: „Czy pan jest komendantem milicji na Warszawę?”

Dziegielewski: — „Tak”.

Przew.: — „Czy brał pan udział w wydawaniu broni członkom milicji?”

Dzieg.: — „Nie”.

Następny oskarżony b. pos. Chodyński stwierdza całkowicie to, co powiedział poprzednio b. pos. Dziegielewski i na pytanie przewodniczącego, czy brał udział w rozdawaniu broni, odpowiada przecząco.

Trzeci z kolei, red. „Pobudki” Synowiecki, nie przyznaje się do winy i zwraca uwagę na kłamliwe zeznania świadków, w końcu zaś swych zeznań oświadcza, że nigdy nie był obecny przy rozdawaniu broni i nigdy nie podobnego nie widział.

Wielką uwagę zwraca mocne oświadczenie p. Budzińskiej-Tylickiej, znanej działaczki społecznej wśród kobiet. Opisuje ona sam fakt rzekomej manifestacji i stwierdza, że idąc na czele kobiet została zaatakowana wraz z nimi przez konną policję i z trudem wydobyła się z podkopyt szarzy. Po wyjściu z Doliny Szwajcarskiej na ul. Szopena nie zauważyła ani jednego przedstawiciela policji, ani na ul. Szopena, ani w Alejach Ujazdowskich.

„Stwierdzam to z całą kategorięnością. Aleje Ujazdowskie były wolne” — oświadcza dr. Budzińska-Tylicka.

Na pytanie przewodniczącego, czy wiedziała o zakazie pochodu, odpowiada, że o zakazie czytała w gazetach.

Dalej mówi dr. Budzińska-Tylicka: „Przypominam sobie swoje przemówienie na wiecu o walce o demokrację, o praworządność i ogólnie o akcji przedwyborczej. Poruszyłam przytem kwestję obrony granic państwa przeciwko wrogom zewnętrznym. Zaznaczyłam, że o ile przyszłoby nawet do tego, że musiałibyśmy walczyć ramię w ramię z mężczyznami, tak jak walczyliśmy o wyzwolenie Polski, to wszystkie kobiety bez wahania stanęłyby do tej walki”.

Przewodniczący: W jakim celu był zorganizowany wiec?

Dr. Budzińska-Tylicka: „Był to wiec przedwyborczy, na którym podkreśliłyśmy, że jesteśmy w opozycji przeciwko bezprawiu i niszczeniu demokracji”.

Następny osk. Szulman również nie przyznaje się do winy. Mówi on, że po wiecu wyszedł wspólnie z inż. Krauzem i p. Brzozowskim, i zdążając Alejami w kierunku Trzech Krzyży, usłyszał strzelanie. Wtedy wraz ze swoimi towarzyszami wpadł do kościoła, a po strzelaniu wyszedł wraz z nimi spokojnie na ulicę.

Przewodniczący: Czy wiedział pan o zarządzeniach partji, że pochód jest zabroniony?

Osk. Szulman: Słyszałem o tem od pos. Arciszewskiego. Następnie sąd przesłuchał utomnego Kusiaka. Kusiak kategorięnie twierdzi, że do policji nie strzelał. Do winy się nie przyznaje. Podkreśla, że rewolweru, jaki przy nim znaleziono, używał przed dwoma lub 3 miesiącami. Stwierdzić to może ekspertyza.

Prokurator zapytuje osk. Chodyńskiego, czy posiadał rewolwer i czy był on nabyty, oraz czy oskarżony posiadał zapasowe naboje. Na wszystkie te pytania Chodyński odpowiada potwierdzająco, przyczem wyjaśnia, że przy rewizji zapytał, czy ma oddać broń policjantowi. Na żądanie policjanta wydał mu rewolwer oraz naboje, przyczem po przesłuchaniu okazało się, że było ich 22. Przy świadkach oświadczył wówczas, że w magazynie, znajdującym się w rewolwerze, było 6 nabojów.

„Przyjemne wspomnienia”

Oskarżony Rogulski mówi obszernie o szarzy konnej policji, przyczem porównuje widok jej do widoku atakujących tłumnie kozaków.

Przewodniczący przerywa: „Dlaczego pan skojarzył ten widok z kozakami?”

Osk. Bogulski: „Bo od kozaków otrzymałem podobne cięgi”.

Przewodniczący: „Przyjemne wspomnienia”.

Oskarżony Rogulski: Muszę stwierdzić, że policja zeznaje kłamliwie, gdyż nie wyciągałem rewolweru z kieszeni, lecz sam go wręczyłem policjantowi.

Dalej zeznaje osk. Byliński. Do zarzucanej mu winy nie przyznaje się i wyjaśnia:

„Jeszcze nie zdążyliśmy dojść do ul. Wilczej, gdy ujrzelśmy szarę policji, atakującą pochód. Pozwolenie na broń posiadałem, jednakże nie byłem zmuszony nigdy jej używać. Według ekspertyzy, broń moja była używana przed 6 tygodniami”.

Osk. Ruszkiewicz również nie przyznaje się do winy.

Na tem zakończono pierwsze przesłuchania oskarżonych i rozpoczęły się pytania prokuratora i obrońców, poczem zeznają świadkowie oskarżenia.

Zeznania świadków

Jako pierwszy zeznał starosta grodzki Torunia Staniszewski, którego przesłuchano bez przysięgi.

Staniszewski opisał szczegółowo zajęcia w Toruniu w dniu 14 września, które były rozpatrywane przez sąd grodzki.

Następnie zeznawali: niejaki Mi-

szczanek, którego niesamowite zeznania wywoływały śmiech na sali, oraz naczelnik wydziału bezpieczeństwa min. spr. wewn. Kawecki, komisarz Konarski, poseł Arciszewski, Gomuliński i Tkacz.

Sw. Kawecki zeznaje, że przed 12-tym wrześniem przygotowywano t. zw. „marsz na Warszawę”.

Pochód po wiecu w Dolinie Szwajcarskiej został sformułowany wbrew intencjom organizatorów wiecu. Był to dowód braku dyscypliny w partji i wyłamania się t. zw. „dółów partyjnych”. Na pytanie, czy policja wzywała tłum do rozjęcia się, sw. Kawecki nie może dać odpowiedzi, gdyż nie zna szczegółów tej sprawy. Pochód został zaatakowany z tyłu przez policję konną.

Początkowo była mowa o rzuceniu bomby przez komunistów. Zbadanie tej sprawy powierzone zostało sędziemu śledczemu. Stwierdzono natomiast, że strzały rewolwerowe padły ze strony bojówki P. P. S.

Zeznania posia Arciszewskiego

Następnie składał zeznanja pos. Tomasz Arciszewski (PPS.).

„Przed 14 września — mówi on — były czynione przygotowania do manifestacji i zgromadzeń. Przemówienia na wiec w Dolinie Szwajcarskiej były zgóry ustalone. Nikt z mówców nie należał do manifestantów. Uprzedzałem.

że manifestacji być nie może, i że może nastąpić prowokacja. Wydałem polecenie Dziegielewskiemu i Zrubikowi, by milicja wycofała się po skończeniu wiecu i nie wychodziła grupą zwartą. Wiedzialem, że władze nie dopuszczą do manifestacji, więc zrobiliśmy wszystko, by nie dopuścić do awantur. Chodziliśmy w tym celu na zebrania dzielnicowe, przestrzegaliśmy ludzi, by nie dawali wciągnąć się do awantur.

Nie wiedzialem, kiedy się pochód w Alejach uformował, gdyż byłem w Dolinie prawie do ostatniej chwili. Kiedy się dowiedziałem, że pochód się formuje, chciałem temu zapobiec i pobiegłem na pl. Trzech Krzyży ul. Wiejską. Na Wiejskiej usłyszałem wybuch, strzały i krzyki. Zaraz potem opowiadano, że strzelali obcy ludzie, nie nasi. Fakt, że było 27 rannych i 2 zabitych świadczy o tem, że strzelano z poza pochodu”.

Zeznania reszty świadków nie wnoszą do sprawy niczego nowego.

Dalszy ciąg rozprawy odbywa się dziś.

Godz. 21 30

Dziś w RADJO

Słuchowisko Żakowskie

nr 6 861

Dokoła sprawy Pórzyckiego

Tajemnicza sprawa Pórzyckiego nie schodzi z lamów prasy warszawskiej. Poniżej podajemy kilka relacji i uwag, które ukazały się na lamach dzienników nieskonfiskowanych.

Kula, którą został ranny Pórzycki.

„Wieczór Warszawski” z dnia 2 b. m. pisze:

„Niezwykle sensacyjne wyniki dały oględziny kuli, którą został ranny Pórzycki. Jest to kula ołowiana, bez pancerza, kalibru około 7,65 i mogła zostać wystrzelona albo z rewolweru bębnowego, albo z pistoletu automatycznego „Browning”, albo też ze zwykłego pistoletu jednostrzałowego niegwintowanego, takiego, jakiego używa się do pojedynków. Dalej ekspertyza stwierdza, że kaliber kuli nie był odpowiedni do kalibru lufy, z której został wystrzelony pocisk.

„Wystrzelona więc w takich warunkach kula ołowiana nie mogła uczynić większej szkody.

„Według zdania fachowców rusznikarzy, kula ta, wystrzelona nawet z bardzo bliskiej odległości, nietylko nie zraniłaby, lecz nawet nie przestrzeliłaby palta.

Co mówi jeden z „wybitnych obrońców”.

Jeden z wybitnych obrońców w procesie o zamach na Piłsudskiego, oświadczył:

„Śledztwo w sprawie postrzelenia Pórzyckiego, pod względem prawnym nie może mieć żadnego znaczenia ani wpływu na bieg procesu i los oskarżonych, którzy są izolowani od świata zewnętrznego.

„Jestem zdania, że w sprawie tej jest wiele niejasności i wiele luk... Jedną z nich jest rewelacyjne oświadczenie p. Małachowskiego z Rembertowa, iż widziano przecież Pórzyckiego w godzinach między 11 a 12 w południe w kawiarni Jambora w Rembertowie.

„Poza tem niepodobna sobie wyobrazić, by Pórzycki, o którym wiadomo, iż był konfidentem policji, wdał się w rozmowę z nieznanymi ludźmi, uwierzył, że są wywiadowcami.

„Bardziej prawdopodobnem jest, iż Pórzycki mógł znać tych ludzi i że wie, kim są.

„Przemawia za tem choćby ta okoliczność, iż Pórzycki „bał się” przyjść do sądu. Stronił od ludzi i t. d. I naraz — ze zgola nieznanymi ludźmi wsiada do taksówki. To jest moment niejasny. Poza tem — czas leżenia w rowie z przestrzeloną głową. Wiadomo, że rana jest lekka i że kula nie przebiła kości. Wszystko to, mojem zdaniem, wydaje się bardzo mgliste...”

„Śledztwo niewątpliwie wykaże, ile w tem wszystkim jest prawdy...”

Sprawa zeznań Jamborowej.

Jak wiadomo, obrona stwierdziła w niedziela na przewodzie sądowym, że Pórzycki o godz. 12-tej, a więc w chwili kiedy powinien leżeć nieprzytomny w rowie, pil w restauracji w Rembertowie p. f.: „Wojtówka”. Bliższe zbadanie szczegółu tego narazie nie potwierdziło, bowiem właścicielka restauracji Jambrowa nie potwierdziła tego w formie kategorięcznej.

O zmianie zeznań Jamborowej — „Express Poranny” pisze:

„Zeznania jej jednak robią wrażenie nieszczerych. Wygląda na to, że nie chce zeznawać przed sądem, lub obawia się jakichś następstw, woli obecnie nie nic mówić.

„Wczoraj rano opowiadała szeroko, że widziała Pórzyckiego w sobotę w restauracji swych teściów, a już po południu mówi, że o niczem nie wie”.

Inny charakterystyczny szczegół podaje poniedziałkowy „Express Poranny” o tem, że dr. Suchotin, który badał Pórzyckiego zaraz po przeniesieniu go do Warszawy, czuł wyraźnie zalatujący od Pórzyckiego odór alkoholu.

Inauguracja radiostacji watykańskiej

Przemówienie papieża transmitowane będzie przez radjo

Città del Vaticano, 3. 11. — (KAP). Dnia 2 bm, wieczorem Ojciec św. udzielił audjencji kierownikowi radiostacji watykańskiej, o Gianfranceschi oraz senatorowi Marconiemu. Inauguracja radiostacji watykańskiej wyznaczona została na dzień 12 lutego popołudniu. Na akt inauguracji przybędzie na stację Ojciec św.

Następnie w związku z tą uroczystością w pałacu Piusa IV. w ogrodach watykańskich odbędzie się uroczyste posiedzenie Papieskiej Akademji Nauk; senator Marconi wygłosi na niem przemówienie, poczem zostanie mianowany członkiem tej akademji. Posiedzenie zakończy się przemówieniem Ojca św. Cała uroczystość będzie transmitowana przez radjo. Międzynarodowe towarzystwo radiotelegraficzne już poczyniło przygotowania, celem zapewnienia tej audycji swoim abonentom. Nie jest wykluczona, że

po końcowem przemówieniu papieża nadane zostaną również komunikaty.

Tymczasem stacja watykańska poczyniła szereg szczęśliwych prób, z pośród których należy wymienić nawiązanie ze stacją amerykańską Horn Natbrocas JRK 159 kontaktu w nocy z 30 na 31 stycznia rb. Mimo tak bardzo niesprzyjających warunków atmosferycznych w Ameryce, że nie udawało się tam chwycić audycji z Londynu i Rzymu, komunikaty stacji watykańskiej słyszane były jak najwyraźniej.

We wtorek, środe, czwartek i piątek bież. tygodnia stacja watykańska będzie nadawała codziennie dwie audycje: jedną w godz. od 16 do 18-ej na fali 19,84 i drugą od godz. 18 do 20-ej na fali 50,28. Na treść audycji, których celem jest kontrola sprawności stacji, będą się składały odczyty i muzyka. Radiostacja watykańska została odznaczona inicjatywą HVI.

Protest zbiorowy z powodu Brześcia

Do protestu zbiorowego z powodu Brześcia, ogłoszonego z 502 podpisami w poniedziałek, dnia 26 stycznia r. b., przystąpili w dalszym ciągu:

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

Pelplin: Ks. infułat Ludwik Rogacki, kanonik — Ks. dr. Maksymilian Raszeja, kanonik — Ks. prałat dr. Zygmunt Rogala, kanonik — Ks. infułat Julian Bartkowski, kanonik — Ks. Pryba Leon — Ks. Dąbrowski Bolesław — Ks. prałat dr. Bieszk Kazimierz — Ks. prałat dr. Rożyński Franciszek — Ks. Wojewoda Konrad — Ks. Pyszora Bernard — Ks. Kolozyk Wincenty — Ks. Trekowski Gracjan — Ks. Bogdański Jan — Ks. dr. Kirchstein Paweł, proboszcz — Ks. dr. Ruchniewicz Hugo — Ks. Wiśniewski Jan — Ks. kanonik Lewandowski Wacław, proboszcz pelpliński i dziekan tczewski — Ks. Sosnowski Piotr — Ks. Dreszler Szymon — Ks. Król Joachim Wiktor — Ks. Lewandowski Alojzy — Ks. Partyka Bolesław — Willertowa Marja — Willertówna Marja — Rogalina Walerja — Wegnerowa Aniela — Lewandowska Leokadja — Dreszler Tomasz — Dreszler Marja.

Brodnica: Dulcka Janina — Laskowski, m. szewski — Pruby Stanisław Tarasiewicz Szymon, kupiec — Smoczyński Bolesław, piekarz — Sobociński T., kupiec — Tomkiewicz Franciszek, kupiec — Wilczewski J. T., kupiec — Dąbrowski Ludwik, piekarz — Buda Florjan, kupiec.

Dąbrowka (pow. gnieński): Świerczyński Tomasz, chalupnik — Świerczyńska Katarzyna — Świerczyński Feliks — Podjaski Benjamin, rolnik — Podjaska Marja — Kubicki Franciszek, robotnik — Kubicka Franciszka — Samuburski Julian, robotnik — Samuburska Rozalja — Szydzik Alojzy, robotnik.

Grodziczno: X. Jankowski, proboszcz — Meller Władysław, rolnik — Zapalowski Antoni, rzemieślnik — Meller Marjanna — Jaroszewski Paweł, rolnik — Derkowski Kazimierz, rolnik — Derkowski Nikodem, rolnik — Meller Stanisław, rolnik — Meller Franciszek, rolnik — Kowalczyk Roman.

Groszki (pow. lubawski): Witkowski Maksymilian, rolnik — Witkowska Emilia — Sokolowska Elżbieta, szwaczka — Sokolowska Walerja — Kłosowski Józef, robotnik — Krajewski Jan, rolnik — Kłosowski Jan, rolnik — Szulwie Jan, rolnik — Kłosowska Aniela — Pacuski Damazy, rolnik.

Jeglia (pow. lubawski): Montowski Alojzy, stud. praw — Montowski Antoni, rolnik — Montowski Jan, rolnik — Montowska Anna — Montowski Antoni, rolnik — Montowski Kazimierz, rolnik — Otręba Antoni, rolnik — Otręba Anna — Otręba Franciszka — Otręba Jan, rolnik.

Kowalewo: Ks. Puppel Alojzy, proboszcz — Lisewski Bronisław, m. malarz — Lisewska Anastazja — Wiśniewski Władysław, m. krawiecki — Wiśniewska Marta — Dr. Owczarczak L., lekarz — Stomczyński Fr., fryzjer — Krzyśko A. — Kontowski A., cieśla — Kontowska A.

Krotoszyń (pow. lubawski): Cwikła Józef, rolnik — Cwikła Marjanna — Krach Katarzyna — Krajewski Franciszek — Krajewska Marjanna — Krajewski Feliks, stolarz — Mankiewicz Wiktor, czeladnik stol. — Krajewski Walenty, handlarz — Nalik Roman, rolnik — Gajewski Józef.

Lidzbark: Ks. Klatt Wojciech, prob. prałat, — Ks. Kutt Alfons, Jakubowski Franciszek — Ks. Górecki W. — Powalowski I., kupiec — Topolewski J., kupiec — Ruciński Jan, kupiec — Piotrowski Jan, fryzjer — Kucharzewski Wł. — Świsłowski Z.

Niedźwiedź: X. Łowicki Franciszek, proboszcz — Łowicki Feliks — Jankowski J. — Szczech W. — Pożycki R. — Kastner L. — Kapacki Sz. — Kaniowski I. — Lubomski — Śmigiecki A.

Ostrowite (pow. gnieński) Kolonja: Reptowski Paweł, brukarz — Reptowska Gertruda — Sajdowski Karol, handlarz — Sajdowska Teodora — Jaranowski Jan, kupiec — Glamowski Karol, kupiec — Glamowska Marja — Samulewski Walenty, robotnik — Samulewska Elżbieta — Szoltun Michał, robotnik.

Rumian: X. Dr. Liss, prałat — Ostrowski Franciszek, rolnik — Sosnowski Bronisław, robotnik — Kalisz Franciszek, robotnik — Cieszyński Kazimierz, rolnik — Montowski Jan, rolnik — Cieszyńska Wanda — Jackiewicz Józef, rolnik — Bienkowski Franciszek, robotnik — Ostrowski Franciszek, robotnik.

Tczew: Ks. Kupczyński, proboszcz — Przeperski Józef, kier. biur. — Gaj Adam, dyrektor — Gajowa Józefa — Brzóska Antoni, prokurent — Przeperska Bronisława — Gracz Antoni, kupiec — Komorowski Stanisław, kier. biur. — Sobkowiak Leon, ksiązkowy — Meyza Henryk, korespondent.

Toruń: Sachowa Zofja — Dąbrowska Anna — Dr. Kolanowski Józef, lek. — Sulecki Jakób, m. malarz — Doerferowa Zofja — Rozmysłowicz Hipolit, em. star. asesor — Tarnowska Zofja — Dr. Lemańczyk Wojciech — Kurzetkowska O. — Zapalowska Halina — Czarnowski Franciszek, rolnik — Bolt-sowa Halina.

Tuchola: Praśniewski Teofil, przemysłowiec — Kafiński Antoni, młynarz — Sendalski, rolnik — Praśniewski Henryk, stud. — Czojniewski Maksymilian, rolnik — Wasilewski Bernard, przemysłowiec — Augustyński Franciszek, emeryt — Bartlewski Ignacy, robotnik.

Z RÓŻNYCH STRON WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO:

Ks. Dr. Działowski Gustaw, proboszcz, Pieniążkowo — Ks. Radtke Józef, wikary, Pieniążkowo — Ks. Kurowski Leon, prob., Lulkowy — Ks. Mosiński Władysław, prob., Wielki Leć (pow. Działdowo) — Ks. Elter Leon, wikary, Wielki Leć — Ks. Mosińska Ludwika, Wielki Leć — Ks. Mosińska Helena, Wielki Leć — Ks. Wrycza Józef, prob., Wiele — Ks. Mańkowski Maksymilian, wikary, Wiele.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE

Gostyń: Stachowski Władysław dyr. banku — Sura Roman, dyr. banku — Eitnerówna Joanna, urzędniczka banku — Kujawska Janina, urzędniczka banku — Koliński Maksymilian, mistrz stolarski — Maczkówna Helena, pracownica handl. — Krystkowiak Antoni, kołodziej — Sazarzyński K., kupiec — Kaniewski Sylwester, obuwnik — Eitner/Wojciech przedsiębiorca budów.

Grąbków: Samol Tomasz, mistrz kowalski — Samol Marjanna — Samol Pelagja — Przewoźny Franciszek, rolnik — Przewoźny Leon — Przewoźna Weronika — Przewoźny Franciszek — Przewoźna Franciszka — Pawletta Wojciech, rolnik — Pawlettowa Zuzanna.

Kiekrz: X. Dukat Antoni, proboszcz — Czyż Stanisław, rolnik — Stecki Henryk, przemysł. — Królik Piotr, ogrodnik — Baryga Jan, ogrodnik — Walusz Walenty, rolnik — Knop Antoni, robotnik — Kansy Paweł, rolnik — Suchowski Józef, rolnik — Dziamski Andrzej, rolnik.

Konopad: X. Dr. Kubik, proboszcz — Muszalska Gertruda, bona — Janiewicz Antoni, ksiązkowy — Donaj Jan, agronom — Firlej Stanisław, rolnik — Firlej Agnieszka — Kaczmarek Tomasz, gospodarz — Maćkowiak Leon, cieśla — Maćkowiak Józefa — Staškowiak Franciszek, gospodarz.

Kostrzyn: Dr. Meissner Włodzimierz, lekarz — Marecki Józef, kupiec — Marecka Marja — Nowak Franciszek, rzeźnik — Guski Hieronim, piekarz — Piekarczyk Antoni, siodlarz — Piekarczykówna Stanisława — Piekarczyk Ignacy — Piekarczyk Stanisław, siodlarz — Tomaszewski Ludwik, piekarz.

Kościan: Ks. Bednarkiewicz, proboszcz — Ks. Stróżyński M., mansjonarz — Książd Zaremba — Książd Hałas — Książd Mnichowski — Wojterski — Walenciak Teodor — Dónaj Marcin, kupiec — Dórajowa Barbina — Dr. Dirbach, lekarz — Fellmann Stanisław, bankowiec.

Leszno: Wstawski Józef, adwokat — Kaniasty Czesław, adwokat — Kutznar Józef, rektor emer. — Metelski Jan, radca — Pokrywka Józef, kupiec —

Krajewicz Adam, kupiec — Rybacki Józef, kupiec — Danielak Józef — Grzejski Jan, adwokat — Samolewski Stefan, kupiec.

Miejska Górka: Sędzik Kazimierz — Sędzikowa Marjanna — Sędzik Ludwik — Sędzikowa Marta — Sędzikowa Władysława — Sędzikowa Józefa — Domagała Marjanna — Śmieszkała Marjanna — Domagała Zofja — Gronkowski Florjan.

Niepart: Ks. Lipowicz St., dziekan — Gil Stanisław, dyrektor dóbr — Gilowa Helena — Andrut Stefan — Stachowiak Walenty.

Poniec: Drabiński Nikodem, przemysłowiec — Krzywiński Zygmunt, mistrz malarski — Śliwiński Paweł — Mięgliński Bernard — Skrobała Jan — Poprawska Marja — Machowiak Stanisław — Szpurka Michał — Kycler Jan, mistrz stolarski — Stolarska Marja — Wierziński Jan.

Poznań: Szymańska Jadwiga z Kaluźniackich — Krysiewiczowa Marja Bolesława — Krauzówna Mieczysława, dysponentka — Adamska Helena, kupcowa — Kowalska Anna, kierowniczką — Ziółkowski Kazimierz, redaktor — Exnerówna Jadwiga, ksiązkowa — Mączynska Teodozja — Wojciechowski Kazimierz, woźny — Wiza Stefan, przemysłowiec — Skowrońska Stanisława, kierowniczką — Czyż Jan, właściciel realności w Puszczykowie — Czaykowska Jadwiga — Czaykowska Marja — Piksa Jan, piekarz — Dr. Ziółkowski, radca, lekarz — Ziółkowska Celina — Leitgebrowa Józefa — Frydryszakówna Magdalena — Büttner Rafał — Büttnerowa Irena — Büttnerowa Marja — Tański Kazimierz, emeryt — Tańska Marja — Kunicki Tadeusz, bankowiec — Kunicka Marja — Kraszewska Prakseida — Leitgeber Bogdan, kupiec — Opaska Stanisław, stud. — Opaska Zbigniew, kołodziej — Studniarska Stefanowa — Piotrowska Jadwiga — Dr. Piotrowski Stefan, lekarz wet. — Belryńska Kazimiera — Bogajski Janusz, bankowiec — Brzostowska Marja — Bzyl Czesław, bankowiec — Calka Wacław, bankowiec — Czarlińska Stefanja — Czarlińska Marja, stud. Uniw. Pozn. — Czaplicki, bankowiec — Dabiński Marjan, bankowiec — Danielewski Stefan — Dekiert Kazimierz, bankowiec — Drohajowska Marja — Dudniak Stanisław — Dzierżawski Jarosław, zecer — Fellner Wincenty — Fontanowa Marja — Gorajska Kazimiera, ksiązkowa — Gótkowski A., kupiec — Górski Mikołaj, mistrz rzeźnicki — Herniczekowa Zofja — Herniczek Jerzy, dziennikarz — Jankowiak Kazimierz, pracownik — Jankowiak Antoni — Jasiński Władysław, bankowiec — Jawicki Władysław, zecer — Joksówna Agnieszka, wychowawczyni — Józwiakowa Michałina — Józwiak Ludwik, naucz. pryw. — Kaluźny Bogdan — Kapela Lucjan, kupiec — Kędziarska Walerja — Kłos Czesław, bankowiec — Knybelowa Kazimiera, właśc. ziemską — Kompf Marjan, bankowiec — Konwiński Hieronim, dziennikarz — Kostrzewski Leon — Kozłowski Andrzej — Krajewska A. — Krystek Mieczysław, bankowiec — Kulczuk Leon, redaktor — Kwaśkiewicz Antonina — Kwiatkowski Bolesław, ksiązkowy — Leszczyn Stefan, bankowiec — Liberowa J. — Libera Wincenty, fryzjer — Libera Stanisław, mistrz stolarski — Maliński Stefan, mistrz garncarski — Mendelewska Ewa — Michalczykówna Antonina — Nagler Marjan, zboźwicz — Olejniczak Marcin — Oliński Józef, mistrz szewski — Opalka Kazimierz, ksiązkowy — Pankau Marcin — Pawłowska Teodora — Piotrowska Franciszka — Płażalski Zdzisław, bankowiec — Plotkowiak Florjan, zecer — Pogorzelski Mieczysław, kupiec — Powidzki Tadeusz, redaktor — Radke Paweł, zecer — Sikorska Zofja, ksiązkowa — Sikorski Józef, bankowiec — Siuchnińska Ewa — Skorupski Jan, zecer — Śliwiński Stefan, dziennikarz — Śmiglak Stanisław, dziennikarz — Smoczyńska Anna — Sporakowski Antoni, sekretarz — Staszak Józef, mistrz kołodziejski — Stoiński Stanisław, krawiec — Studzińska — Świtalska Leokadja — Szwedziński Edmund, agronom — Szwedzińska Helena — Szyman Michał, przemysłowiec — Taczak Stefan, bankowiec — Tomczak Walenty, zecer — Tucholski Stanisław Tyczewski Aleksander, bankowiec — Ujma Wiktor, dziennikarz — Ulatowski Tadeuszowa M. — Walewska Zofja — Wolniewiczówna Stefanja, kupcowa — Wróblewska B. — Wróblewski Jerzy, bankowiec — Zabierzowska Franciszka — Zabołcki Czesław, bankowiec — Zółtowska Seweryna — Abtówna Stanisława, ksiązkowa — Adamski Włodzimierz — Bartkowiak Teofil, kupiec — Biwał Stanisława — Błaszczak Jan, kupiec — Brandowiczówna Helena, ksiązkowa — Bronikowski Kazimierz, przemysłowiec — Bronikowska Marja — Bronikowska Zofja — Brownsfordowa Helena — Brzeźniak Gabryela — Brzostowska Marja — Bykolewicz Władysław, ekspedjent — Cieśliński Hieronim, kupiec — Czerwińska Anna — Dr. Czerwiński Marjan, lekarz — Dębowski Bogdan, cukiernik — Dębowski Bolesław, elektrotechnik — Duechting Maksymilian, kupiec — Fabrowska Letycja, ksiązkowa — Faligowska Joanna, ksiązkowa — Friedelówna Eleonora, ksiązkowa — Frykowski Jan, kupiec — Gajowiecka Wanda, ekspedjentka — Garyantasiewicz Mieczysław, kupiec — Hubert Marjan, kupiec — Imbirski Edmund, bławatnik — Irludkowski W., urzędnik pryw. — Jankiewicz Czesław, zboźwicz — Jankowska Marja, krawcowa — Janowski Julian, bankowiec — Jarzyński Józef, kontroler — Jastrząb Stanisław, kupiec — Jenczmionka Marjan, kupiec — Jeske Maksymilian, bławatnik — Jeżewska Irena, ekspedjentka — Kamiński Jan, stud. praw. U. P.

Stabomierz (pow. żniński): Łożyńska Ludwika — Łożyńska Mieczysława — Pinkowska Antonina — Pinkowska Helena — Pinkowska Kazimiera — Kruzel Stanisław — Kruzel Stanisława — Kruzel Władysława — Kruzel Kazimiera.

Z RÓŻNYCH STRON WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO:

Ks. Piotrowicz Jan, prob., Skalmierzyce — Dr. Tomaszewicz Stanisław, emer. prezes sądu okręg., Gniezno — Ks. Siczynski Bronisław, prob., Wielkie Strzelce — Ks. Zakrzewski Zdzisław, prob. i dziekan, Wolsztyn — Ks. Smorawski Kazimierz, prob., Wroneczyn — Smorawska Marja Wronczyn-

WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE:

Bielsk: Kobyłańska M. — Nowakowa W. — Borowska Elżbieta — Niemczyk Emilja — Kalondrówna Marja — Gorowicz Domicela — Wisłowa Marja — Janotowa Marja — Pazurkowa Marja — Szypuła Józefa — Niemczyk Zuzanna — Miszczak Regina — Sokół Helena — Sorejówna Teofila — Urbaś Wiktorja — Zipser Antonina — Malarzówna Apolonja — Marek Katarzyna — Muskałowa Anna — Pawlettowa Marja.

Katowice: Inż. Kiedroń Józef, b. min. przemysłu i handlu — Kulig Mateusz, em. insp. szkolny — Dr. Gluziński Kazimierz, urzędnik prywatny — Gluzińska Barbara — Morzycki Bolesław, urzędnik prywatny — Dłuski Stanisław, przemysłowiec — Dłuska Elżbieta.

Siemianowice: Ks. radca Koźlik, proboszcz — Ks. Klimza, wikary — Ks. Cichy, wikary — Dreyza Józef, dyrektor banku — Kwaśniok Nikodem, kupiec — Kwaśniokowa Marja — Koppel Ryszard, właściciel domu — Sembol Józef, kupiec — Skwara Józef, mistrz formierski — Stanko Augustyn, nadmistrz rzeźnicki — Cichoń Feliks, kupiec — Mendel Stanisław, wl. drogerji — Morgała Franciszka, posiadzicielka domu — Morgała Bolesław, kupiec — Morgała Karola — Morgała Władysław, kupiec — Łuczkiwiczowa Konstancja — Seigalowa Anna — Kucznia Ewa — Dziubek Albina — Rusowska Marja — Waluszowa Ewa — Grzywkowa Julja — Stellmak Rozalja.

Z RÓŻNYCH STRON ŚLĄSKA:

Ks. Migdalski, prob., Wielka Wisła — Ks. Maroszek, prob., Goczałkowice — Ks. Okrent Józef, prob., Miedzka — Dr. Reginek Jan, em. dyr. semin. Golejów — Ks. Kuboszek, wikary, Rybnik — Ks. Klimek Piotr, prob., Łąka — Ks. Osieracz Jan, kat., Pszczyna — Nerger Konrad, urzęd. pryw., Wilkowyje — Miodaszewski Lucjan, urzęd. pryw., Wilkowyje.

Przystąpienia dalsze należy przesyłać poniżej podpisanemu.

Komitet

z p.

Wycyński

em. starosta krajowy

Poznań, aleje Marcinkowskiego 20.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Potanie kredytu

„Robiliśmy i robimy dalej co można, aby kredyt potaniał,” oto słowa min. Matuszewskiego wypowiedziane przed forum sejmowej komisji budżetowej. Dobrze jest, że rząd zdążył zrozumieć dla konieczności potaniania kredytu, szkoda tylko, że p. minister skarbu nie przedstawił, na czym polegały, polegają i polegać mają poczynania rządu w tej dziedzinie. Niestety, bowiem nie są nam one znane. Natomiast wiemy, że do tej pory nie zrealizował rząd szeregu postulatów, od dawna przez koła gospodarcze wysuwanych (ostatnio, wyczerpująco na lwowskim kongresie izb przem.-handl.), które to postulaty mają właśnie na celu potanie kredytu.

Wiadomo, dlaczego kredyt jest drogi: bo mało w Polsce kapitału na zaspokojenie kredytu, a ryzyko towarzyszące udzielaniu kredytu jest duże. I na jedno i na drugie znajdzie się dobra rada.

Mianowicie, jeśli mowa o drożźnie kredytu, to należy mieć na uwadze nie stopę oprocentowania kapitałów pożyczanych przez banki, a stopę procentową rynku prywatnego. Fakt istnienia w Polsce dwóch rynków pieniężnych: bankowego i prywatnego, tłumaczy się istnieniem i działaniem ustawy o lichwie pieniężnej. Ustawa ta stworzyła ów rozdział na dwa rynki wskutek tego, że przepisała górną granicę procentu, jaki bankom wolno pobierać od dłużników. Ponieważ stopa ta znajduje się na poziomie niskim, więc banki — z uzasadnionej obawy przed ryzykiem, przed którym nie są zabezpieczone — muszą ograniczać się do klienteli pierwszorzędnej, szerokiej zaś masy kredytobiorców nie mogą korzystać z usług bankowych i szukać muszą pomocy na rynku prywatnym. Na tymże rynku wytwarza się silny popyt na kredyt, podbijający oczywiście jego koszt. Tak więc nienaturalne odgradzanie dwóch rynków wzmacnia drożyznę kredytu. Gdyby zniesiono sztuczną tamę, jaką tworzy owa ustawa o lichwie, dwa te rynki złączyłyby się w jeden: ustalaby podaż pieniądza na rynku prywatnym, wzrosłyby wkłady bankowe, a rozszerzenie działalności banków potaniłoby koszt ich pośrednictwa. Na ten środek potaniania kredytu koła gospodarcze wskazują jednogłośnie od dawien dawna. Dlaczego rząd nie usłuchał tego głosu?

Druga sprawa, to zmniejszenie ryzyka kredytowego. Wiadomo, że ryzyko jest tak groźne wskutek liberalizmu sądów w udzielaniu nadzorów i przewlekłości procesów wekslowych itp.; wiadomo dalej, że plaga cichych akordów, tak dzisiaj powszechnych, rozwija się na tle słabej ochrony wierzycieli. Przewlekłość spraw tego rodzaju ułatwia nieuczciwym dłużnikom szantażowanie wierzycieli. Dlatego właśnie koła gospodarcze od dawna jednomyślnie domagają się obniżenia warunków udzielania nadzorów, przyspieszenia toku procesów wierzycielskich i błyskawicznego załatwiania spraw wekslowych. Weksel zyskałby na wartości, koszt dyskonta zmalałby, gdyby wierzyciel wekslowy był pewien, że w kilka dni po procesie będzie miał możność całkowitego zaspokojenia swej pretensji na majątku dłużnika. Ustalaby również plaga akordów, będących najczystszy absurdem: czy w życiu prywatnym przysłoby komuś na myśl zrezygnować z części pretensji, dlatego że dłużnik narobił głupstw i nie może płacić całej sumy?

Jak widzimy, jest to kompleks spraw wymagających dalekosięgających reform. Byłoby dobrze, gdyby po słowach min. Matuszewskiego nastąpiły czyny.

Trzy ogniska bezrobocia

Stan obecny — Przyczyny — Środki zaradcze

Bezrobocie, które ogarnęło bezmała wszystkie cywilizowane państwa świata, posiada znamiona „epidemii gospodarczej”. Sądzę, że rzeczą interesującą będzie zestawienie danych oświetlających obecne położenie na rynkach pracy w trzech głównych ogniskach „epidemii bezrobocia”, jakimi są Niemcy, Anglja i Stany Zjednoczone.

Niemcy.

Z miesiąca na miesiąc rośnie liczba bezrobotnych w Niemczech. Od października 1929 roku do października 1930 roku wzrosła z 1,5 do 3,2 milionów, co równa się 14 wzgl. 33 procentom ogółu pracowników najemnych. Innymi słowy: co trzeci pracownik na terenie Rzeszy jest całkowicie lub częściowo pozbawiony pracy. Charakterystyczne dla położenia poszczególnych gałęzi przemysłu niemieckiego jest zestawienie ilustrujące stosunek liczbowy pracowników bezrobotnych do zatrudnionych:

proc.	całkowicie częściowo bezrobotnych	
przemysł obuwniczy	21,1	47,4
przemysł włókienniczy	17,3	40,6
przemysł konfekcyjny	24,6	32,5
przemysł drzewny	35,2	13,2
przemysł ceramiczny	33,8	13,6
przem. metalurg. i mechan.	22,8	22,9

Jakie są przyczyny bezrobocia? Jest ich kilka, wszakże dwie wysuwają się na czoło; są to: przyrost ludności i racjonalizacja metod produkcyjnych.

Dzisiaj dopiero Niemcy odczuwają skutki niebywałego przyrostu ludności w ostatnich latach przedwojennych. Ogół pracowników, który w r. 1925 liczył 19,2 miljn. osób, osiągnął w r. 1930 cyfrę 22,1 miljn. Przyrost pracowników młodocianych zdezorganizował rynek pracy.

Poza czynnikiem demograficznym główną rolę odgrywa w pogłębieniu klęski bezrobocia — racjonalizacja, żywcem przez naszych sąsiadów zachodnich przyjęta z Ameryki. Oszczędności w procesie wytwórczym zrealizowano kosztem robotników. Maszyna wyparła człowieka.

Wśród środków zaradczych rozróżnić należy dwa ich rodzaje: z jednej strony — paljatywy, z drugiej strony — środki obliczone na dłuższą metę i rokujące pewną trwałość skutków. Do kategorii środków prowizorycznych zalicza się: zasiłki dla bezrobotnych, roboty publiczne, reemigracja na wieś, przedłużenie o jeden rok czasu szkolnego (dla powstrzymania najmłodszej generacji pracowników w murach szkolnych, zdala od rynku pracy) oraz wreszcie zalecane przez związki robotnicze skrócenie czasu pracy do 40 godzin w tygodniu. Żaden z tych środków nie rokuje trwałej i gruntownej poprawy.

To też nie można dziwić się gabinetowi Brüninga, że skwapliwie skorzystał z rady stockholmskiego ekonomisty, prof. Cassela, który, jako na drogę wyjścia, wskazał na obniżenie zarobków robotniczych (uzasadnione spadkiem cen artykułów spożywczych), mające, bo mogące wywołać spadek cen artykułów przemysłowych, wzrost produkcji, wzrost chłonności rynku wewnętrznego i zdolności eksportowej.

Anglja.

Przewlekłe bezrobocie, istniejące w Anglii bez przerwy od czasu zakończenia wojny, jest już chronicznym objawem choroby, trawiącej organizm gospodarczy Albionu. Kryzys światowy

zaostrzył oczywiście ten stan chorobowy: rekord z r. 1921, kiedy to w Anglii dwa miliony ludzi cierpiało na brak pracy, dawno został pobity: już w listopadzie 1930 r. bezrobotnych było 2,3 miljn., dzisiaj zaś jest ich podobno znacznie więcej (brak nam ostatnich danych urzędowych).

Swoją drogą — nie umniejszając w niczem grozy położenia — należy uświadomić sobie, że w skład tej armii bezrobotnych wchodzi kilka kategorii pracowników, których bezrobocie tłumaczy się nietyle przyczynami zewnętrznymi, co wewnętrznymi. Tak więc oblicza się zastęp ludzi starych, niezdatnych do pracy na 400.000 osób, które w innych krajach korzystałyby ze świadczeń inwalidzkich wzgl. starczych, w Anglii zaś korzystają ze wsparcia dla bezrobotnych. Dalej: na pół miliona oblicza się ilość młodocianych pracowników, które dawniej oczekiwałyby zamążpójścia w domach rodzicielskich; wreszcie, aby pozostać przy kategorii pracowników młodocianych, na 300.000 ocenia się liczbę wyrostków, ledwo, że szkół zwolnionych, dla których zasilek z funduszu bezrobocia jest wygodnym sposobem „zarobkowania” bez trudu na życie, wypełnione sportem.

Właściwych przyczyn bezrobocia należy jednak doszukiwać się w zwiększeniu się produkcji przemysłów eksportowych: włókienniczego, chemicznego, metalurgicznego itp., których warunki zbytu po wojnie uległy radykalnym przemianom; następnie pamiętać należy o kurczeniu się emigracji do dominjonów i kolonij, o konserwatywnym charakterze Anglików utrudniającym przechodzenie robotników z jednego fachu w drugi, nie mówiąc zgoła o powrocie na wieś... Przyczyn bezrobocia w Anglii jest ilość znaczna. Smutnym, ale prawdziwym faktem jest to, że właściwie żadnych, możliwych do zrealizowania, efektywnych środków zaradczych niema.

Stany Zjednoczone.

Zapewne nigdy nie śniło się Amerykanom, że w dziedzinie bezrobocia osiągną rekord światowy: 7 milionów! Jak bliskie są nam czasy, kiedy komunistów w Stanach Zjednoczonych szukać należało ze świecą w ręku! Dzisiaj natomiast: 6.000 aresztowań agitatorów komunistycznych, rewolty, sabotaże — oto plan r. 1930.

„Prosperity” tyloletnia i charakter amerykański, dwa te czynniki wywołały nadprodukcję, będącą ze swej strony przyczyną kryzysu. Mechanizacja pracy, uzasadniona w kraju najwyższych płac robotniczych, pogłębia trudne położenie na rynku pracy. Kryzys rolnictwa wywołany z jednej strony kurczeniem się pojemności europejskich rynków importowych, z drugiej strony konkurencja wschodnio- i południowo-europejskich terenów rolniczych — wywołał wspólnie z kryzysem finansów i przemysłu w Stanach Zjednoczonych kataklizm niebywały.

Co gorsze, to brak jednorodności w odniesieniu do środków dla walki z bezrobociem. Ścierają się ze sobą dwa diametralnie różne poglądy: jeden jest za, drugi przeciwko obniżeniu płac i cen. Niedawno temu powstała Rada federalna dla walki z klęską bezrobocia, która ponoć nosi się z myślą rozpisania pożyczki w wysokości 450 milionów dolarów na wykonanie robót publicznych. Chwilowo jednak wyraźnych dyrektyw brak w Stanach Zjednoczonych, tak, jak w Anglii.

Mają je tylko — Niemcy.

Tadeusz Kołodziej.

Czy nie wyzysk?

Spadek cen zbóż objął cały świat, nigdzie jednak ceny, zwłaszcza za zboża chlebowe, żyto i pszenicę, nie osiągnęły tak niskiego poziomu jak na naszych rynkach zbożowych. Wystarczy dla orientacji przytoczyć, że notowania giełdy w Poznaniu, w porównaniu n. p. z Berlinem są u nas o przeszło 100 proc. niższe. Niemcy, kraj bardzo uprzemysłowiony, dbają o rolnictwo; Polska, kraj bardzo rolniczy, tworzy radośnie bankrutów! Rolnik niemiecki otrzymuje w przeliczeniu na dolary za podwójny centnar żyta 4, rolnik polski niespełna 2 dolary.

Spadek cen żyta datuje się od połowy 1929 r., pszenicy zaś od drugiej połowy 1930 r. i kiedy jeszcze w ostatnich 3 latach wynosiła przeciętnie cena za 100 kg pszenicy 44 zł a perjurycznie przekraczała nawet 50 zł, notuje dzisiaj 21 zł czyli 2,13 dol.

Sądziłyby należało, że tak ogromny spadek ceny pszenicy, a więc surowca, z którego wyrabia się białe pieczywo, wywrze swój wpływ na ceny pieczywa i spowoduje bardzo znaczną zniżkę.

Nic z tego.

Tę samą bułeczkę 40 gram. sprzedają i dzisiaj za 5 gr, zamiast, z uwzględnieniem bez mała trzykroć tańszej pszenicy, za 2 a c o n a j w y ż e j z a 3 gr.

Sprawa ta powinna żywo interesować konsumentów. Na wsi nędza a mieszczańin, opłacając drogo i po niezmięnionej cenie pieczywo, a sam biedę klepiąc, posądzić zbyt łatwo może rolników o nieusprawiedliwione niczem narzekania i stereotypowe biadania. Wytwarza się w ten sposób niezrozumienie interesów wsi przez miasto, niedocenia się też położenia, jakie wywołane spadkiem rolnictwa, zagraża ogółowi.

Czas największy, aby uregulowano i unormowano ceny pieczywa a przez to uchroniono szerokie warstwy przed objawem, który wiele ma wspólnych cech z wyzyskiem i lichwą żywnościową.

L. Błociszewski.

Z KRAJU

(k) Program budowy nowych dróg. Plan budowy nowych dróg na rok bieżący przewiduje wydatki w wysokości 130 mil. zł.; z czego 30 milionów zakredują ministerstwo robót publicznych firmy krajowe, zabiegające o uzyskanie zamówień na wykonanie robót przy budowie szos i mostów. Z 130 milj. zł., przeznaczonych w r. 1931 na budowę dróg i mostów, samorządy otrzymają 23 milj. zł. na budowę dróg samorządowych. Plan budowy nowych gościńców został już przygotowany w min. robót publicznych w porozumieniu z zainteresowanymi samorządami terytorjalnymi. Roboty zostaną podjęte z nastaniem wiosny. Plan budowy nowych dróg przewiduje w pierwszym etapie wybudowanie kilku dróg wypadowych z Warszawy na odcinkach Warszawa — Łódź, Warszawa — Radom, Warszawa — Brześć, Warszawa — Wilno, Warszawa — Łomża. Poza tem rozpoczęcie się budowę nowych szos na ziemiach kresowych w województwach: wileńskim, nowogrodzkim, wołyńskim i częściowo lubelskim. Projektuje się zbudowanie 150 mostów różnej konstrukcji, a wśród nich most żelbetonowej konstrukcji według wymogów najnowszej techniki, rozpiętości 700 m. w Puławach.

(k) Przed obniżeniem ceny ropy i benzyny. Przedstawiciele rafinerji zrzeszonych w Polskim Syndykacie Naftowym rozważają możliwości obniżenia cen niektórych przetworów naftowych jako artykułów pierwszej potrzeby. Zniżka cen hurtowych wynosiłaby dla ropy dwa grosze, dla benzyny 3 grosze na litrze. Stanowiliby to ulgę dla ludności skazanej na korzystanie z oświetlenia naftowego jak również dla ruchu samochodowego.

Z ZAGRANICZY

(z) Nierogaczna Polska na rynku wiedeńskim. „Neue Freie Presse” podaje o rokowaniach między polskimi eksporterami trzody a komisjonerami wiedeńskimi następujące szczegóły: rokowania nie dotyczyły wysokości kontyngentu, gdyż wysokość ta już została ustalona umową haską, która obowiązuje do r. 1932. Natomiast pertraktowano ostatnio w Wiedniu nad tem, w przeciagu ilu miesięcy mają być wyrównane zwiększone dowozy z Polski w ostatnich tygodniach. Delegaci austriaccy domagają się ustalenia dokładnej cyfry dowozu na każdy miesiąc, aby przeszkodzić w ten sposób wahaniami się cen wywołanemu nieregularnym dowozem z Polski. Umowa będzie w krótkim czasie podpisana.

KRONIKA GOSPODARCZA

Kalendarzyk podatkowy

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w lutym br. płatne są następujące podatki:

w ciągu lutego — wpłata państwowego podatku od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za IV kwartał 1930 r., tudzież podatku od lokali za I kwartał 1931 r.;

do 15 lutego — zaliczka miesięczna na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w styczniu br. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I — V kategorii,

prowadzone prawidłowo księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

do 28 lutego — wpłata raty na poczet zaległości podatku majątkowego w wysokości 0,3 proc. wartości majątku w II i III grupie kontyngentowej przyjętej za podstawę wymiaru tego podatku;

do dnia 7 lutego — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony w ciągu stycznia 1931 r.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w lutym, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Krótkie informacje gospodarcze

— W r. 1930 wydobyto w Belgji ogółem 27.405.560 t. węgla. Zapasy na 31 grudnia ub. r. wyniosły 2.485.190 t. wobec 321.880 t. w 1929 r.

— Rząd sowiecki poszukuje obecnie w celu uprzemysłowienia Rosji inżynierów i techników-cudzoziemców, w liczbie 13.000 osób.

— Rząd egipski wydał rozporządzenie, zabraniające wywozu złota z kraju; opracowane są jednak przepisy, na mocy których wywóz złota ma być w niektórych wypadkach dozwolony.

— Bułgarski Bank Narodowy obniżył z dniem 29 stycznia b. r. stopę dyskontową z 10 na 9 proc.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

W walce z wrogiem ludzkości

Kilka danych z rozwoju organizacji przeciwalkoholowych

W Poznaniu założono organizację do walki z alkoholizmem, która w przeciągu krótkiego czasu dzięki wpływowi i poparciu pewnych odłamów społeczeństwa zdobyła w zakresie swej działalności wspaniałe rezultaty. Centrali tej podlegają wszystkie o podobnym charakterze zreszlenia na całym terenie Rzeczypospolitej.

Obecny Tydzień Propagandowy Trzeźwości nasuwa pytanie, jak się przedstawia cały polski ruch przeciwalkoholowy pod względem organizacyjnym, propagandowym i ustawodawczym. Zajmiemy się przedewszystkiem stroną organizacyjną.

Istnieje pięć głównych ośrodków, a mianowicie: Poznań, Warszawa, Lwów, Kraków i Katowice. Poznań jest siedzibą władz centralnych: Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej (powstała w 1922 r.), Katolickiego Związku Abstynentów (rok założenia 1905), Związku Bractw Wstrzemięźliwości (r. zał. 1926), Centrali Młodzieży Abstynenckiej (r. zał. 1926), Polskiego Związku Księży Abstynentów (r. zał. 1902), Związku Nauczycieli Abstynentów (r. zał. 1924) i Filareckiego Związku Elsów — rok założenia 1902.

Jak z powyższego wynika, polskie organizacje przeciwalkoholowe rozpoczęły swą akcję już bardzo dawno. Zagranicą ruch przeciwalkoholowy powstał jeszcze wcześniej. Mimo to polskie organizacje rosną w niesłychanie szybkim tempie, dowodem czego jest ich dzisiejsza świetna sieć organizacyjna.

Polska Liga Przeciwalkoholowa zwykle organizuje Tydzień Propagandy Trzeźwości, a poza to zwołuje doroczny sejmik z różnymi zjazdami delegatów z związków, które opierają swą działalność o centralę w Poznaniu. Jej to zadaniem jest przestrzeganie i obrona ustawy przeciwalkoholowej; ponadto zajmuje się ratowaniem alkoholików.

Centrala Katolickiego Zw. Abstynen-

tów posiada bogato zaopatrzoną bibliotekę naukową, wypożyczalnie przezroczny, wystawę wędrowną przeciwalkoholową, oraz t. zw. Składnicę Abstynencką, t. j. skład materiałów propagandowych, broszur, obrazów, tablic itp. Zw. Bractw Wstrzemięźliwości archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej jednocy mniej więcej 12000 członków, w tem 3 tys. całkowitych abstynentów, rekrutujących się przeważnie z pośród działwy szkolnej i młodzieży pozaszkolnej.

Z usług Centrali Młodzieży Abstynenckiej korzysta około 4 tys. młodych abstynentów z sekcji kół młodzieży. Przy Centrali zawiązał się ostatnio Naczk. Komitet Trzeźwości Młodzieży Katolickiej, kartel porozumiewawczy najpoważniejszych organizacji młodzieży. Polski Związek Księży Abstynentów jednocy dziesięć kół diecezjalnych i 16 kół kleryków. Zw. Nauczycieli Abstynentów działa w specjalnym kierunku. Filarecki Zw. Elsów wymaga abstynencji od nikotyny, kart i alkoholu, oraz życia opartego o pogłębią ideologię katolicką.

Adres wymienionych związków jest Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26.

W stolicy państwa mają siedziby władze naczelne Polskiego Tow. walki z alkoholizmem „Trzeźwość”, Zw. Harcerstwa Polskiego i Zw. Lekarzy Abstynentów. Wszystkie zreszlenia liczą 57 tys. członków. Lwów jest siedzibą sekretariatu Abstynenckiej Ligi Kolejarzy oraz ruchliwego koła Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej. Kraków ma od roku 1924 Centralę Abstynencką Kół Młodzieży, która otacza swą opieką około 10 tys. członków. Katowice mają sekretariat diecezjalny, w którym koncentruje się praca okręgu śląskiego Katol. Kół Abstynentów, Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, Koła Księży Abstynentów i Koła Nauczycieli Abstynentów oraz poradni przeciwalkoholowej. (tr.)

Biblioteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19. w soboty od 12 do 15 Kaucja zł 3.00. Abonament zł 1.80 Wpis 50 groszy

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (11 piętro), otwarta codziennie od godz 11—13 i od 16—19. zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł od książki, wpis. 50 gr., abonament mies 2 zł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37.
Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31.
Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 13.
Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze” przy ul. Nowej.
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.
Lazarz: Apteka Lazarska, ul. Maleckiego, narożnik ul. Strusiej.
Wilda: Apteka „Fortuna”, ul. Górna Wilda 96.

OSOBISTE

— * **Srebrny jubileusz małżeński** obchodzi w dniu 7 bm. asesor skarbowy p. Stanisław Murawski, b. naczelnik Urzędu Skarbowego powiatu zach. poznańskiego, z małżonką swą p. Kazimierą z Rydlewskich, zamieszkałych w Poznaniu, przy Górnej Wildzie 96. Na intencję Jubilatów odbędzie się msza św. w kościele O. O. Zmartwychwstańców na Wildzie o godz. 9 rano.

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom lekarza uzyskał p. Fryderyk Stefan Engelhardt z Warszawy

Dyplom magistra farmacji uzyskał p. p. Zofia Adamska z Przemysła, Janina Jakubowska ze Zdobunowa (woj. wołyńskie), Janina Mieczowska z Kutna i Aniela Szczygielska z Wilczogłębów.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zebrań Koła referentów Młodzieży Wszepolskiej i Obozu Wielkiej Polski** (grupa akademicka) odbędzie się dnia 6 bm o godz. 18 w lokalu przy św. Marcynie 65. Na zebraniu wygłosi referat wiceprezes Młodzieży Wszepolskiej p. Jan Wyganowski n. t. „Jak przygotowywać i wygłaszać wykłady”.

— * **Stow. Młodzieży Obywatelskiej Kolo Śródka** urządzi dnia 6 bm. o godz. 20.15 w salce parafjalnej zebranie z referatem p. Jana Wyganowskiego n. t. „Konstytucja polska”.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Plenarne zebranie Sokolic gniazda XII** (Śródmieście) odbędzie się w piątek 6 bm. o godz. 20 w salce zebrań św. Marcina 65, I. ptr.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Otwarcie kursu teoretycznego Aeroklubu Akademickiego** odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 20 w auli Wyższej Szkoły Handlowej, Al. Marcinkowskiego 3.

— * **Kursy ogrodnictwa.** Wielkopolska Izba Rolnicza podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym właścicielom ogrodów i miłośnikom ogrodnictwa, że w pierwszej połowie lutego rb. odbędą się dwudniowe kursy ogrodnictwa w następujących miejscowościach i terminach:

- 1) w Rychtalu w dniach 6—7 lutego rb. o godz. 10 na sali p. Grześniaka;
- 2) w Zbąszyniu w dniach od 11—12 lutego rb. o godz. 10 na sali hotelu p. Felnera;
- 3) w Śmiglu w dniach 13—14 lutego rb. o godz. 10 na sali Strzelnicy.

Udział w kursach jest bezpłatny. Wykłady z dziedziny warzywnictwa, sadownictwa i przetwórczości urozmaicone będą przezroczkami.

WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczyc możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Obchód 25-lecia matury** abiturjentów gimnazjów poznańskich z roku 1906 odbędzie się dnia 15 bm. Koledzy, którzy nie otrzymali osobnego zawiadomienia, ponieważ adres ich nie jest komitetowi organizacyjnemu znany, zechcą się zwrócić bezzwłocznie do p. dr. Romana Ziolkiewicza w Poznaniu przy ul. Jasnej 11.

W razie przeziębienia, kataru, zapalenia gardzieli przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogerjach. nw 7660

KURSY RYTMIKI I PLASTYKI

WALENTYNY WIECHOWICZEJ
Od 1 lutego nowe grupy dla pań. Wpisy i informacje we wtorki, czwartki i soboty od 4 do 5 po poł. w Studium Wychowania Fizycznego, park Wilsona. zw 27 662

— * **Wielkopolska Izba Rolnicza** podaje do wiadomości zainteresowanym rolnikom i firmom handlowym, że wykaz zbóż jarych zakwalifikowanych na pniu w r. 1930, został opublikowany w numerze 5 „Poradnika Gospodarskiego”. Nabyć go można za opłatą 40 groszy w Wydziale Nasiennym Wielkopolskiej Izby Rolniczej, pokój nr. 20.

— * **„Polskie Papiery Procentowe”,** wydawnictwo Zw. Banków Polskich w Warszawie, ukazało się w opracowaniu M. Polikiera. Treść: Pożyczki państwowe wewnętrzne i zewnętrzne; Papiery emitowane przez banki państwowe, Województwo Śląskie, gwarantowane przez Skarb Państwa, emitowane przez banki komunalne, banki kredytu długoterminowego, samorządy; Papiery emitowane przez tow. kredytowe ziemskie i miejskie.

— * **Koło Chemików Stud. U. P.** komunikuje swym członkom: Wobec spodziewanej większej ilości wolnych miejsc w pracowni ilościowej zakładu chemji nieorganicznej U. P. na III trym., uprasza się kolegów, znajdujących się obecnie na praktyce i posiadających pełne warunki (egzamin z matematyki, chemji, kolokwium z języka), ażeby zechcieli podać swe nazwiska oraz miejsce obecnego pobytu. Zaleca się pospiesz, gdyż sprawa jest b. pilna.

— * **Koło Chemików Studentów U. P.** obchodzi dnia 8-go lutego dziesięciolecie swego istnienia. Z powodu braku adresów byłych członków uprasza się na tej drodze o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tym obchodzie. Program jest następujący: godz. 8.15 msza św. w kościele św. Józefa; godz. 12 akademja w sali wykładowej nowego gmachu chemji przy ul. Grunwaldzkiej; godz. 22 wieczór taneczny w białej sali Bazaru.

— * **Ulica Winiarska.** Z powodu bardzo wadliwego stanu zamyka się ponownie dla ruchu kołowego aż do odwołania ulicę Winiarską na przestrzeni od ulicy Solackiej do ul. Bonin. Ruch kołowy do Winiar winien w tym czasie odbywać się wkoło, t. j. zosą Obornicką.

PODZIĘKOWANIA

— * **Również gimnazja Ks. Dyrektora Piotrowskiego na Lazarzu i p. Dyr. Czajkowskiego na Jeżycach** urządziły za inicjatywę szlachetnych i świątliwych swych dyrektorów i przez życzliwe poparcie grona profesorskiego obfitą gwiazdkę dla uczniów i ziębłych współprac. Uczniowie gimnazjum Ks. Dyr. Piotrowskiego hojnie obdarowali 70 biednej dziatwy z Górczyna, a wychowankowie Ks. Dyr. Czajkowskiego zaopatrzyli 33 ubogie rodziny w wiktualii i odzież. Za wzniosły przykład zrozumienia pracy charytatywnej o wielkich wartościach wychowawczych wśród najmłodszego pokolenia, składamy Szan. Dyrektorom, pp. Profesorom i wszystkim uczniom w imieniu lzy ocierającej „Caritas” szczerze „Bóg zapłać”. Poznański Okręg „Caritas”.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Przebieg pogody w m. styczniu** podług obserwacji na stacjach Uniwersytetu Poznańskiego: Ubiegły miesiąc styczeń odznaczał się pogodą przeważnie łagodną, bardzo pochmurną i częstymi opadami. Temperatura powietrza w Poznaniu wahała się w granicach od 8 stopni mrozu do 6 stopni ciepła (Celsjusza), średnio zaś wyniosła 0,6 stopnia niżej zera i przewyższała normę o 1,4 stopnia. Deszcz i śnieg padały często i przyniosły w 17 dobach ogółem 49 milimetrów wody, co stanowi aż 150 procentów normalnej ilości opadu w styczniu. Słońce świeciło ogółem tylko 26 godzin czyli zaledwo 60 procentów zwykłego czasu usłonecznienia w tym miesiącu.

W obserwatorium meteorologicznym w Gołecinie temperatura powietrza była średnio o 0,3 stopnia niższa niż w śródmieściu. Trwały mróz panował w 11 dobach (norma 14), mróz lub przyrzek zaoblatowany w 24 dobach (norma 25). Powłoka śnieżna leżała na polach przez 17 dni.

W bieżącym miesiącu lutym należy spodziewać się nawrotu zimy, który najczęściej występuje około środka miesiąca.

— * **Otwarcie nowej placówki.** W dniu 2 bm odbyło się poświęcenie nowotwarłej placówki handlowo - przemysłowej, specjalnego magazynu kapeluszy damskich, w nowym gmachu Zakładu Ubzpieczeń przy ul. Dąbrowskiego 12/16. Poświęcenia dokonał ks. Tybiszewski z parafji Jeżyckiej i złożył właścicielce p. Lucji Madysiowej serdeczne życzenia. No-

Osajni (19) zeszyt „Ilustracji Polskiej” w artykule p. t.

Niagara cofa się

przynosi rewelacyjne zdjęcie i wiadomości o największym wodospadzie świata. Niezwykle przygody śmiałych podróżników

pod grozą śmierci

prowadzących badania naukowe w pustyniach Persji, zainteresują czytelników zarówno, jak informacje o wielkich hodowlach ryb p. t.

Pstrągi i łososie w Bydgoszczy.

Świetnie dobrane, ciekawe i aktualne zdjęcia ważnych wydarzeń z całego świata, interesujące artykuły, doskonała powieść, nowela i bajka dla dzieci, humor, barwnie prowadzony dział rozrywek umysłowych oraz stałe działy składają się na bogaty zeszyt tego poczytnego pisma.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy, miesięczny abonament 1.50 zł, kwartalnie 4.— zł, bez kosztów przesyłki. — Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcina 70).

Chorobliwa ambicja

Naczelnik straży ogniowej podpalił stodołę

O niezwykłych motywach przestępstwa wyrosłych na tle chorobliwej ambicji donoszą z Czarnkowa. Spłonęła tam niedawno stodoła w majątności Bzowo. Pewne poszlaki wskazywały na maszynistę majątku Aleksandra Filipiaka jako sprawcę pożaru. Były one tak obciążające, iż Filipiaka aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego w Czarnkowie. W toku badań oskarżony przyznał się do podpalenia stodoły.

Najciekawsze są jednak motywy, które skłoniły go do podpalenia.

Filipiak był w Bzowie od niedawna naczelnikiem miejscowej ochotniczej straży pożarnej. Ta nowa godność tak podziała na wyobraźnię nowego dygnitarza, że zapragnął, jak najprędzej odznaczyć się sprawnością przeprowadzonej akcji ratowniczej. Fantazje te spędzały mu z oczu sen, gdyż jak na złość nie było pożaru. Podpalił więc stodołę, ażeby przy tej sposobności wy-

kazać sprawność, znajdującą się pod jego komendą ochotniczej straży pożarnej. Przy okazji chciał również siebie odznaczyć i zdobyć dla siebie jakiś... medalik za ratownictwo. (k)

KALENDARZYK

Czwartek, 5 lutego 1931.

Słońce: wschód 7,30; — zachód 16,45; — długość dnia 9 godz. 15 min.

Księżyc: wschód 20,21; — zachód 8,49; — po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek. 7 godz. rano. Temperatura powietrza niska — 7 st. Cel. Pochmurno. Wiatr wschodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 757 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 4 st. Cel., najniższa — 7 st. Cel. Ilość opadu 3 mm.

Przewidywania pogody na piątek: W dalszym ciągu mroźno, z lekkimi opadami śnieżnymi.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj — 2,30 m.

Kal. rzk.: Agata P.; jutro Dorota P. i M. Kal. słow.: Dobrochna; jutro Bohdan.

wocześnie urządzony magazyn pod firmą „Pani” i piękna dekoracja okna, w którym wystawiono gustownie wykonane kapelusze damskie, przedstawiają się bardzo okazale.

Kapelusznictwo damskie do niedawna jeszcze opianowane było przez żywiłowski. To też z radością należy powitać fakt, że gałąź ta powoli dostaje się w ręce polskie. (z)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Ofiara mrozu czy wycieńczenia?** Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) przywołano wczoraj do biur 7 komisariatu. Znajdował się tam znaleziony na ul. Poznańskiej p. Szczepan Eitner zam. na Winiarach przy ul. Kowalskiej. P. Eitnera znaleziono na ul. Poznańskiej w stanie zupełnego wyczerpania i tracącego częściowo przytomność. Chorym zaopiekował się lekarz i zarządził przewiezienie jego do lecznicy miejskiej, gdzie już wkrótce nastąpiła pewna poprawa. (k)

— **Zapaliło się od lampy.** W mieszkaniu Jana Żurawskiego przy ul. Gasińskich 5 powstał pożar od lampy. Spłonął abażur i część pościeli. Ogień stłumiono. Powstały straty na około 200 zł. (z)

— **Ofiara śliskiego chodnika.** Na ul. Marsz. Focha złamała nogę przy upadku, zamieszkała na tej ulicy pod nr. 45 Stanisława Wiczerowska. Ofiarę ślizgawicy przewieziono do szpitala miejskiego. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— **Szajka młodocianych włamywaczy.** Policja poznańska przytrzymała szajkę złożoną z 5 osób. Chłopaków tych przytrzymało w związku ze śledztwem, przeprowadzonym w sprawie włamania do szatni wojskowego klubu tenisowego D. O. K. VII. Dwaj mają po 14 lat, dwaj po 13 lat a jeden — dopiero 9 lat. Kilku z nich już stało przed sędzią dla młodocianych z powodu kradzieży skarbonki w kościele. Tworzyli oni regularną szajkę, w której jeden przewodził i nazywano go hersztem. Członkowie tej bandy młodocianych przestępców mieszkali na św. Wojciechu. (k)

— **Kradzieże i włamania.** P. Doma-chowskiemu Janowi z Gdyni skradziono z samochodu pozostawionego w garażu firmy Skibiński ul. Dąbrowskiego 87 pompę, lewarek, dynamo, przykrywkę od magnetu, żarówkę i różne narzędzia. — Z biura Związku Kupców ul. Szewska 10 skradziono maszynę do pisania marki „Alder”, wartości 700 zł. — Z mieszkania p. Pohl Małgorzaty ul. Pocztowa 3 skradziono odzież damską, 100 zł gotówki i inne przedmioty. — Z mieszkania p. Kubińskiej Agnieszki ul. Wsz. Świętych 5 skradziono 2 pierzyny i płaszcz. (z)

KRONIKA SĄDOWA

— **Za uchylanie się od opłaty cła i za handel sacharyną.** Czwartym wydziałem sądu okręgowego w Poznaniu rozważał ostatnio sprawę P. Bursztyna, który przemycił towar z Niemiec do kraju. Trybunał, po przeprowadzonej rozprawie, wymierzył mu karę pieniężną w wysokości 231.55 zł. Poza tem orzeczono konfiskatę zajętych przedmiotów. — Za analogiczne przestępstwo zasądzonej został również żyd Z. Raszbaum na 552 zł i konfiskatę towaru. Raszbaum przytrzymał w Zbąszyniu, gdy usiłował bez opłacenia cła przewieźć chustki i szale. — E. Isig Reistberg, jechał 15 marca ub. roku pociągiem Paryż—Warszawa. W Zbąszyniu, przy rewizji okazało się, że i on chciał się uchylić od zapłacenia cła. Flu-maczyl się tem, że paczkę otrzymał dopiero na dworcu w Paryżu. Przeznaczoną ona była dla żony jego i nie troszczył się wcale o jej zawartość. Gdy jednak urzędnik celny zapytywał go, czy posiada co do olenia, wyraźnie powiedział, że nie. Przy rewizji jednak znaleziono białinę, pończochy, krawaty, płaszcze, torebki damskie i t. d. Zasądzone go na 184,10 zł, względnie na 4 dni aresztu. — Za takie same przestępstwo zasądzone Helenę Ir-szewicz na 138,70 zł grzywny. Z kolei od-powiadał przed sądem Leonard Szalwiński. Uprawiał on jakieś nielegalne interesy z sacharyną. W przedsiębiorstwie jego znaleziono podczas rewizji 80 gramów sacharyny. Oskarżony mówił, że jest chory i że potrzebował ją wyłącznie dla swego użytku. Zasądzone go na 50 zł grzywny, względnie 3 dni aresztu. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Ujęcie niebezpiecznego bandyty.** Ostatnio pod wieczór napadnięto w Bydgoszczy na ulicy ekspedientkę firmy Gar-czyńskich 17-letnią Gertrudę Odejównę (Podwale 18). Gdy znajdowała się w pobliżu poczty, podbiegł ku niej jakiś osobnik, wyrwał tekę z zawartością kilkuset złotych i zaczął uciekać. Na wściekły alarm rozpoczął się pościg za bandytą, którego przytrzymał wychodzący z poczty mieszkaniec Torunia Oskar Dittman. Tece z zawartością odebrano napastnikowi i zwrócono zmarłej ekspedientce. Rabuś nazywa się Teodor Chylewski z Bydgoszczy (Kanałowa 3). Liczy 24 lata i jest już poszukiwany przez policję. — Jak się w dochodzeniach okazało, Chylewski dokonał niedawno napadu na mieszkanie Joba w willi przy ul. Rejtana 7, terroryzując domowników rewolwerem. Wymusił on wówczas na rodzinie Joba 100 zł i zrabował pierścionek, który odesłał, w obawie, że policja jest już na jego tropie. (k)

— **Śmierć pod kołami pociągu.** Na torze kolejowym w Inowrocławiu, wpadł

pod pociąg zdążający do pracy robotnik kolejowy Michał Wiliński z Inowrocławia. Koła wagonów odcięły nieszczęśliwemu obie nogi. Po przewiezieniu do szpitala Wiliński zmarł wkrótce w strasznych boleściach. Tragicznie zmarły liczył lat 50 i osierocił żonę oraz troje dzieci. (k)

— **Tragiczny wypadek oficera.** Jak donieśliśmy już pokrótce, uległ wypadkowi kpt. Mieczysław Godłowski z 68 p. p. we Wrześni. Okazało się, że kapitan Godłowski uległ wypadkowi podczas snu, czadem węglowym ulatniającym się z pieca. W mieszkaniu znaleziono go nieprzytomnego. Dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej, kapitan Godłowski docucono i przewieziono do wojskowego szpitala okręgowego w Poznaniu. Stan p. Godłowskiego poprawił się znacznie i niebawem już będzie mógł opuścić szpital. (k)

— **Pożar w młynie parowym** w Czerniejewie (pow. gnieźnieński) — własność Plewińskiego z Rogoźna pochłonął częściowo wewnętrzne urządzenie młyna. — Straty wynoszą około 40 tys. zł. Młyn równocześnie z nieruchomościami był ubezpieczony na sumę około 170 tysięcy zł. Przyczyny powstania ognia nie zdołano ustalić. (k)

— **Groźny pożar** wybuchł w majątności Dobrzyń (pow. śremski), własności Konstantego hr. Bnińskiego. Straty wynoszą około 50 tys. złotych a powstały one głównie z powodu zniszczenia stodoły, w której przechowywano pasze i narzędzia rolnicze. Przyczyny powstania pożaru nie stwierdzono. (k)

— **Nieudany napad.** Ostatniej niedzieli rano listowy p. Kamiński w Pielplinie odebrał z pociągu worek pocztowy i wrócił do urzędu pocztowego. W drodze napadł go jakiś osobnik i chciał go uderzyć młotkiem w głowę. Spłoszony krzykiem, napastnik zaczął uciekać, a kolejarze rzucili się za nim w pogoń. Zdołano go przytrzymać i oddać w ręce policji. Jest nim dawniejszy urzędnik pocztowy Grześkowiak, który został za sprzeniewierzenia listów amerykańskich zasądzony na 3 miesiące więzienia. Odstawiono go do więzienia sądowego w Tczewie. (dt)

— **Katastrofa samochodowa** wydarzyła się na szosie starogardzkiej w pobliżu Pielplina. Dorożka samochodowa p. Kabata z Pielplina z powodu ślizgawicy uderzyła o przydrożne drzewo i rozbiła się. Pasażerowie na szczęście ponieśli tylko lekkie okaleczenia. Szofer wyszedł bez szwanku. (dt)

— **Pożar.** W stodołę majątności Dąbrowa pod Tczewem wybuchł ostatniego wieczora pożar który zniszczył doszczętnie stodołę. Uratowano tylko z trudem sąsiednie zabudowania. Pastwą płomieni padły wszystkie maszyny rolnicze, samochód osobowy, większa ilość zboża. Straty są bardzo wielkie, a częściowo tylko pokrywa je ubezpieczenie. (dt)

— **Pożar.** W zabudowaniu dzierżawcy Fiałkowskiego w Tuszewie pod Grudziądzem wybuchł pożar, który ogarnął oborę i stodołę. Ogień zauważyli domownicy dopiero, gdy straż pożarna z Grudziądza już się była zajęła gaszeniem. W płomieniach zginęły cztery konie, kilka sztuk bydła rogatego i świń. Straty są znaczne. Właścicielem gospodarstwa jest niejaki Kotlarczyk zamieszkały w Ameryce. (xx)

— **Śmierć wskutek zacczadzenia.** Kupiec Cichosz w Tucholi, kierownik filii pewnego zamiejscowego browaru, wrócił nocą do swego mieszkania i udał się na spoczynek. Następnego dnia sąsiedzi znaleźli C. bez życia w pokoju, napelnionym gazem, który ulatniał się z kuchencej gazowej. Złwóki denata zatrzymały władze sądowe, które niewątpliwie wyjaśnią przyczynę tajemniczego wypadku. C. cieszył się w mieście ogólnym szacunkiem. (x)

Z WIELKOPOLSKI

— **Inowrocław.** (Zniżka cen pieczywa). W końcu stycznia odbyło się walne zgromadzenie członków cechu piekarskiego, na którym, oprócz sprawozdań rocznych, omawiano sprawę szkoły dokształcającej oraz wysokość cen wyrobów piekarskich. Po uchwaleniu spraw budżetowych i wyborach, zgodzono się na niższe cen pieczywa, a mianowicie: bochenek chleba trzyfuntowy kosztuje obecnie 55 gr, waga bułki zwiększono przy zachowaniu jej dotychczasowej ceny.

— (Pożar w piekarni). Dnia 28 ub. m. wieczorem w piekarni p. Dorsza przy ul. Rybnickiej 5 został przez nieuwagę spowodowany pożar. Zapaliło się drzewo, ułożone na piecu dla wysuszenia, a od niego inne zapasy. Straty wynoszą około tysiąca zł. Przybyła niezwłocznie straż ogień ugasiła.

— (Z Rady Miejskiej). Dnia 29 ub. m. odbyło się posiedzenie naszego parlamentu miejskiego, na którym ponownie wybrano prezydium. Prezydent miasta p. Jankowski wygłosił obszernie przemówienie sprawozdawcze o gospodarce magistratu. Prezesem Rady wybrano ponownie mec. Przybyszewskiego, jego zastępcą p. Kreisnera, sekretarzem został p. Gotowała i jego zastępcą p. Lisiecki. Przyjęto rezygnację członków Rady pp.: Fr. Dobkowicza, Nieboraka i M. Pawlowskiego, którzy opuszczają nasze miasto wobec przeniesienia służbowego do innych miast. Wogóle posiedzenie to, mimo obfitego porządku dziennego, cechowała niezwykła powaga i dbałość o sprawy miejskie.

— (Pożary na wsi). W Opoczku powiatu inowrocławskiego z niewiadomego powodu zapaliła się stodoła drewniana gospodarza Fr. Dopierały. Stodoła zawie-

rała dużo zboża i maszyny, które niszczyły żywioł strawił. Straty wynoszą 5 tys. zł, a suma ubezpieczenia wyniosła tylko 1130 zł. — Również i w Dąbrowie Biskupiej powiatu inowrocławskiego powstał pożar muruwanej stodoły pełnej zboża i nasion, należącej do p. Kazim. Marciniaka. Straty wynoszą około 8 tys. zł.

— (Bal akademicki). Akademickie kolo kujawskie urządziło dnia 1 b. m. w salach hotelu „Basta” IX. dorocznego bal. Obfitował on w niespodzianki, a w tej liczbie był występ zespołu wrocławskiego z utworem scenicznym p. t. „Wesele na Kujawach”. Atrakcje te doznały zastużonego uznania publiczności. (em)

SPORT

Mistrzostwa świata

Kanada—Polska 3:0 — Świetna gra naszej drużyny

Krynica, 5. 2. (Tel. wł.) Dzisiejszy mecz Polski z Kanadą zgromadził na stadionie lodowym nieprzeliczone tłumy, tak, że wielu musiało oczekiwać poza obrębem stadionu na wynik meczu z powodu braku miejsca. Drużyna polska wykazała, że poprawia się z każdym dniem, gdyż jedynie w pierwszej tercji grała trochę nerwowo, co wyzyskali Kanadyjczycy, zdobywając w tym czasie trzy bramki przez Hilla, Williamsona i Morrisa. W następnych tercjach nasi opanowują się i są chwilami nawet zupełnie równorzędnymi przeciwnikami, zagrażając Kanadyjczykom. Wszystkie usiłowania tych ostatnich, aby zdobyć więcej bramek, spelzają na niczem, dzięki zwłaszcza wspaniałej grze Sachsa w bramce. Zatem ostateczny wynik pozostaje 3:0 (3:0, 0:0, 0:0). Sędzia nie uznał jednego punktu dla Polski, uznając, że został zdobyty nieprawidłowo.

S. Śliwiński.

Hokej na lodzie

Polska — Szwecja 2:0 (1:0, 0:0, 1:0). Spotkanie należało do jednych z najpiękniejszych, jakie rozegrano podczas obecnego turnieju. Drużyna polska walczyła bardzo jednolicie, nie posiadając ani jednego słabego punktu, natomiast nadzwyczajną wprost formą błysnęli Adamowski, Tupalski i Krygier. Polacy znajdowali się ciągle w ataku, stwarzając dużo więcej niebezpiecznych sytuacji pod bramką Szwecji, niż atak przeciwnika. Zespół Szwecji grał naogół dobrze, zawiódł jednak pod względem strzelawym. Niedysponowanym wydawał się również doskonały napastnik Linde. Przed rozpoczęciem meczu drużyna szwedzka wręczyła kapitanowi drużyny polskiej pamiętkową tacę. Zespoły wystąpiły do walki w następujących składach: Polska: Stogowski, Kowalski, Adamowski, Krygier, Sokolowski, Tupalski; rezerwa: Sabiński, Materski, Kulej. Szwecja: Sucksdorf, Oeberg, Abrahamson, Johansson, Lindgren, Linde; rezerwa: Pettersson, Andersson i Bergmann.

Już w drugiej minucie pierwszej tercji Adamowski przeprowadza indywidualną akcję przez całe boisko i podaje Krygierowi, który z bliskiej odległości nieuchronnym strzałem zdobywa bramkę. Wogóle pierwsza i druga tercja upływa pod znakiem bardzo niebezpiecznych wypadków ataku Polaków a w szczególności Adamowskiego i Kowalskiego. Pod koniec drugiej tercji następuje niesłychanie niebezpieczny moment pod naszą bramką, kiedy Johanson znajduje się tuż przed Stogowskim; na szczęście strzela w pierś naszym bramkarzowi. Tuż przed rozpoczęciem gry w trzeciej tercji Krygier strzela niespodziewanie bardzo ostro z 30 metrów w róg, zdobywając drugą bramkę dla białej — czerwonych barw. Świetny ten strzał został powtórany z podziwem przez obecnych na trybunie Kanadyjczyków. Szwedzi mimo widma porażki grają ostro, ale fair. Polska ze swej strony nie „muruje” bramki i prowadzi w dalszym ciągu grę otwartą. Atak nasz stwarza szereg dalszych niewyzyskanych sytuacji podbramkowych. Publiczność witala wynik długotrwałymi entuzjastycznymi okrzykami i brawami. W naszej drużynie oprócz doskonałych obrońców na wyróżnienie zasługuje przebojowy Krygier. U Szwedów na plan pierwszy wybili się: Oeberg i Johansson. Zawody prowadził doskonale p. Poplimont (Belgia). (PAT)

Ciężka atletyka

Klub Atletyczny Sportowy „Zbyszko” zwołuje walne zebranie na dzień 7 bm. o godz. 20 w lokalu p. Binert przy moście Chwaliszewskim.

Narciarstwo

Narciarskie mistrzostwa Poznania organizuje w niedzielę 8 bm. AZS. Odbędzie się mianowicie: 1) bieg główny dla zawodników na trasie 18 km., 2) bieg główny dla pań na trasie 5 km., 3) bieg o mistrzostwo juniorów na trasie 5 km. oraz biegi propagandowe dla młodzieży. Zgłoszenia należy nadsyłać do soboty 7. bm. pod adresem Jan Michalski — Wały Leszczyńskiego 6 (Dom Akademicki). Wpisowe 50 gr od zawodnika i konkurencji. Dla zwycięzców ofiarowało kilka firm poznańskich piękne nagrody.

Pięściarstwo

Na mecz Czechosłowacja — Polska wyznaczyl zrazu — na przeszło dwa tygodnie przed terminem — PZB zespół, nie biorąc zupełnie pod uwagę poznańskich zawodników i oświadczając kierowniczym czynnikom miejscowego pięściarstwa, że nie reflektuje na nikogo z Poznania. Dopiero później zaczęto się wycofywać z tego demonstracyjnego poniekąd pominięcia najsilniejszego ośrodka, przyczem bodaj że jedyni protestowaliśmy zdecydowanie przeciwko lekceważeniu spotkania z Czechosłowacją. Zawodnicy „Warty” — oni bowiem wchodzili tylko w grę — przyjęli w międzyczasie już inne zobowiązania i nie mogli gwarantować swego udziału w meczu. Ponadto Majchrzycki podczas walki ze Stahlem (z „IKP” w Łodzi) nadwyręził sobie prawą rękę; nie dziwimy się też zbyt, że POZB nie zgodził się na jego wyjazd do Warszawy (nie był też w Wilnie!), zwłaszcza wobec poprzedniego jawnego lekceważenia Poznania i zakulisowych zawiści ze względu na zdecydowaną wyższość naszych pięściarzy nad innymi z całego kraju. Niesłusznie zatem pomawia się „Wartę” o jakąś niesubordynację (patrz „Kurjer Warszawski” z dn. 3 bm. wydanie poranne), gdyż zawił — nie po raz pierwszy zresztą! — sławetny PZB, jego specjalnością bowiem są błędy, za które później Polska pokutuje. Narazie — tyle, a samym meczem zajmijmy się niebawem.

Strzelanie

Sekcja strzelecka AZS podaje do wiadomości, że strzelania odbywają się na strzelnicy małokalibrowej P. W. i W. F. przy ul. Fr. Ratajczaka dwa razy w tygodniu: w czwartki o godz. 20 i w niedziele o godz. 11. Sekcja posiada własną broń precyzyjną następujących marek: Winchester, Mauser, Francott, oraz pistolet automat „Colt”. Zapisy na członków przyjmuje sekretariat AZS Zamek - Wartownia w godz. od 16 do 18 za wyjątkiem niedziel i świąt. Szczegółowych informacji udziela się na strzelnicy w godzinach treningów.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Kolo Przyjaciół IV. Drużyny Harcerskiej im. Władysława Jagiełły.** Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 20 w lokalu p. Beyerowej przy pl. Bernardyńskim. Przybycie wszystkich członków konieczne.

— **Tow. Śpiewu „Halka”.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek 5 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Jaszyka przy ul. Kraszewskiego 16.

— **Stow. Mł. Polskiej św. Wojciech.** Zebranie plenarne oddziału starszych odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 19,30 w ognisku.

— **Chór im. Chopina, Wilda.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 20 w lokalu p. Fiedlera przy Górnej Wildzie. Plenarne zebrania odbywać się będą regularnie w każdy piątek po pierszym.

— **Kolo Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej.** Zebranie plenarne w piątek 6 bm. nie odbędzie się, natomiast schadzka Kółka Szachowego. Termin zebrania podany będzie później.

— **Związek Pomocników Tapicerów i Dekoratorów.** Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 7 bm. u p. Borysiaka, ul. Seweryna Mielżyńskiego 25.

— **Zw. Pomocników Złotniczych i Rytowniczych.** Zebranie plenarne odbędzie się 7 bm. o godz. 20 w sali p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8a.

Teatr Wielki

DZIS — „Holender tułacz”. Piątek, 6. 2. „Fiolet z Montmartre’u”. Sobota, 7. 2. „Lakmé” — występ gościnny Ady Sari. Niedziela, 8. 2. popoł. Wielki wieczór baletowy „Miljony Arlekina” i Rapsodia Liszta. Niedziela, 8. 2. wieczorem „Trubadur” — występ gościnny Ady Sari. Poniedziałek, 9. 2. „Piękna Helena”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Polski

DZIS — „Pani Ministrowa” — ceny znizzone. Piątek, 6. 2. „Pani Ministrowa” — ceny znizzone. Sobota, 7. 2. „Pani Ministrowa” — ceny znizzone. Niedziela, 8. 2. popoł. „Otello” — ceny znizzone. Niedziela, 8. 2. wiecz. „Pani Ministrowa” — ceny znizzone. Poniedziałek, 9. 2. „Interes z Ameryką”. Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIS — Teatr nieczynny z powodu próby generalnej „Ludzie w hotelu”. Piątek, 6. 1. „Ludzie w hotelu” — premjers. Sobota, 7. 1. „Ludzie w hotelu”. Niedziela, 8. 2. godz. 4-ta „Zaczarowana lilijska”. Niedziela, 8. 2. godz. 8 „Ludzie w hotelu”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w składzie cyzar p. Zygariówskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Rewja

DZIS — „Precz z nagością”.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

O UNIwersYTET NA POMORZU

Myśl założenia uniwersytetu na Pomorzu zatacza szersze kręgi, gdyż potrzeba tego uniwersytetu staje się coraz bardziej pilną i oczywistą.

Do zamieszczonych niedawno na tem miejscu uwag profesora Zygmunta Moczarskiego, pragnę dorzucić kilka słów uzasadnienia z punktu widzenia potrzeb w zakresie przyrodniczego badania morza i Pomorza, jak również w sprawie miejsca, w którym należałoby umieścić Uniwersytet Pomorski.

Dziesięć lat naukowej pracy polskiej nad badaniem przyrody Pomorza przedstawia rezultat bardzo nikły, zwłaszcza jeżeli zestawimy go z tem, co na tem polu zdziałała równocześnie nauka niemiecka. Mimo 10-letniej przynależności do Polski, tę odwieczną polską ziemię pomorską badają w dalszym ciągu przeważnie Niemcy i np. w zakresie nauk biologicznych produkcja naukowa niemiecka góruje nad polską ilościowo i jakościowo (p. bibliografia w „Jahresber. Preuss. Bot. Ver.“ 1927/29). Gdańsk pozostał nadal głową Pomorza, w Gdańsku wychodzą dalek, jak za czasów pruskich, poważne czasopisma naukowe, poświęcone badaniu przyrody naszego Pomorza (tj. dawnych „Prus Zachodnich“), jak „Berichte des Westpreussischen Botanisch-Zoologischen Vereins in Danzig“, „Schriften u. Abhandl. der Naturforschenden Gesellschaft in Danzig“, „Mitteilungen des Westpreussischen Provinzialkomitees für Naturdenkmalpflege“. Również dalej sięgają na nasze Pomorze naukowe wpływy Królewca, gdzie ukazują się czasopisma poświęcone badaniu Prus Wschodnich i Zachodnich, jak „Jahresberichte des Preussischen Botan. Vereins“ i „Schriften der Physikalisch-Oekonom. Gesellschaft zu Königsberg“. Obok wymienionych, pięć dalszych czasopism poświęconych jest badaniu przyrody „północno-wschodniego niżu niemieckiego“, podczas gdy w Polsce pomijając ukazujące się nieokresowo „Prace geograficzne nad Polską północno-zachodnią“, nie posiadamy ani jednego analogicznego czasopisma przyrodniczego.

Na usprawiedliwienie tak słabej ekspansji nauki polskiej na Pomorze można wiele przytoczyć, jak znaczną odległość terenów nadmorskich od uniwersytetów w Poznaniu i Warszawie, znane smutne warunki finansowe, w jakich rozwija się młody Uniwersytet Poznański, pewne odchylenia istniejące między Wielkopolską a Pomorzem, wreszcie zupełne niemal usunięcie nauk przyrodniczych z większości naszych szkół średnich, tak że ustala na Pomorzu nawet ta praca naukowa, jaką nad poznaniem przyrody prowadziło dawniej miejscowe nauczycielstwo.

Obecnie staje się jasnym dla wszystkich dbających o rozwój i przyszłość Pomorza, że stan taki dalej trwać nie może! Badanie przyrody Pomorza to nasz obowiązek naukowy i kulturalny, od spełnienia którego nikt nas nie może wyręczyć. Jakże potrafimy wytlumaczyć przed światem kulturalnym, że ziemię naszą o ludności w 90 proc. polskiej, badają nadal przeważnie Niemcy!

Jeżeli słusznie uważamy Pomorze za kamień węgielny naszej niezależności gospodarczej i politycznej, to w jego obronie nie wolno nam ograniczać się tylko do tych odcinków i pozwalać, by cofało się w swym rozwoju kulturalnym, względnie pozostało w zależności kulturalnej od niemieckiego Gdańska.

Jedynym skutecznym przeciwdziałaniem będzie stworzenie na Pomorzu własnego najwyższego ośrodka nauki i kultury, jakim jest uniwersytet.

Uniwersytet rozwinię i zogniskuje badania nad morzem i zagadnieniami morskimi, nad przyrodą Pomorza i krain przyległych, które to badania winny usprawiedliwić nasze nieprzebrane prawo do szerszych wybrzeży morskich, niż te, które posiadamy. A poważne badania prehistoryczne, historyczne, geograficzne nad Pomorzem rozwijają legendy, szerzone w fabrykowanym dla celów propagandowych, pseudonaukowych publikacjach niemieckich, uzasadniających „prawa“ Niemców do „korytarza“ pomorskiego. Ludność Pomorza otrzyma własny, najwyższy ośrodek kulturalnego życia, a między Berlinem a Królewcem po-

wstanie ognisko nauki polskiej, zarazem jedna z najważniejszych fortyfikacji granicy zachodniej, gdyż tylko ten czynnik w ostatecznej wieloletniej rywalizacji narodów zaważy trwale na szali historii.

Słychać wątpliwości, czy stać nas obecnie na nowy uniwersytet?

Co do odpowiednich sił naukowych w Polsce, to ani chwili wątpliwości nie można, że exponowana ta placówka ściągna najcięższe umysły z całej Polski, rywalizacja z nauką niemiecką pobudzi wysiłki i twórczość naukową i że świat naukowy polski potrafi spełnić zadanie, jakiego wymaga chwila obecna i przyszłość ojczyzny.

Również pod względem finansowym utrzymanie Uniwersytetu Pomorskiego nie przekracza naszych możliwości. Z czterystu-kilkudziesięciu-miljonowego budżetu Ministerstwa Oświecenia, jakieś dwa miliony złotych rocznie na Uniwersytet Pomorski, byłoby jedną z najcelowiej i nawiąściwiej użytych. A nawet tyle nie potrzeba, o ile włączyłoby się do tego uniwersytetu wcale liczne instytuty i zakłady dla badania morza i spraw morskich (wraz z ich budżetami), tworzone na własną rękę, bez żadnej koordynacji, przez Ministerstwo Rolnictwa, Przemysłu i Handlu i Spraw Wojskowych.

A przecież powszechnie wiadomo, że u nas najsprawniej, najowocniej i najtaniej pracują placówki naukowe pod egidą Ministerstwa Oświecenia i tylko to Ministerstwo może zapewnić utrzymanie wszystkich tych placówek na odpowiednim poziomie naukowym.

Uniwersytet Pomorski mógłby zresztą początkowo być ograniczony do wydziałów przyrodniczego, humanistycznego i ew. handlowego. Jak wielkie znaczenie praktyczne mogą mieć badania naukowe gospodarstwa światowego i handlu zamorskiego, wystarczy przykładowo wskazać na Instytut Gospodarstwa Światowego w Kilonji, założony jako jeden z zakładów tamtejszego uniwersytetu, który przy pomocy t. zw. „naukowej organizacji“ przygotowuje Niemcom drogi do nowej ekspansji gospodarczej. Wyrazem usług, jakie instytut ten oddaje gospodarstwu niemieckiemu, jest jego kolosalny rozwój w ostatnich latach i budżet przekraczający pół miliona marek (por. Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego 1930).

Co do miejsca, w jakim miałby powstać przyszły Uniwersytet Pomorski — to jest to rzecz do rozważenia. Odpowiednich punktów nam nie brakuje skoro mamy np. Toruń, Bydgoszcz, Gdynię i Kack. Ale kulturalne potrzeby Pomorza winny być zaspokojone, zwłaszcza, że byłaby to zarazem poważna i mocna odpowiedź na niemiecką propagandę „korytarzową“ czy „rewizjonistyczną“.

Dr. Adam Wodziecka.
Poznań.

Pisma nadesłane

„Sztuki Piękne“. Numer 12 (VI-go Rocznika). Treść: 1. „Ivan Mestrovic“, napisał Branko Lazarevic; 2. Kronika Artystyczna. Numer zdoł 23 ilustracji w tekście oraz 1 rotograwjura: Ivana Mestrovica: Akt kobiety (marmur).

„Tęcza“. Zesz. 5. Treść: J. Drobnik: „Dzien-nik czy wiecz-nik“ — T. Silnicki: „Na uczczenie prof. Władysława Abrahama“ — JK: „Czem być możemy?“ — S.: „Wystawa sztuki polskiej w Kopenhadze“ — J. A. Gałuszka: „Szaro - perłowy świt“ — M. Boherska: „Fara w Lesznie“ — B. Lavric: „Pawełek“ — Dr. FJ: „Stepiec“ — Notatki. — Życie teatralne. — Światłocienie. — Powieść i nowela. — Rozrywki umysłowe.

„Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie“. Nr. 2 (63). Treść: K. Brończyk: „O teatrze państwowym“ — Dr. S. Łobaczewska: „Problemy współczesnej estetyki muzycznej“ — Dr. J. Skoczek: „Renesansowy Lwów“ — Krytyki literackie. — W. Gołębiowski: „Opera — Koncerty“ — K. Bańkowska: „Halo! — polskie radio Lwów“ — J. Jedlicz: „Ze sceny“ — W. Moraczewski: „Plastyka“ — Kronika.

„Filomata“ zesz. 23. Treść: Zieliński T. „Eschyl i jego Persowie“ — Stamm E. „Jak rachowali Rzymianie? — Bibliografia. — Własne drogi. — Satura lanx.

„Rzeczy Piękne“. Nr. 7-8-9. Treść: K. Wikiewicz: „Stefan Baranowski“ — T. Sewryn: „Wystawy sklepowe“ — L. Jaśkiewicz: „Wnętrze cukierni Europejskiej w Krakowie“ — S. Machniewicz: „Kształcenie zmysłu artystycznego w średnim szkolnictwie zawodowym“ — Kronika. — Książki i czasopisma.

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE.

Wydział Lekarski Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie posiedzenie naukowe wspólnie z Tow. Internistów Polskich (Kolo Poznań) w piątek, dnia 6 lutego 1931 r., o godz. 20,15 w sali wykładowej Klin. Dermatologicznej U. P. (Szpital Miejski, ul. Szkolna) z następującym porządkiem obrad: 1. Komunikaty Zarządów. 2. Pokazy. 3. Dr. S. Motylewski: Spostrzeżenia nad przebiegiem odmy piersiowej samorodnej. 4. Prof. I. Hoffman: O patogenezie żółtaczki.

SLAWISTYKA

Sienkiewicz wśród Łużyczan. Prof. uniwersytetu lwowskiego Witold Taszycki wydał w osobnej odbitce bardzo interesujący szkic p. t. „Sienkiewicz w piśmiennictwie łużyckim“ (odb. z Ruchu słowiań. 1931, str. 30). We wstępie podaje garść wiadomości o ruchu narodowym na Łużycach przed i po wielkiej wojnie, następnie zbiera skrzętnie wszystkie łużyckie Sienkiewicziana, notuje fragmenty przekładów jego dzieł, Andrickiego, Wingera († 1918) i cytuje interesujące szczegóły o ich sympatiach polonofilskich. Najciekawszym jest to, że pierwsza powieść historyczna w języku łużyckim tj. Wingera „Hronow“, wydana osobno dopiero w 1922 r., powstała pod silnym wpływem „Ogniem i mieczem“ jak to wykazuje prof. Taszycki. Największy poeta łużycki Jakób Bart-Ciesiński († 1909) tworzy pod urokiem lektury „Quo vadis“. Po wojnie kult Sienkiewicza szerzy Benno Cyz, tłumacz „Starego sługi“ i „Hani“. W r. 1930 w odcinkach pisma Serbske Nowiny wyszło „Quo vadis“ w przekładzie Jana Bryła, w dalszym ciągu Sienkiewiczem się nie zajmującego. Kultem Sienkiewicza poza Polską należałoby się zająć sumiennie. Rozprawka prof. Taszyckiego przynosi w tej mierze cenne szczegóły. (P)

MUZYKA

Koncerty szkolne w Krakowie. Piszą nam z Krakowa: Nasze koncerty szkolne, których celem jest szerzenie kultury muzycznej między młodzieżą, zostały przeniesione do wielkiej sali Domu Katolickiego. Ostatnio urządzony dwunasty z rzędu przyniósł dzieła Haydna i Mozarta. Słowo wstępne wygłosił prof. dr. Zdzisław Jachimecki, śpiewała p. Zbońska-Ruskowska i dwie poważne amatorki, grała na fortepianie p. Martusiewiczówna. (mk)

Z muzyki lwowskiej. Piszą nam ze Lwowa: Nie wszystkim poza Lwowem wiadomo, że mamy na technice osobną orkiestrę symfoniczną, złożoną ze studentów. Być może, iż podział tu przykład czeskiej „Filharmonji akademickiej“, która tak dobre wspomnienia zostawiła z szesnastu letniej gościną u nas. Nasza orkiestra ma dobre zadatki i jeżeli weźmie się mocno do pracy, możemy po niej oczekiwać niemało dobrego. Na razie uczestniczyła w koncercie lwowskich chórów akademickich, który przyniósł ciekawy program, złożony przeważnie z utworów nowszego typu i bardzo zainteresował słuchaczy. Pieśni młodego muzyka p. Harasowskiego odśpiewała pięknie artystka naszej a do niedawna poznańskiej opery, p. M. Kisielewska. (ml)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa międzynarodowa w Pittsburgu, urządzona staraniem instytutu Carnegie, przyniosła pierwszą nagrodę Pablovi Picasso za „portret żony“, drugą dostał amerykański malarz Brook za wnętrze, trzecią Charles Dufresne za martwą naturę.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Jak się z kolendą chodzi na Kaszubach opisuje ostatni zeszyt regionalnego grudniadzkiego pisma dla młodzieży „Od naszego morza“. W dawnych czasach „kolenda“ była źródłem dochodów kościelnych. Zachowane jeszcze matrykuły szkolne podają ową daninę dla organisty-nauczyciela. Otrzymał on np. „cały łeb świński“, lub „kielbasę dwa łokcie“. Ponieważ wielkość łba, a grubość kielbasy zależała od dobrej woli ofiarodawcy, śpiewał mu organista różne pieśni sławiące gościnność, aby wprowadzić gospodarza w dobry humor. Jedną z tych pieśni cytuje autor. Poza tem wspomniany zeszyt przynosi ciekawe wiadomości o zwierzętach w wierzeniach ludu pomorskiego, kilka legend, obrazek sceniczny i wyjaśnienie czem był „Miesiąc Pomorza“. (J. St.)

VARIA

„Dzień dzisiejszy“. W artykule red. Jerzego Drobnika pod powyższym tytułem zasły pewne drukarskie zniekształcenia, z których ważniejsze należy sprostować. W łamie pierwszym, wiersz 74—79 brzmieć winien: „Tymczasem ludzie opisywani przez autorkę są to ludzie przeciętni i w ich rozmowach pomiędzy jednym bridżem, a drugim konflikty owe muszą wychodzić trochę nie w swoich szatach“. W wierszu 93 ma być „feljetonowym“. W łamie drugim, wierszu 32 po słowie „uniesień“ opuszczono słowo „honoru“. W tym samym łamie, w wierszu 25 od dołu ma być zamiast „wsadza się tam“ poprawnie „wsadza je tam“.

O PIĘKNO OKOLICZNE

A PRAWY BRZEG WARTY?

Ostatnie zebranie Tow. Miłośników m. Poznania poświęcono głównie sprawom Puszczykowa i Ludwikowa. Domagano się m. in., aby na terenie lewego brzegu Warty w okolicy Ludwikowa i Puszczykowa stosować ochronę krajobrazu, ponieważ jest to najważniejsza dla Poznania okolica pod względem letniskowym i turystycznym, a wybitna pod względem krajobrazowym.

Problem Puszczykowa porusza się bardzo często. Czy jednak wyczerpująco? Zawsze bowiem mówi się o lewym brzegu Warty, o prawym nie słyszeliśmy nigdy. A przecież okolice na prawym brzegu Warty nie mniej są ważne dla Poznania pod względem turystycznym i krajobrazowym. Od Puszczykowa po Kórnik na przestrzeni około 20 km. ciągną się wysokopienne lasy iglaste o bujnym podszyciu, a o kolice Rogalina z tysiącletnimi dębami pod względem krajobrazowym nie mniejszą może mają wartość, niż okolice Ludwikowa. O dębach rogałińskich powiedział w czasie swego ostatniego pobytu w Poznaniu minister pełnomocny Jugosławii Łazarewicz, że szum ich przywodzi mu na pamięć wielką i sławną historię Polski. Natchnęły one artystów, wizerunki ich oglądać możemy w Muzeum Wielkopolskim, lecz ogół mieszkańców Poznania za mało wie o tej pięknej okolicy i za mało ją zwiedza, gdyż dostać się tam trudno, poprostu. Prawy brzeg Warty jest z powodu braku mostu praktycznie niedostępny dla wycieczkowiczów, którzy chcieliby oglądać nie tylko dęby rogałińskie, ale największy na ziemiach polskich prywatny zbiór obrazów, obejmujący kilkaset płócien mistrzów polskich i obcych, z „Joanną d'Arc“ Matejką na czele.

W Puszczykowie i Puszczykówku niema żadnego połączenia między brzegiem lewym a prawym. Stały przewóz znajduje się w Rogalinie, lecz i ten przestaje być stałym, gdy rzeka wyleje. Następnie stan dróg po drugiej stronie Warty pozostawia wiele do życzenia. W czasie P. W. K. oraz podczas ostatniej wystawy „Komtur“ nieraz goście zagraniczni zamierzali pojechać do Rogalina, lecz gdy się dowiedzieli, ile kilometrów muszą grząź w piasku, stracili ochotę do wycieczki. Zaczęto budować szosę z Kórnika do Rogalina, lecz praca została niedokończona. Tak samo poprowadzono szosę z Rogalina w kierunku Warty, lecz urywa się ona na granicy gminy Rogalinek. Droga z dworca w Puszczykówku do Warty też jest nie lepsza.

Dla udostępnienia tych okolic letnikom i wycieczkom potrzeba mostu łączącego oba brzegi. Plaża w Puszczykowie znajduje się na prawym brzegu Warty. Dzienna frekwencja gości kąpielowych w dni upalne dochodzi do 3500. Wszystkich tych ludzi przewozi się zwyczajną łodzią, mogącą pomieścić ledwie kilka osób. Okolice na prawym brzegu Warty pod względem turystycznym i krajobrazowym są może ważniejsze, niż okolice Puszczykowa i Ludwikowa. Oprócz tego budowa mostu podyktowana jest potrzebami natury gospodarczej. Ale o tem trzeba pomówić osobno. F. J.

DZISIAJ ODCZYT DLA MŁODZIEŻY.

Poznańsko-Pomorski Oddział Ligi Ochrony Przyrody zorganizował cykl odczytów dla młodzieży. Jeden odczyt już się odbył przed kilku dniami: prof. dr. Jan Skołowski mówił o sposobach ochrony ptaków zimą. Drugi z kolei odczyt wygłosi dziś o godz. 6 w sali 17 Coll. Minus p. dyr. Helena Szafranówna — mówić będzie o wycieczkach przyrodniczych w okolicach Poznania. Zarząd Ligi postarał się o przeżycia do ilustracji tego odczytu; pochodzą one przeważnie z fotografii p. Jarosława Urbańskiego, który z zamiłowaniem zbiera przyrodnicze i krajobrazowe osobliwości Wielkopolski i Pomorza.

Trzeci odczyt, w najbliższą sobotę, (również o godzinie 6 po poł. w sali 17 Coll. Minus) wygłosi p. prof. dr. Konstanty Stecki; temat ciekawy i aktualny: „Park Narodowy w Tatrach“. Mnóstwo przeżyci objaśni słowa prelegenta. Wstęp na każdy odczyt 30 groszy. Młodzież powinna skorzystać z nadarzającej się okazji i tłumnie przybyć na oba odczyty.

Książki nadesłane

Dr. Eugenjusz Piasecki, prof. Un. Pozn.: „Zarys teorii wychowania fizycznego“ część I. szczegółowa. Lwów 1931. Zakł. Narodowy im. Ossolińskich

Poznaniak pędzony przez różgi

(W 85-tą rocznicę egzekucji)

Jest pewien okres w przeszłości Wielkopolski, który — jak dotąd — nie cieszy się zbyt wielką sympatią i popularnością. Ludzi, którzy się w tym czasie narazili, stawiając wszystkim na kartę nie chronioną żadne prawo za życia, nie otacza ich też sława po śmierci. Prawdziwi strażnicy! A przecież czyn ich godzien jest uznania, ofiara zaś dobrego przynajmniej wspomnienia. Byli to ostatni romantycy czynu, przedstawiciele walki ożreżnej z wrogiem, podjętej w okolicznościach najcięższych, bo pozbawionych jakiegokolwiek widoku. Praca narodowa na ziemiach zachodnich wyzłobiła sobie już wówczas drugie łożysko, któremu miał płynąć cały impet wysiłku, podjętego pod hasłem walki o dobrobyt gospodarczy i zdobycie tą drogą przewagi nad żywiołem zaborczym. Zwolennicy walki ożreżnej, grupujący się pod wodzą starego już i wspaniałego trybuna wolności, Karola Libelta, trwali przy idei powstania i nie ustawali w zabiegach.

Rok 1846 dał im nową do tego sposobność. W miesiącu lutym w pierwszych jego dniach, a więc przed ośmdziesiątą pięć laty zaczęła się robota, mająca na celu odbudowanie Polski w granicach z r. 1722 i równoczesne chwycenie za broń we wszystkich trzech zaborach. Poznań, w którym wówczas ucisk był stosunkowo najslabszy, ogłoszono punktem zbornym akcji. Szczęśliwie tych poczynań znane są ogólnikowo raczej, z relacji rosyjskich. I występujące w nich postacie działające. Więć niestrudzony warchol Ludwik Mierostawski, dalej Bronisław Dąbrowski, syn generała, który przejechał dla celów spiskowych rodziny Bnińskich i Łęckich. Polowania zimowe w sezonie roku 1846 były pokrywką zjazdów rewolucyjnych. Występowała tam również żarliwa postać agitatora patriotycznego, jakowaś pani Kossowska. W Poznaniu zbierali się spiskowcy przy ulicy Fryderykowskiej koło restauracji Stillera, a policja pruska śledziła ich robotę tak pilnie i skutecznie, że w tydzień później wiedział o wszystkim nietylko Berlin, ale Warszawa, Wilno i Lwów.

W tym związku chcę dziś przypomnieć postać spiskowca wielkopolskiego, zupełnie omal zapomnianą. Nawet dr. St. Karwowski, który o wszystkim, co dotyczy Poznania, zebrał masę wiadomości, w tym wypadku nie wiele umie powiedzieć. Był nim architekt L u d w i k R ö h r, towarzyszy pracy Dzwonkowskiego, Dąbrowskiego i Mierostawskiego. Przed kilku tygodniami pojawił się tom pamiętników Stan. Szumskiego (Wilno 1931, wy-

danie H. Mościckiego). Tenże Szumski zetknął się z Röhrem w więzieniu i opisuje jego postać i robotę wraz z dawniejszymi szczegółami, zaczerpniętymi z akt śledczych przez hr. Mikolaja Berga. I tu nabiera postać Ludwika Röhra pewnej wyrazistości. Trudno mi — rzecz prosta — wchodzić w szczegóły, więc tylko zreferuję rzecz w paru słowach. Był ów Röhr naznaczony na naczelnego wodza powstania na Litwie w r. 1846, w Królestwie Polskim dowodzić miał syn twórcy legjonów, w Poznaniu: Ludwik Mierostawski osobiście. Ofiarna i strażnicza działalność skazana była zgóry na niepowodzenie. Tembardziej trzeba podziwiać hart ducha tych ludzi. Röhr nie długo cieszył się swobodą pracy organizacyjnej na kresach. Już bowiem w dniu 25 lutego 1846, w czasie powtórnej podróży na Litwę, aresztowano go w mieście Knyszynie guberni grodzieńskiej. Sławetny Paszkiewicz, pogromca Polski polistopadowej, podpisał dekret następujący: Ludwika Röhra przepędzić dwa razy przez szereg 500 żołnierzy z różgami, a potem zesać do katorżnych robót w kopalniach na lat 12-cie. A więc tysiąc różg spotkało nieszczęsnego architekta z Poznania w objęciach paszkiewiczowskich siepaków. Tak srogi wyrok dosięgnął go dlatego, gdyż nie mógł się niestety wykazać dokumentem szlachectwa. Był Polakiem drugiej klasy, jak rozmaite inne Libelty i Marcinkowsky! Aresztowany równocześnie w Grodnie szlachcice, jak Żarczyński, Renier i... Hoffmajster skazani zostali tylko na rotę aresztancką. Egzekucji różg, odbytej uroczystie dla dobrego przykładu w Wilnie, towarzyszyła procesja tłumy, czyniąca, jak powiada wspomniany Szumski, ten pochód prawdziwie triumfalnym. I mnóstwo było ludzi łączących barbarzyństwo moskiewskie.

Po przepędzeniu przez tysiąc różg, omdlały Röhr zesłany został na ciężkie roboty do Pietrowska. Po wielu latach powrócił, dziad już dobrze schorzał i umarł w Częstochowie w r. 1859. Ludwik Röhr, architekt z Poznania. Warto zapamiętać nazwisko. I wogóle trzeba czasem wspomnieć tych ostatnich romantyków Wielkopolski. Tem więcej gdy się tak uroczystie czci powstańców listopadowych. Bo była pewna różnica w działaniach. I w stopniu poświęcenia. Bo cóż tamci wspaniali i jawni żołnierze roku 1831. Chronili ich prawo międzynarodowe, brząkały szabelką w ulanach Chłapowskiego, a takie Röhre sły na śmierć pewną, straszną, niezaszczyną. St. W.

Rankiem ub. czwartku, osoby przechodzące ulicami jednej z dzielnic chicagowskich, usłyszały nad głowami odgłosy motorów dwóch aeroplanów przelatujących w niewielkiej wysokości nad miastem. Jak dotąd sprawa nie przedstawiała większego zaciekania, biorąc pod uwagę znaczną ilość samolotów, krążących bezustannie na drogach powietrznych Ameryki Północnej. Nagle, oprócz warczenia motorów, obywatele miasta usłyszeli dokładnie charakterystyczne trzaskanie karabinu maszynowego i zauważyli, że w istocie strzały tej śmiertelnej broni pochodziły od jednego z dwóch samolotów, i to właśnie od tego, który zdawał się uciekać przed pierwszym. Po kilku okrężnych kołach, tajemniczy ów samolot znikł za gestą zasłoną dymu, jaką za sobą wypuścił. Drugi samolot wówczas, przekonany o daremnym dalszym pościgu, zwolnił lot swój i skierował się coraz wolniej w stronę lotniska. Dowiedziano się później, że chodziło tu w istocie o aparat policji prohibicyjnej, który wszczął pościg za samolotem przewożącym przemycające likiery i wódki. Tenże jednak uzbrojony w karabin maszynowy, skierował ogień przeciw agentom policyjnym zmuszając ich aeroplan do zaniechania pościgu, przyczem znacznie uszkodził motor maszyn rządowej. Wszelki ślad za przestępcami narazie zaginął. S. F.

Czy Francja wróci pod w'adzę Burbonów?

„Przepowiednie” księżny de Guise.

Księżna de Guise, żona pretendenta do tronu Francji, ks. de Guise, udzieliła wywiadu o wcale! sensacyjnej treści. Oświadczyła ona, iż w r. 1932 odbędzie się we Francji zamach stanu w celu restauracji monarchii i wprowadzenia na tron francuski dynastii Burbonów.

„Nasze nadzieje, mówi ks. de Guise, opierają się na istniejącej wśród ludu sympatii dla potomków dawnych królów Francji. Republika francuska może się znaleźć po wyborach do parlamentu (1932) w obliczu głębokiego kryzysu, o ile zwyciężą komuniści, co nie jest wykluczone”...

„W tym momencie możemy opanować sytuację w kraju przy pomocy znajdujących się do naszej dyspozycji 60.000 ludzi, oddanych zupełnie sprawie Burbonów. Musimy — narazie czekać, aż kryzys, gospodarczy czy polityczny, stworzy dla nas właściwą sytuację i osłabi republikę”.

„Ruch rojalistyczny we Francji, jak mówi ks. de Guise, poczynił wielkie postępy w ciągu ostatnich 10-ciu lat. We Francji znajduje się około 60.000 ludzi oddanych naszej sprawie, obeznanych ze służbą wojskową, b. oficerów i żołnierzy, którzy już teraz są przyciętani do ewentualnej akcji”.

Małżonek ks. de Guise żyje w Belgji, — na wygnaniu. Księżna de Guise pochodzi z linii królewskiej Bourbon-Orleans. Właściwym pretendentem do tronu jest syn ks. de Guise, książę Henryk, hrabia Paryża.

Oświadczenia i przepowiednie ks. de Guise noszą wybitne piętno sensacji, nie pozbawione pewnego odcienia bluffu, gdyż, jak wiadomo, ruch rojalistyczny we Francji nie przyczynia swem istnieniem zbytniego kłopotu i obaw rządowi republiki.

Drogocenne futra z psów i kotów.

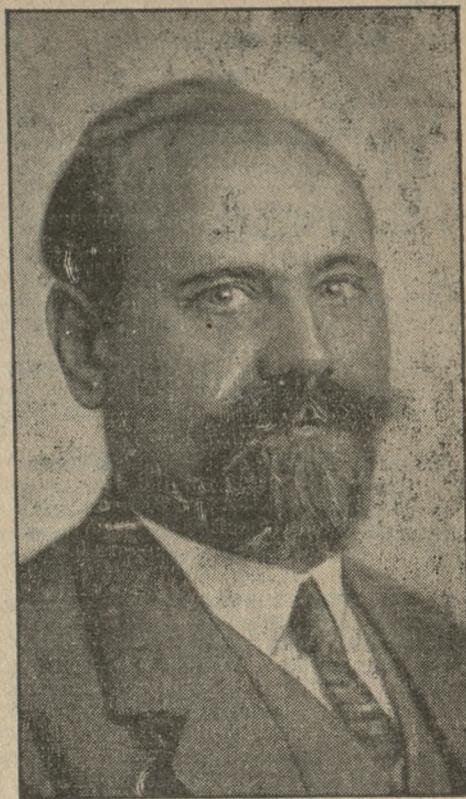
W Pekinie zabija się rocznie około 5 milionów psów i kotów, by potem za grzesze sprzedawać ich skóry — pisze jeden z obywateli tego miasta w swej petycji do władz municypalnych, prosząc w imię humanitarności, by nie dopuszczano do masowych rzezi biednych zwierząt domowych. Tłumaczy on dalej, że skóry odpowiednio wyprawione idą potem w świat, jako prawdziwe kuny, fokki, czy lisy. Pogiewał w związku z dobrze rozwiniętym przemysłem skóry kotów i psów są w Pekinie w wielkiem poszukiwaniu, kradzieże tych zwierząt są na porządku dziennym. Niejedna zaś elegantka europejska nie domyśla się nawet, że za drogie pieniądze nabyła futro z pekińskiego pieska. (wl)

Stosunki handlowe Polski ze Skandynawją

Droga morską, wolną, niczem nie skrepowaną, otwiera się dla nas z chwilą uzyskania przez Polskę własnego wybrzeża, na którym zbudowaliśmy Gdynię. Łączy nas ona z najbliższymi sąsiadami Danją, Szwecją i Norwegją, dzięki czemu pomiędzy Polską a temi państwami wytworzył się ożywiony ruch handlowy. Na temat ten, który z pewnością zainteresuje nasze poważniejsze kupiectwo, mówić będzie na rocznym walnym zebraniu Towarzystwa Polsko-Duńskiego konsul duński, p. prezes Seweryn Samulski.

Zebranie to odbędzie się w jutrzejszy piątek, dnia 6 lutego o godz. 8 wieczorem w gościnnym salonie Koła Towarzystwa, Bazar, wejście z ul. Nowej. Zarząd Tow. polsko-duńskiego zaprasza na nie nietylko członków, lecz i wszystkich, których interesują stosunki handlowe polsko-skandynawskie, a przede wszystkim pp. członków Koła Towarzystwa.

25-lecie małżeństwa



Srebrne gody małżeńskie obchodzą w dniu 10 lutego r. b. mistrz krawiecki p. Fr. Drabętwicz z żoną swą Marią z Krajnow. Na intencję Jubilatów odprawiona zostanie w dniu tym o godz. 9 rano msza św. w kościele św. Marcina.

Jubilat, usamodzielił się w Poznaniu na początku 1908 r. i już wkrótce zdobywał na Wystawie Przemysłowej w Poznaniu najwyższe odznaczenie — złoty medal co chlubnie świadczyło o jego zdolnościach zawodowych. W tym samym roku wstąpił do Tow. Młodych Przemysłowców, obejmując pierwotnie sekretarstwo a później przewodnictwo w wydziale krawieckim. Równocześnie został członkiem miejscowego Wolnego Cechu Krawieckiego, w którym w r. 1909 objął jako członek zarządu pozawarsztatową opiekę nad terminatorami krawieckimi.

Jubilat brał czynny udział w powstaniu wielkopolskim. Zostaje potem wybrany członkiem pierwszej polskiej Rady Miejskiej w Poznaniu i przewodniczącym nowopowstałego Związku pracodawców w zawodzie krawieckim. W roku 1921 powstał Związek Cechów Krawieckich na Rzp. Polską objął go członkiem zarządu, w którym jeszcze pozostaje. Od 1923 r. jest p. Dr. cechmistrzem Cechu Krawieckiego, oraz przewodniczącym komisji egzaminacyjnej dla pomocników i mistrzów krawieckich przy tutejszej Izbie Rzemieśniczej, które to stanowiska dźwierz jeszcze obecnie.

Jubilata cechuje przedewszystkiem jego charakter skromny lecz prawego obywatela, który czas swój poświęca umiłowanej pracy nad podniesieniem stanu rzemieślniczego, a zwłaszcza zawodu krawieckiego. Zasilane jego współpracą instytucje i związki rozwijają się pomyślnie, z pożytkiem dla społeczeństwa. Z okazji jubileuszu tego będą mu oraz jego małżonce towarzyszyć liczne i serdeczne życzenia, do których i my się przyłączamy.

Losowanie 3-proc. premj. pożyczki budowlanej

Wezorem odbyło się losowanie 3 proc. premjowej pożyczki budowlanej. Wylosowano premje:

1 premja 250.000 zł. w zł. wygr. nr. 112011.
1 premja 50.000 zł. w zł. wygr. nr. 842792
10 premj po 10.000 zł. w zł. wygr. nr. nr. 868586 297586 148853 679439 448612 45088 528456 567499 533530 327944.
100 premj po 1.000 zł. w zł. wygr. nr. nr. 267081 632709 366113 786476 942334 922216 739946 769173 578199 477164 293662 776234 444172 975555 105607 702509 741980 176693 913757 530832 673000 797287 162829 163166 539482 555142 390345 75667 559216 131335 127852 740195 334883 827777 85749 653362 682427 960526 189551 436144 485694 71254 992020 43215 614155 929594 947391 351525 288510 484304 451740 389400 289611 517932 239859 305683 176738 452174 16430 216787 288752 84431 233051 757340 943259 877313 704744 837751 837687 294368 856254 711918 611171 847011 322888 862200 555199 302193 156780 508383 768883 550837 71749 536950 33225 516116 456420 870180 581026 419715 12011 349253 1599 208838 210737 35076 206750 60521 110622 669270.

SKRZYŃKA DO LISTOW

— W. G. Pilny czytelnik. Czy jest Pan urzędnikiem kon-raktowym, czy stabilizowanym urzędnikiem miejskim? Wskazywanie przysługują Panu w każdym razie, natomiast w pierwszym wypadku co do czasu pracy obowiązują Pana 46 godzinny tydzień pracy, w drugim ogranicz. niema. (ak)

— P. Zosia Wysocka. Tylko w Niemczech. Dokładnej stawki nie znamy, zależy ona od stopnia pokrewieństwa między spadkobiercą a spadkodawcą. — W pierwszym stopniu, o ile nam wiadomo, dwa i pół proc. (ak)

— Puszczkowna. 1. Nie. 2. Po 30 latach. (ak)

Z dziwactw milijardera angielskiego

W Londynie odbył się obecnie proces, podczas którego wypłynęły na jaw ciekawe historie o najbogatszym, a jednocześnie największym dziwaku Anglii. Proces sam w sobie nie zawierał nic nadzwyczajnego, a przeprowadzony był wyłączenie w celu stwierdzenia podatku spadkowego i ustalenia miejsca przynależności milijardera Dawida Yulea, który zmarł przed dwoma laty. Ale zeznania żony Yulea i jego jedynej córki o jego prywatnym życiu, usposobieniu i zwyczajach były tak zajmujące i niezwykłe, że zamieniły proces w romans egzotyyczny, którego słuchano z zapartym oddechem.

— Sir Dawid — zeznaje żona — urodzony w 1858 r. w Edynburgu, był jej kuzynem. Jako chłopak 17-letni wyjechał do Kalkuty, gdzie pracował w przedsiębiorstwie handlowym swego stryja, Andrzeja Yule i Sp. Po wielu latach powrócił do Londynu na krótko. W tym czasie starał się o jej rękę, już jako 42-letni mężczyzna. Po trzech miesiącach, odbył się ślub, po którym młoda para wyjechała bezzwłocznie do Kalkuty, gdzie Dawid posiadał wspaniały pałac. Yule nie cierpiał bowiem Europy, a tyłko w Indiach czuł się u siebie. Wzyl się w Indiach do tego stopnia, że uważał się prawie za Hindusa. Przejął się zwyczajami hinduskiemi, mówił świetnie ich językiem i przyjaciół szukał tylko między Hindusami. W zupełności oddany pracy, mało troszczył się o młodą żonę i nie dbał wcale o to, aby jej życie umilił. Wobec czego pani Yule postanowiła wrócić do Europy, tem więcej, że zapadła bardzo ciężko na malarję. Yule nie sprzeciwiał się temu zupełnie i pogodził się szybko z orzeczeniem lekarzy, że żonie jego nie wolno więcej wracać do Indji. Pojechał z nią do Anglii, i kupił pod Londynem wspaniały majątek, który zostawił żonie do dyspozycji.

Raz po raz zaglądał do Europy, ale stał się bardzo krótko. Należał w Londynie do dwu klubów, w których był zawsze trzy razy w życiu i to po to tylko, aby tam wypić szklankę herbaty. Kiedyś przyjechał

do Londynu w środę, a już w piątek oświadczył żonie, że musi wracać do Indji. Tam prowadził życie niesłychanie skromne. Mieszkał w małym mieszkaniu nad swym biurem. Nie miał samochodu, a używał jako środka lokomocji tramwaju lub autobusu. Pieniądże wydawał tylko na rzeczy niezbędne, mimo, że był prezesem rad nadzorczych różnych banków i fabryk angielskich i posiadał w Indiach posiadłość ziemską, o wartości siedmiu milionów funtów szterlingów. Ale skąpym nie był nigdy. Świadczy o tem fakt, że córce wypłacał 600 funtów szterlingów miesięcznie na szpilki. Kiedy w roku 1926 przyjechał do Anglii, ofiarował córce, robiąc przegląd gospodarstwa na swym majątku, całą posiadłość. Uczynił to w trzech słowach: „To wszystko twoje” — oświadczył tylko, jako że nigdy nie lubił dużo mówić. Żonie i córce nie zwierzał się nigdy z niczego i nie wtajemniczał ich w żadne sprawy osobiste go dotyczące. Kiedy go w roku 1922 zobiono baronem, otrzymywała pani Yule liczne życzenia, nie mając najmniejszego pojęcia, z jakiej przyczyny. Musiała dopiero depešować do Kalkuty, aby się dowiedzieć że została baronową. Jedną posiadała pasję w życiu milijardera angielskiego: Nade wszystko lubił rybołówstwo. W roku 1928 przyjechał do Anglii po to tylko, aby wspólnie z córką oddać się swej pasji. Podczas swego pobytu w Europie zmarł, zostawiając żonie i córce niezliczone miliony. (alka)

Walka powietrzna między bandytami i policją.

Kroniki kryminalno-bandyckie w Chicago wzbogacają się z dniem każdym nowymi przykładami zbrodniczości, wykazującymi przede wszystkim, że meły społeczne w tej metropolii przemytników potrafią wykorzystywać na cele swoich zbrodniczych i niecznych zamiarów najbardziej współczesne wynalazki nauki i to dzięki szerokim środkom pieniężnym, jakimi mogą rozporządzać. Świeżo zanotowany wypadek taki bezprzecznie odbije się nietylko w Stanach Zjednoczonych głośnie echem ze względu na niezwykłą bezczelność bandytów.

RADJO

Programy radiofonijne:

Piątek, dnia 6 lutego 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.00 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty PAT, notowania giełdy pien., zboż., towarowej i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 14.15 komunikaty gosp. roln.; godz. 17.30 „Tydzień Propagandy Trzeźwości odczyt p. t. „Potrzeba i zadanie organizacji przeciwalkoholowych” (wygl. ks. T. Galdyński); godz. 17.45 koncert popołudniowy z Warszawy; godz. 18.45 dodatek do gazety porannej; godz. 20.15 koncert symfoniczny (transmisja z Filharm. Warsz.); godz. 22.30 sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i polityczne; godz. 22.45 muzyka z cukierni „Polonia”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 koncert z płyt gramofonowych; godz. 14.30 transmisja z Krynicy międzynarod. zaw. hokejowych; godz. 16.10 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 17.15 „O koralach i rafach koralowych”, wygl. inż. J. Frydrychiewicz; godz. 17.45 koncert; godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 19.20 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 19.40 prasowy dziennik radiowy; godz. 19.55 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej z udziałem Złotko Balakowicza (skrzypce). Orkiestra pod dyr. G. Fitelberga; godz. 23.45 komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Katowice (409 m) godz. 12.10 koncert z płyt gramofonowych; godz. 15.00 komunikat gospodarzy (P. R. Warszawa); godz. 15.35 intermezzo muzyczne; godz. 15.50 lekcja języka francuskiego; godz. 16.10 opowiadki dla dzieci starszych; godz. 16.25 koncert gramofonowy; godz. 17.15 „O koralach i rafach koralowych” — wygl. inż. Juliusz Frydrychiewicz; godz. 17.45 recital śpiewaczy p. Eliszki Reissizanki; godzina 19.15 dr. Wiktor Ormiński, Docent U. J.; „Ojczyzna Mickiewicza — Nowogródzyczna”; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Po koncercie komunikaty.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: F. G. z prośbą o pomoc w ciężkiej potrzebie 1 zł, F. Hermanowa z podziękowaniem za przedkolepszenie w chorobie 3 zł, Lewandowski 1 zł, T. S. 10 zł, Janina S. 5 zł, A. B. 2 zł, Roman Wagner z podziękowaniem za otrzymane laski i zdrowie z prośbą o dalsze i błogosławieństwo w nauce, 2 zł, Czesławostwo Gzowscy, Ujazd 30 zł, Wl. Tomaszewski, Kościan z prośbą o

błogosławieństwo dla domu, 5 zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 2 877,00 zł.

Na Czerwony Krzyż: T. S. 10 zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 34,50 zł.

Na szpital św. Józefa: T. S. 10 zł.

Na osobę potrzebującą doraźnej pomocy, dobrze nam poleconą: Ks. Julian Janicki 5 zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 11 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgody:

Dnia 4 lutego 1931 r.

Czesław Chlewa, strzelec 7 p. strzelców konnych 22 l. Leokadja Marja Szafrańska z d. Białas 31 l. Konstancja Jaryszowa z d. Krajewska 70 l. Katarzyna Dąbrowska z d. Ratajczak 83 l. Franciszka Zgańska, służąca 80 l. Marja Lukaszówna, służąca 27 l. Krystyna Granatówna 3 l. Edward Kemnitz, motorowy tramwaju 60 l. Bogdan Poziomek 8 mies. Lucja Jaskówna 1 mies.

KRONIKA TOWARZYSKA

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczymy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

Ślub, Dnia 4 b. m. w południe pobłogosławił ks. proboszcz Gorgolewski w kościele parafjalnym Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu związek małżeński między p. Olgą Daiborówną, córką dra Władysława i Marii z Urbanowskich z p. Aleksandrem Kotarskim, dyrektorem Browaru Krotoszyńskiego, synem śp. Pawła i Bronisławy z Gayów. Licznie zebrani na ślubie przyjaciele i znajomi nowożeńców, składali młodej parze serdeczne życzenia. zw 27 682

Bajeczna zabawa dla naszych miłośników zapowiada się na przyszłą niedzielę, 8 b. m., w pięknej Sali Amaratowej przy ul. Słowackiego 19/21, od godz. 15 do 21. Staraniem Bratniej Pomocy Studentów Po-

znańskiego Instytutu Muzycznego będzie i loteria fantowa i pocztą japońska i barwny korowód, oraz dużo jeszcze atrakcyjnych i miłych niespodzianek. Przytem doskonały podwieczorek, obfity bufet z wybornymi przysmaczkami i dobra muzyka zapewnią spędzenie popołudnia miło i wesoło. Cały dochód przeznaczony jest na cel Bratniaka P. I. M. zw 27 684

Wieczorek taneczny Akademickiego Koła Harcerskiego im. H. Święcickiego odbędzie się w sobotę, dnia 7-go lutego 1931 roku w sali Restauracji Teatru Wielkiego. Początek o godzinie 9-tej (21). Wstęp 4 zł. Studentów 2 zł.

Wszystko tanieje. Żyjemy dziś pod hasłem niżki cen, co oczywiście powitamy najszersze sfery z wielkim zadowoleniem.

Pod hasłem tej ogólnej niżki cen odbędzie się też tegoroczny Bal Prasy w najbliższą sobotę, 7 lutego, w salach Bazaru. Zniżono więc ceny wstępu: zaledwie 10 zł. od osoby, a 25 zł. za bilet t. zw. familijny, tzn. na 4 osoby. Dalej zniżono i bardzo przystępne będą ceny w bufecie i restauracji Bazarowej a sporo słodczy otrzymają piękne panie zupełnie bezpłatnie. Prześliczne karnetiki, wykonane z wielkim artystycznym przegrano profesorów i uczniów Szkoły Szuki Zdobniczej, będą trwałą, a miłą pamiątką najweselszej tegorocznej zabawy karnawałowej. Przypominamy wreszcie, że do tańców przygrywać będzie doskonała orkiestra 14 pap. pod osobistym kierownictwem swego kapelmistrza, podchor. M. Sujkowskiego, który przygotował całą serię najwspanialszych przeboi tanecznych. Początek balu o godzinie 22-ej. zw 27 691

Ofiary na Budowę Pomnika Najsw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

do kasy komitetu wpłacono do dnia 3. 2. 1931. 5928 MP

164	Personel firmy F. Woźniak z okazji imienin szefa 100,—	M. Prawdzic-Szczawińska, Warszawa 50,—	Z. Lisowska, Koźmin w pewnej intencji 10,—
	M. S. Bylin z podz. za odebrane laski z prośbą o błogosławieństwo 5,—	Tow. Przem. „Sobieski”, Poznań 25,—	O. Kawecka, Jastrzebie 5,—
	St. Pietruszyński p. Poz. B. Ziem. 2,50	E. Kosiniński, Gdynia 5,—	R. Jabłoński, Ostrzeszów 2,—
	Pusałówna p. Poznański 2,50	Wl. Kowalski, Skoki 5,—	Lisiecka, Ostrowo 5,—
	Bank Ziem. 2,50	K. Janicka, Srem 10,—	L. Niemczewscy, Rawicz z podziękowaniem za otrzymane laski i prośb. o dal. opiekę 10,—
	N. N. przez Poz. B. Ziem. 10,—	St. Michałska, Srem 2,—	A. Konieczny Piałak 5,—
	Fitkowska z prośb. o zdrow. męża i o blog. p. Pozn. B. Ziem. 10,—	W. Lisiecki, Sławoszewo o dal. blog. w domu 5,—	Epe. Gnieszno o błogosl. w pracy 5,—
	B. Ziem. 10,—	Cz. Czyżewska, Poznań z podz. za uzysk. zdrow. z prośbą o dalsze laski 5,—	K. Jedrzejowska, Lwów 12,—
	Bartz, p. Bank M. Pozn. 5,—	M. Dudzińska, Rakoniewice z podz. za odebr. laski 25,—	F. Dzioniewiczowa Łańcut 1,50
	T. Gustler, Srem p. Bank Wz. Pom. 10,—	Prof. L. Padlewski, Poznań 5,—	W. Borowiec, Lwów 3,—
	A. Nowak, Srem 10,—	Wl. Matuszewski, Śmieciel 10,—	X. J. M., Brody 3,—
	Zrzeszenie Urzęd. Banku Cukrownictwa sam. wielce na trumne śp. Teofila Płucisńskiego zebra. wśród członków 50,—	St. Rebelka, Szamotuły 5,—	St. Rybak, Czeszochowa 5,—
	Maćkowiak, Polajewo z gorącym podz. S. Jez. Matec Bosk., św. Teresce i św. Antoniemu za wyzdrowienie syna Ludwika za zdr. całej rodziny z prośbą o dalsze blog. 5,—	Szperka, Trzemeszno 5,—	Z. Kosowska, Lwów 1,—
	Jankowiak, Puszczykowo 5,—	M. Kleinówna, Starogard 8. Jezus. za odebr. laski 5,—	Z. Gburkowski, Lubawa 5,—
	M. Nowak, Poznań, em. kol. 10,—	E. Mowius, Poznań 5,—	J. Manicka, Luboń 5,—
	Fr. Graczyński, Poznań 10,—	L. Tomczak, Kruszynek 5,—	G. Poczynek, Stojanów 5,—
	Wl. Skowroński, Poznań 10,—	M. Synowcowa, Iwłecz 2,—	M. Karasiówna, Stanisławów 5,—
	Bol. Weychanowicz Steszew z podziękowaniem za odebrane laski z prośbą w pewnej intencji 20,—	M. Kowalska, Kościerny W. M. Grześlewiczówna, Kórnik 5,—	W. Czochara, Orzyszko 5,—
	Dr. J. P. za odebr. laski 100,—	J. Kalkstein-Osłowski, święcie 5,—	J. Migdałski, Kielce 13,—
	K. Ziemińska, z prośbą o zdrowie 10,—	E. i J. Otto, Warszawa 5,—	P. Czwojdowna, Pogorzela 5,—
	Siemianowska w pewnej intencji 10,—	K. Zymański, Gdańsk 5,—	P. Kubicki, Czarniak 5,—
	M. S. i M. W. 15,—	J. Loba, Lwówek 5,—	K. Panasewicz, Bydgoszcz 11,50
	F. Gablerowa, Poznań 25,—	St. Michałski, Słupca 5,—	J. Budzińska, Bydgoszcz 5,—
	J. Maciejewska, Gnieszno w pewnej intencji 2,—	M. Zawadowska, Zakopane 10,—	A. Barra, Gniew 5,—
	J. Kolodziejski, Murowana Goślina 2,—	J. Orszynowicz, Kepno 10,—	K. Wilczewska, Toruń 3,—
	J. Małcki, Buk 5,—	A. A. Woźny, Kotowicko 10,—	Sierżant Wuzik, 60 p. p. Ostrów 1,—
		St. Gutkowski, Grudziądz 10,—	St. Krystofiak, Poznań 5,—
		Kusztelski, Poznań 20,—	P. Rojowski, Lublin 10,—
		Urzędniczy Komunalny Banku Kredyt., Birna Samorząd. oraz Komunal. Związku Kredytow. w Poznaniu 131,—	L. Słomiński, Szczepankowo 5,—
		N. N. Słupca 50,—	St. Łuszczyńska, Golina 5,—
		Sod. Marij. Męczyzn. Mielec 3,70	Stanisławska, Dziecińtrowo 20,—
		L. Rostoczyński, Deblica 5,—	St. Ranecki, Gielkowo 5,—
		K. P. Jarocin z podz. za zdrowie syna z prośbą o zdrowie dla siebie i blog. Boże dla rodziny 10,—	J. Cienlik, Młynarka 2,—
			F. Kaźmierowska, Tarnowskie Góry 5,—
			Zerom. SS. Prezentek Kraków 5,—
			Wl. Ganówna, Osmiana 5,—
			J. Grochowski, Przemysł 2,—
			J. Cisowski, Gdynia 4,—
			M. Ziemiński, Gdynia 2,—
			L. Tomalik, Odolanów 2,50
			R. Wroński, Poznań 5,—
			M. Remer, Zator 3,—

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretariat Al. Marcinkowskiego 21.

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w każdy pierwszy piątek miesiąca o 00. Jezuitów msza św., o godz. 7-mej, za intencje wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na pomnik Najsw. Serca Pana Jezusa.

Dnia 2 lutego 1931 r. zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, babka i prababka, 6. p.

z Stacheckich

Franciszka Lewandowska

przeżywszy lat 92. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6. lutego o godz. 2.30 z domu żałoby przy ul. Łakowej 16 na cmentarz parafjalny Bożego Ciała.

W smutku pograżeni córka i synowie

Poznań, Warszawa, Przemet, Inowrocław.

Dnia 3 lutego r. b. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia, 6. p.

Helena Tasiemska

z domu Hankiewiczówna

przeżywszy lat 23. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6. II. 1931 r., o godz. 4 po poł., z Zakładu św. Józefa na cmentarz farny przy ulicy Bukowskiej, o czym Krewnym i Znajomym donoszą

w smutku pograżeni mąż i rodzina.

Najstarszy Zakład pogrzeb. P. Piasecki, Klasztorna 14. telefon 2760

W drugą bolesną rocznicę zgonu drogiego mego i ojca naszego, 6. p.

Teofila Preissa

Dyrektora Kursów Handlowych

odprawi się zw 27 693

msza św.

w sobotę, dnia 7 lutego, o godz. 9-ej, w kościele św. Marcina. O współudział w modlitwie za duszę drogiego Zmarłego proszą

żona i dzieci.

Pelny wspaniały biust

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie Pani E. Feldt, Gdańsk, Leegethor 15/62.

Dnia 4 lutego r. b., o godzinie 5.45 zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i kuzyn, 6. p.

Franciszek Płończak

przeżywszy lat 43. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8. b. m., o godzinie 16 w Kórniku, o czym donoszą Krewnym i Znajomym

zw 7657 w ciężkim smutku pograżeni żona, syn i kuzyn.

Kórnik, dnia 5 lutego 1931 r.

6. p. z Griff-Krajewskich

Konstancja Anastazja Jaryszowa

nasza najdroższa matka, teściowa, babka, ciotka i stryjenna zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. dnia 4 lutego 1931 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. po południu o godz. 3, z zakładu św. Józefa na cmentarz św. Wojciecha, o czym donosi

Poznań, 5. 2. 1931.

w smutku pograżona rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. dw 2767

Zakład pogrzebowy „Bracia Nowak” pl Nowomiejski 10. tel. 1046

W środę, dnia 4 lutego r. b. o godzinie 13 zmarł nagle po długoletnich, ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, 6. p.

Szczepan Ośmiałowski

em. dyrektor poczty

przeżywszy lat 51. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8 b. m. o godz. 15.30 z domu żałoby na cmentarz parafjalny w Obornikach, nabożeństwo żałobne nazajutrz o godz. 8 w kościele parafjalnym. O smutnych tych obrzędach zawiadamia Krewnych i Znajomych

w ciężkim smutku pograżona

żona i dzieci.

Oborniki, dnia 5 lutego 1931.

zw 27694 Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Wielka sprzedaż Inwenturowa !!!

Ceny znacznie obniżone.

Niebywała okazja!

Wyprawy - Serwis obiad. w Krynaltu - Porcel. na - Falan. Szkło stołowe - Lampy Figurki - Sztuczne Zwłazy - Redie

sprzedaje bardzo tanio

„Serwis” w Ziętek Poznań, 27 Grudnia 2. Pw 8942-8.44

Żałobne Kapelusze stale na składzie

T. Ludwigo

Poznań, Szkołna 9. Pw 6 108-1,70

Prześlij swój adres - otrzymasz bezn. odpowiad.



Kulipol - Warszawa i inne pod. 500 zw 7687

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża, naszego ukochanego ojca, s. p.

Antoniego Wojciechowskiego
odbędzie się

msza św.

w kościele św. Marcina w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 8,30, o czym Krewnym i Znajomym donosi

dw 2770

żona z dziećmi.

Odzież balową i wieczorową

najszybciej czyści chemicznie
po niskich cenach

„BARWA“

wł. S. Kałamajski. Pw 8100-1.100

Poznań: pl. Wolności 6, ul. Wielka 18, nar. w Garbar
Marsz Focha 49, Wierzbicice 49,
Rynek Jeżycki 1, nar. ulicy Kraszewskiego.

Toruń: ul. Szeroka 21. Ostrów: Rynek 28.
Leszno: Rynek 25. Mosina: Farbiarska.

Zastępcy Powszechnego Zakładu Kredytowego we Lwowie

zgłaszacie się w sprawie dochodzenia swoich pretensyj
pod „Zjednoczenie“ do „Par“, Lwów, Akademicka 14.
Pw 8924-72.9

Poważne przedsiębiorstwo naftowe po-
szukuje do natychmiastowego wstąpienia

urzędnika

dokładnie obznajomionego z czynnościami
administracyjno-kasowymi i dłuższą prak-
tyką w większych przedsiębiorstwach.
Rozpatrywane będą tylko własnoręczne
oferty z dokładnym życiorysem, odpisami
świadectw i podaniem wymaganej płacy.
Zgłoszenia do „Par“, Aleje Marcinkow-
skiego 11 pod nr. 5,72. Pw 8958-5,72

Poszukuję

sekretarza adwokackiego i notarialnego

Zgłoszenia Pleszew, Rynek 14, adwokat i notariusz
KĘDZERSKI. W każdą sobotę przyjmuję zgłoszenia
Poznań, Zwierzyniecka 22, od 18—21. Pw 2703

Adwokat przy Sądzie Grodzkim

poszukuje **zastępcy** na czas
4 do 6 tygodni, w mies. lutym wzgl. marcu.
Łask. zgłoszenia proszę nadesłać do eksp.
Kurjera Poznańskiego pod dw 2757

Znana firma artykułu markowego
poszukuje zdolnego, pilnego i solidnego

podróżującego

na całą Polskę. Kompetent musi znać branżę kolon-
jalną i władać dobrze językiem polskim i niemieckim
w słowie i piśmie. Podania z życiorysem, odpisami
świadectw, referencjami oraz fotografią, w języku
niemieckim pod nr. 5,10 do Biura Ogłoszeń „Par“,
Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. Pw 8919-5,10

Wyprzedaż piecy

żelaznych i szamotowych z powodu likwi-
dacji składnic po bardzo niskich cenach

HURT POLSKI, Poznań
ul. Wrocławska 9. Pw 8936-5,34

Samochód ciężarowy

marki „Mannesmann-Mulag“

na maszynach nośności 7 1/2 tonn i dwie
przyczepki do tego à 5 tonn, gotów do
jazdy, korzystnie sprzeda

HURT POLSKI, Poznań,
ul. Wrocławska 9.
Pw 8936-5,33

Elewa

z wyższym wykształce-
niem poszukuje od zaraz

Rolnik

Spółdz. Rolniczo-Han-
diowa z odpow. ogr.
Strzałkowo

Do zgłoszenia prosimy
dołączyć życiorys i ostat-
nie świadectwo.
zw 27 692

Kino WILSONA Łazarz

Wzruszający dramat na cześć
męstwa i odwagi lotników

„Skrzydła“

(Wings)

Clara Bow — Charles Rogers
zw 27 697

Obrazy oprawia

najgustowniej, najtaniej tylko
Witold Leworski, Wrocławska
36 skład obrazów. P 8 713-4,93

NASZYM CELEM PAN DOBRZE UBRANY!

Poważna solidna na nowoczesnej zasadzie

„**SŁUŻBY odbiorcom**“

oparta firma nie reklamuje się, by za wszelką cenę zbyć swój towar, lecz by przez
reklamę, opartą na prawdzie, stworzyć atmosferę zaufania klienteli do siebie.
Jeżeli więc reklamujemy się konsekwentnie, czynimy to w świadomości, że bez re-
klammy poważnie pojętej, przedsiębiorstwo nowoczesne obyć się nie może.
Czynimy to dalej dlatego, by pobudzić powszechne zainteresowanie dla naszej
słynnej z dobrotą i niskich cen **GARDEROBY MĘSKIEJ**.

Wówczas bowiem przekonana się każdy, że **TAK DOBRY TOWAR NALEŻY
POLECAC, BY DOFARŁ DO NAJSZERSZYCH WARSTW CZY-
TELNIKÓW NASZYCH OGŁOSZEN.**

Bowiem jak powtarzamy z adaniem naszym jest, **BY KAŻDY PAN BYŁ DO-
BRZE UBRANY.** — Wykwintna garderoba męska gotowa i na miarę. Specjalnie
PALTA w najmodniejszych fasonach. Odbierzmy składnice materiałów w najnow-
szych deseniach. — **Kortki skórzane — Fatra stała na składach.** dw 2518/4

EDMUND RYCHTER POZNAŃ ul. Fr. Ratajczaka 2
TELEFONY 26-07 54-15
54-25 21 71 ul. Wrocławska 14 i 15.

UCZEŃ

z ukończoną szkołą handlową, inteligentny, z pię-
knym charakterem pisma, może się zaraz z własno-
ręcznie napisanym życiorysem zgłosić, również

panienka do pakowni

bystra i szybko orientująca się ponad lat 18 potrzebna

FOTO-GREGER, KAZIMIERZ GREGER,
ul. 27 Grudnia 20.
Pw 8947 5,59

Poszukujemy na dobrą, stałą posadę

kilku młodych kupców

do biura jak również w podróż. Warunki: wiek do
lat 25. Wykształcenie: w zakresie najmniej 6-ciu klas
gimnazjalnych oraz dłuższa praktyka kupiecka w biurze,
pewność i dobry styl w korespondencji w języku
polskim i niemieckim. Podania w obydwóch językach
oraz dołączeniem fotografii należy skierować do Biura
Ogłoszeń „Par“, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 5,57
Pw 8946-5,57

Sprzedam większą partję

toru kolejowego

profil 80 mm. (luźne szyny prawie nowe)
po przystępnej cenie. nw 989

E. Beyer - Poznań
ul. Towarowa 21. Telefon 54-47.

Ogłoszenie

W sprawie zapobiegawczej do majątku firmy

Marian Bąk w Poznaniu,

Al. Marcinkowskiego 18

na skutek otwarcia postępowania układowego, wyznacza
się w celu ustalenia listy wierzycieli, po myśli artykułu 40
rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn.
6 marca 1928 r. (Dz. Ustaw nr. 27 poz. 244) w porozumie-
niu z Sądem Grodzkim w Poznaniu termin do sprawdze-
nia wierzycielności na dzień 24 marca 1931 r. godz. 10 rano
w lokalu powyższej firmy w Poznaniu, Aleje Marcinkow-
skiego 18.

Lista wierzycieli wyłożona będzie w Sądzie Grodzkim
w Poznaniu, pokój 25, od dnia 4 kwietnia 1931 roku.

Od daty wyłożenia listy mogą osoby interesowane za-
skarżyć w terminie 7-mio dniowym postanowienie nadzor-
cy co do wciągnięcia, lub odmowy wciągnięcia wierzyciel-
ności na listę do wymienionego Sądu, który spór ostatecz-
nie rozstrzyga.

Poznań, dnia 26 stycznia 1931 r.
zw 27 696 Zygmunt Gizella, nadzorca sądowy.

Ogłoszenie

W sprawie zapobiegawczej do majątku firmy

Stanisław Cyrankowski w Poznaniu,

ulica Pocztowa 2

na skutek otwarcia postępowania układowego, wyznacza
się w celu ustalenia listy wierzycieli, po myśli artykułu 40
rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn.
6 marca 1928 r. (Dz. Ustaw nr. 27 poz. 244) w porozumie-
niu z Sądem Grodzkim w Poznaniu termin do sprawdze-
nia wierzycielności na dzień 14 marca 1931 r. godz. 10 rano
w lokalu powyższej firmy w Poznaniu, ul. Pocztowa 2.

Lista wierzycieli wyłożona będzie w Sądzie Grodzkim
w Poznaniu, pokój 25, od dnia 20 marca 1931 r. począwszy

Od daty wyłożenia listy mogą osoby interesowane za-
skarżyć w terminie 7-mio dniowym postanowienie nadzor-
cy co do wciągnięcia, lub odmowy wciągnięcia wierzyciel-
ności na listę do wymienionego Sądu, który spór ostatecz-
nie rozstrzyga.

Poznań, dnia 25 stycznia 1931 r.
zw 27 695 Zygmunt Gizella, nadzorca sądowy.



Crème Mouson
jest najskuteczniejszym
środkiem przeciw szorstkiej
i popękanej skórze.

CRÈME MOUSON

Młyn Poznański, Tow. Akc., Poznań

Bilans na dzień 30 czerwca 1930

STAN CZYNNY:		Zł
Kasa	4 231,55	
Dłużnicy	154.856,97	
Weksele	18.468,—	
Towary, worki i węgle	50 192,91	
Nieruchomość	38 512,50	
Maszyny	81.493,33	
Urządzenie	885,—	
Kaucje	4 100,01	
Udziały	10.000,—	
Strata w roku 1929/30	14.700,80	
	377.441,07	

STAN BIERNY:

STAN BIERNY:		Zł
Kapitał akcyjny	120.000,—	
Fundusz rezerwowy	8.378,60	
Fundusz nadwycz. rezerwowy	39.080,54	
Fundusz podatku talonowego	309,79	
Nieodebrana dywidenda	5.222,40	
Niewypłacone tantiemy	3.200,—	
Wierzyciele	138 150,90	
Akcepty	37 197,88	
Fundusz amortyz.	25.900,96	
	377.441,07	

Rachunek Zysków i Strat

STRATY:		Zł
Pensje, robocizna, ubezpieczenie, procenty i ogólne koszty handlowe	74.405,05	
Świadczenia socjalne i podatki	30 409,03	
Utrzymanie maszyn, węgle i worki	38.388,81	
Amortyzacja	9.008,08	
	152 210,97	
ZYSKI:		Zł
Zysk z obrotów w towarach	130.365,57	
Zysk z dzierżawy budynków	7.144,60	
Strata w roku 1929/30	14 700,80	
	152 210,97	

Pw 8944-5,54

L. cz. IV. K. 3/29-15. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nie-
ruchomości położone w Murowanej Goślinie i w chwili
uczynienia wzmianki o przetargu zapisane w księdze grun-
towej Murowana Goślina tom V karta 205 i 207 na imię
mistrza rzeźnickiego Józefa Bajera w Murowanej Goślinie,
zostaną dnia 10 kwietnia 1931 r., o godz. 9 przed połudn.,
wystawione na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, po-
kój nr. 4. Nieruchomość Murowana Goślina tom V kar-
ta 205 jest gospodą o powierzchni 14 a. 80 m². Nierucho-
mość Murowana Goślina tom V karta 207 jest podwórzo-
m z ogrodem o powierzchni 90 a. 35 m². Wzmiankę o przetar-
gu zapisano w księdze gruntowej t. V k. 205 dnia 22. 3.
1929 r., zaś w księdze gruntowej t. V k. 207 dnia 26. 5. 1930.
Rogoźno, 27 stycznia 1931 r. Sąd Grodzki. nw 7414

Nasza Sprzedaż Inwenturowa trwa jeszcze kilka dni

Kto dotąd nie skorzystał niech spieszy, gdyż obecnie kupuje za połowę wartości towaru.

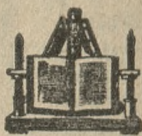
Również zamówienia podług miary wykonujemy teraz po znacznie niższych cenach.

Pw 8059/60-5.73/74

F. Lisiecki, Dom Konfekcyjny S.A.
Poznań, Stary Rynek 98-100.

OBIADY

treściwe na maśle 1 zł w abonamencie 90 gr
Nowy Rynek 14-15 parter, lewo.
dw 4654



Oprawy książek
Wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T.A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

Luty

dotychczas stale dla kur i gesi do paszy prawdziwej Centralny Mięchalowski. Nie strasz się, tylko się wzbogacisz. — Zadać wszędzie tylko w oryginalnym opakowaniu, nigdy luzno. — Wystrzegaj się naśladowictw.
Pw 4191

Ogłoszenie w sprawie cen chleba.

W porozumieniu się z przedstawicielami Cechu Piekarzkiego ustalono następujące ceny chleba i bułek:
1 kg. chleba żytniego 36 gr.
1 kg. chleba pszennego 80 gr.
1 bułka (zwykła) wagi 50 do 55 gr. 4 gr.
Powyższe ceny obowiązują zaraz i ich przekroczenie będzie się ścigać o lichwę. nw 7661
Poznań, dnia 5 lutego 1931 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego
Za Prezydenta Miasta: (—) Drost.
L. dz. 178/31 San.

Spichlerz i 4 pokoje z kuchnią

na handel zbożem, młeczarnię lub inne przedsiębiorstwo. Edm. Staniszewski, Krotoszyn. dw 2769

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, 7 b. m., o godz. 14-ej, sprzedam w Gotuniu par Pobiedziska, najwięcej dającym za gotówkę: stóg żyta ca. 150 ctr. nw 7477
Br. Grzesiak, kom. sąd. z pol., Pobiedziska.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18024, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Dom

nowy, 5 pokoi, łazienka, elektryczność, Poznań 25000, wpłaty 15000 reszta dogodna hipoteka. Tomczak Wierzbicice 31. zdw 62 233

Radjoaparant

Philipsa najnowszy typ Nr. 2502, kompletny, z głośnikiem tejże firmy, w bardzo dobrym stanie korzystnie sprzedam. Obejrzać można od 18-21. Al. Marcinkowskiego 28. III prawo w podw. Frutyski. zdw 62 241

Singera

damska, gabinetowa jak nowa. Zmizdański, Szyperska 3. zdw 62 245

Sprzedam

tanio 2 pokoje i kuchnię z meblami. Adres wskaże Kurjer zdw 62 244

Elegancki

duży biały wózek dziecięcy. Ul. Długa 5. I piętro. zdw 62 252

Składy

poleca — poszukuje „Informator” Ratajczaka 15 (Pasaz). zdw 62 251

Szewski

warsztat, maszyna Zagórze, Nowe Zabudowanie 3. Dom. zdw 62 260

Łóżeczko

dziecięce, lustro duże sprzedam tanio. Zawady, Blok 7, Boruszewski. zdw 62 264

Maszyna

na sprzedaż, Józefa 6, Rogal. zdw 62 270

Parcele

wszystkich dzielnicach Poznania sprzedaje: „Biuro Technico-Agrarne”, Plac Wolności 9. zdw 62 335

Pierzynie

tanio, Kopernika 6. III. zdw 62 330

Kamienice

narożnikowa w Poznaniu tanio sprzedaje Smolński, Poznań Wielkie Garbary 42. zdw 62 336

Futro

męskie sprzedam. Piekary 5. II. lewo. zdw 62 342

Futerko

męskie dobrze utrzymane tanio Rzeczypospolitej 8. Menciewska. zdw 62 349

Maszyny

rzeźnicznice sprzedam. Antoni Bekierowicz, Skaldowa 11. rw 13 010

Skład

Stary Rynek tanio dzierżawa 500 Kurjer rw 13 011

Maszynę

damską okrągłą czółenka, wosło używaną tanio sprzedam Wolycica 45. I. lewo. zdw 62 316

Starożytność

biurko, około 200 lat stare do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 62 326

Samochód

kryty w dobrym stanie sprzedam za 1900 zł nadaje się także na półciezarówkę. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 62 325

Suknia

wieczorowa, czarna, koronkowa, błocianka, modna korzystnie. — Godz. 3-5, Mickiewicza 15. I. lewo. zdw 62 036

Majątek

niedaleko Gniezna 186 mórg; inwentarze kompletne, budynki murowane, 31 000. Bank Rolny natchmiast bardzo korzystnie — sprzedam. Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17. dw 2721

Skład

kolonialny, urządzenie, mieszkanie 3 pokoje zaraz sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 61 929

Gramofony - płyty mechanizmy

sprzedaję po cenach najniższych F. Balań, Woźna 12. Pw 8760-5.28

Parcele

na Łazarzu przy przystanku tramwajowym ca. 1250 m. kw. po cenie 8.000 zł. sprzedam. Oferty Kurjer nw 7646

Spodnie

litewki robocze do dalszej sprzedaży najkorzystniej. Dominikańska 2. zdw 61 041

Skład

pokój i kuchnia tanio sprzedam. Dominikańska 1. zdw 62 276

Skład

spożywczy z mieszkaniem na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 62 281

„Bemberga” pończochy

za 4.90 nadeszły, sprzedaż detaliczna tylko 10 dni. Hurtownia Pończoch „Atlantia”, ulica Wrocławska 15. I. ptr. zdw 62 328

Kanapa

pluszowa i leżanka okazynie do sprzedania, Wrocławska 4. w składzie. rw 13 015

Dom

2 pokoje, kuchnia — wolne, 1.200 metrów kwadratowych ogrodu — sprzedam. Oferty Kurjer zdw 61 548

Pianino

dobre zaraz sprzedam. Adres Kurjer zdpw 62 080

Ubranie frakowe

jak nowe, na średnią figurę, tanio. Stachowski, Woźna 14b. zdw 62 029

Mikroskop

tanio sprzedam, Zacisze 2, parter, nar. Jasnej zdw 62 060

Place

budowlane, Sienkiewicza sprzedam. Słowackiego 34. I. lewo. zdw 61 062

Sprzedam

kuchnię gazową, trzy palniki, piecyk do pieczenia, Skarbowska 1. I. piętro. zdw 62 053

Sypialnia

gabinet, eleganckie okazynie sprzedam. Gąsiorowskich 5. I. lewo. zdw 62 052

Sprzedam

dobrze utrzymany warsztat stolarski włosko-szwajcarski z narzędziami. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 155

Radjo

komplet 4 lampk. Marconiego. — Marszałka Focha 61. podwórze, prawo I. Perz. zdw 62 150

Skład

w śródmieściu, nadający się na każde branże na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdw 62 164

Pierzynę

używaną sprzedam. Matuszak, Gwarna 17. II. zdw 62 160

Klubowy

garnitur. Wrocławska 17. Skierska. zdw 62 180

Skrzydło

Blüthnera jak nowe okazynie sprzedam. Oferty zdw 62 184

SCHUBERT-ADAMCZEWSKI

Dobre wsypy
to rzecz bardzo ważna! Za nasze już prane inletry udzielamy pełnej gwarancji! Mamy obfite wybory i najniższe ceny Schubert & Adamczewski Stary Rynek 85 narożnik ul. Rynkowej. Pw 8425 4.11

Dom

dobrze budowany, jednopiętrowy z dwoma składami (jeden wolny) w małym miasteczku z bogatą okolicą tanio na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 62 108

Sanie

4 osobowe. Poznańska 12. zdw 62 099

Folwark

235 mórg, w tem 36 mórg łąk, ładna okolica, woda, szosa 5 km od miasta powiatowego, korzystnie sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 62 199

Pled

futrzanmy, dobrze utrzymany korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 62 188

Maszynę

szewska Singera mało używaną tanio. Piaskowski, Górna Wilda 152. zdw 62 180

Pierścień

z czterema dużymi brylantami i szafirem korzystnie sprzedam. — Zgłoszenia Kurjer zdw 62 177

Okazyjnie

kupisz u „Dumont”, Marsz. Focha 29, bielisz, pończochy, trykotaż. Pw 8927-53.178

Stare monety

bizantyjskie, przed 1300 lat, stare polskie, stare niemieckie, kilkadziesiąt letnie, sprzedam amatorom. Restauracja Fredy 6, telefon 1851. Pw 8948-5.56

Dom

z rzecznictwem kompletnym urządzeniem, zapadem elektrycznym, powiatowym mieście tanio do nabycia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 142

Koncesja

pełna restauracyjna do oddania. Kurjer zdw 62 137

Na pończochy

wielka zniżka cen — A. Szymański Poznań Św. Marcina 1. Specjalny magazyn pończoch Pw 8106/7-1.146/7

Skład

z repozytorjami i mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia w głównej ulicy bardzo korzystnie do nabycia. Bukowski Tomasz, Środa, ul. Dąbrowskiego. zdw 62 117

Ubrania,

plaszczki wysokiemu tęcznemu panu tanio. Adres wskaże Kurjer zdw 62 123

Sypialnie

sprzedaję ratami najtaniej Stolarnia, Wielkie Garbary 41. zdw 62 104

Zakład

fryzjerski w mieście na sprzedaż lub wydzierżawie. Oferty Kurjer zdw 62 202

4 lampowe

radjo. Waszkowiak, św. Marcin 22. zdw 62 303

Motor

5 konny 220 volt, prąd stały 1250 obrotów okazynie sprzeda. Franc. pol, telefon 32-65. zdw 62 200

1 1/2 złotego tylko

cała paczka szklanek, 15 sztuk, jedynie Wrocławska 24, Hurtownia Porcelany. zdw 62 223



Wózki dziecięce

i sportowe w największym wyborze po znanych niskich cenach poleca L. Krause, Stary Rynek 25/28, obok starego ratusza. Pw 8712 4.70

7 1/2 złotego tylko

kompletny garnitur na umywalnie jedynie wprost Hurtownia Porcelany, Wrocławska 24. zdw 62 224

59 złotych tylko

porcelanowy serwis obiadowy 12 osobowy, lecz jedynie wprost Hurtowni Porcelany, Wrocławska 24, podwórze. zdw 62 225

Gramofon

szafka, dwusprężynowy tanio sprzedam. Marszałka Focha 29, front I. lewo. jw 5492

Pianino okazjnie

sprzeda korzystnie Drygas, Kantata 5. Pw 8952-5.60

Koldry

materace potniały Wykonanie koldry 6 złotych. Używane przetwarzam z gniepowaniem Gnońska, Plac Świątokrzyski 1. zdpw 61 343

SCHUBERT-ADAMCZEWSKI

Biały Tydzień

Wszystkie płótna po cenach fabrycznych. Nansyk angielski 100 cm, biały 2.50. Nansyk angielski 100 cm, kolorowy 2.75. Popelina angielska 100 cm 4.50. Voile szwajc. 115 cm 3.50 4.10. Voile szwajc. 150 cm na firany 5.70 Pw 4195

Reklamowa sprzedaż

wyrobów zyrardowskich. Piękny towar bieliszni 80 cm, szeroki, 1.30. Madapolan zyrardowski 1.60 zł, ręczniki linańskie 1.70 zł. Stół wina w wielkim wyborze w firmie St. Raczky, Stary Rynek 82, narożnik Wrocławska. Pw 8943-5.83

5 KUPNA

Pianino

lub fortepian kupie za gotówkę. Oferty Kurjer zdw 2741

Brylanty

złoto, srebro itd. kupuje F. Tarłowska, Poznań, Pl. Wolności 11. Pw 5498

Licytacja

żywego i martwego inwentarza

z powodu likwidacji gospodarstwa rolnego na Probstowie Bytyń, pow. Szamotuły.

W piątek, dnia 6 lutego b. r., o godz. 11 przed południem, sprzedawac będą za gotówkę dobrowolnie najwięcej dającym w Bytyniu:

3 krowy (cielne), 2 konie robocze, 2 wozy robocze, 3 plugi, brony, kultywator, radła, kartoflarki, śrutownik, siewczarkę, wialnię, bryczki, szory, stóg słomy pszennej i wiele innych przedmiotów gospodarczych. Pw 8957-52.213

Władysław Wojciechowski uprawniony licytator i taksator. Stawna 13. Telefon 2806.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W poniedziałek, dnia 9 lutego 1931 r., o godz. 10 przed południem, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę w Kobylnikach, pow. poznański nw 7473/4

krowę. Punkt zborny przed sołectwem w Kobylnikach. Urbaniak, komornik obw. w Rokietnicy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, 6 b. m., o godz. 10.15, sprzedam w Niekielec pow. średzki, najwięcej dającym za gotówkę: 5 proszczaków. nw 7476

Zbiórka przed gospodarzem Naglerem. Br. Grzesiak, kom. sąd. z pol., Pobiedziska.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W sobotę, dnia 7 lutego b. r., o godz. 11 przed południem, sprzedam publicznie w Szemborowie, pow. Września, najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: traktor „Lanz”. nw 7475

Zbiórka koło kościoła. W. Naglewicz, komornik sądowy. Września.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18024, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Mieszkanie
2 pokojowe i kuchnia z meblami zaraz do objęcia. Oferty Kurjer zdw 63 207

2 pokoje
komfortowo umeblowane urządzeniem kuchnią i samotnej pani, w śródmieściu wynajmie, cena 200 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 236

Mieszkania
za dzierżawę „Informator”, Ratajczaka 15. (Pasaż). zdw 62 250

Mieszkania
za dzierżawę poleca Biuro Handlowe, Kantaka 1. II. zdw 62 267

Mieszkania
1, 2 pokoje z kuchnią za dzierżawę. Adres Kurjer zdw 62 265

Pokój
z kuchnią, frontowy w śródmieściu wraz z meblami odstąpię za zgodą gospodarza. Oferty Kurjer zdw 62 339

Pokój
kuchnia 1200 dwuletnia dzierżawa Agencja Kurjera, Przemysłowa 1a. zdw 62 348

Dwupokojowe
kuchnia, Łazarz 1000. Informacje Widziński, Małeckiego 15, podwórze. zdw 62 016

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkanie
2-3 pokojowe wprost od gospodarza, plac dzierżawę zgóry. Oferty Kurjer zdw 62 037

Mieszkania
3 pokojowe z kuchnią łazienka poszukuje bezdzietne małżeństwo, najchętniej od gospodarza. Warunki według umowy. Oferty pisemne pod zdw 62 063

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje skromnego mieszkania pokoju z kuchnią lub jednego pokoju wprost od gospodarza. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 62 061

Mieszkanie
4-5 pokojowe, nie wyżej II. ptr. z wszelkimi wygodami, poszukuje poważny reflektant. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 028

3 lub 2 pokoje
kuchnia poszukuje młode małżeństwo, najchętniej od gospodarza, czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 135

2-3
pokojowego mieszkania z przynależnościami wprost od gospodarza poszukuje urzędnik państwowy na stałej posadzie. Zgłoszenia Kurjer zdw 63 114

11 POKOJE UMEBL.

Z
osobnym wejściem frontowy, ul. Pocztowa 14, II. prawo zdw 61 846

Jednospobowy
Niklas, Podgórną 13. zdw 61 845

Pani
lub panu pokój balkonowy wynajmie zaraz, Mickiewicza 7, III. lewo. zdw 61 841

Pokój
komfortowy, Plac Asnyka 1, III. zdw 62 054

Pokój
frontowy wynajmie, Działyskich 11, parter, Matuszek, zdw 61 507

Dobrze
umeblowany pokój panu lub dwóm urzędnikom z bardzo dobrym utrzymaniem od 15. wolny, Podgórną 12 b, III. zdw 61 421

Pokój
dla dwóch panów do wynajęcia. Jeżycka 43, I. prawo, zdw 62 089

Pokój
(30 zł) bez pościeli, skromny, panienci, Matejki 66, II., prawo, zdw 62 078

Śródmieście
pokój panienci, elektryczność, Wały Zygmunta Augusta 10 a, IV., prawo zdw 62 058

Pokój
fortepianem lub bez solidnemu panu, Młyńska 5, I., lewo, zdw 63 122

Pokój
czysty elektryczność, Sniadeckich 23, parter, prawo, zdw 62 174

Niekrepujący
pokój dla panienci, Adres Kurjer zdw 62 173

Centrum
pokój umeblowany na 1-2 osoby, Kreta 22, III., lewo, zdw 62 171

Dwuosobowy
Słowackiego 35, III., lewo, zdw 62 162

Na biura
1-2 pokój telefonem wynajmie, Młyńska 4, parter, prawo, zdw 61 887

Pokój
elegancki dla inteligencji, Chelmońskiego 21, I., lewo, zdw 63 187

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 20, podwórze, prawo, II. zdw 63 198

Dwuosobowy
elektryczność, tania, Chojnacki, Sniadeckich 17, I. zdw 2700

Pokój
wolny Małkowska, Czesława 17 a, parter, zdw 62 197

Próżny
pokój małżeństwa wynajmie „Pawilon”, Marszałka Focha 16, zdw 63 193

Dwuosobowy
skromny pokój młodszym panom, Pościel pożądana, Świętokrzyski 3, III. prawo, zdw 62 199

Dwuosobowy
obiadami panom zaraz, Mickiewicza 11, III. prawo, zdw 62 203

Pokój
umeblowany do wynajęcia, Strzelecka 21, I. prawo, zdw 62 201

Śródmieście
pokój słoneczny urzędniczo, Adres Kurjer zdw 62 206

Panienci
na wspólny pokój, Nowy Rynek 13, II. lewo, zdw 62 210

Pokój
umeblowany, Niegolewskich 3, III. lewo, zdw 62 221

Frontowy
wspólny pokój, Mostowa 16, III. lewo, zdw 62 204

Przyjmę
2 panów lub panie na stancje, Piekary 22/23, - Toborek, dom ogrodowy, lewo, parter, zdw 61 965

Pokój
duży dwuosobowy wynajmie, - światło elektryczne, łazienka, telefon, Adres Kurjer zdw 62 233

Frontowy
duży, elektryczność, łazienka, - Fredry 6, II. prawo, zdw 63 295

Pokój
ciepły 2-3 osoby utrzymaniem lub bez wynajmie, Grunwaldzka 17, I. zdw 62 294

Pokój
z urządzeniem kuchni, Czartoria 8, III. Skowroński, zdw 63 222

Dwa łączne
pokoje eleganckie małżeństwu, - Chelmońskiego 21, I., lewo, zdw 62 136

Pokój
Wrocławska 38, Orwat, zdw 62 234

Pokój
z urządzeniem kuchni, Czartoria 8, III. Skowroński, zdw 63 222

Dwa łączne
pokoje eleganckie małżeństwu, - Chelmońskiego 21, I., lewo, zdw 62 136

Pokój
wynajmie; światło elektryczne, Patrona Jackowskiego 29, II. lewo, zdw 62 283

Pokój
wspólny tania, Krystofiak, Strumykowa, 34, zdw 62 254

Pokój
zaraz, Wierzbicice, 16, II. zdw 62 253

„Informator”
poleca pokoje Ratajczaka 15. (Pasaż), zdw 62 249

Przyjmę
pana lub panią na pokój, Zawady, Blok 7, Boruszewski, zdw 62 283

Pokój
inteligentnej panienci dobrem utrzymaniem (lub bez) elektr., tel., łazienka, śródmieście, Oferty Kurjer zdw 62 262

Pokój
ładnie umeblowany, telefon panu wynajmie, Ul. Działyskich 9, III. prawo, Pw 8949-5-64

Słowackiego
35, III. prawo, dwa pokoje wynajmie, zdw 62 269

Pokój
panom, Kanakowa 4, II. zdw 62 200

Klatki
schodowej pokój komfortowy, Masztalarska 7a, I. p. zdw 62 274

Pokój
z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia, Gwarna 12, II. lewo, zdw 62 278

Pokój
zaraz do wynajęcia, Mickiewicza 13, parter, lewo, zdw 62 313

Dwa
eleganckie 100 zł ewentualnie fortetian, kuchnia, Adres Kurjer zdw 62 312

Pokój
zaraz dla solidnego inteligenta, Kreta 24, III. lewo, zdw 63 338

Pokój
dla dwóch panów zaraz wolny, Pawłowska, Mostowa 4, parter, zdw 62 359

Pokój
umeblowany dla panienci zaraz, Św. Wojcicha 26, II. zdw 62 340

Pokój
wolny, Marcelińska 3, I. lewo, narożnik Grunwaldzkiej, zdw 62 345

Dwuosobowy
frontowy, elektryczność, Em. Szaniackiej 1, wysoki parter, lewo, zdw 62 354

Próżny
duży, czysty (Garbary) jednej osobie, Wskate dozorca domu, - Garbarska 2, zdw 62 351

12 SZUKA POKOJU

Niekrepującego
pokoju umeblowanego możliwie w śródmieściu od zaraz lub 15 lutego poszukuje pan, Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 61 680

Pokoju
umeblowanego poszukuje solidny pan od 15. 2. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer zdw 61 915

Pokoju
z urządzeniem fortetian poszukuje, Oferty Kurjer zdw 62 094

Pokoju
dobrze umebl., niekrepującego w śródmieściu z dobrem utrzymaniem lub bez poszukuje pan, - Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 62 083

Pokoju
niekrepującego, blisko śródmieścia poszukuje zaraz, Oferty ceną Kurjer zdw 62 081

Pan
zupełnie niekrepującego pokoju, pokoiku, najchętniej klatki schodowej, elektryczność, łazienka 15. 2. 1. 3. - później, Oferty ceną Kurjer zdw 62 060

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju z urządzeniem kuchni od zaraz lub 15 lutego, Oferty Kurjer zdw 63 175

Artysta
malarz poszukuje pokoju dużego na pracownię, Oferty Kurjer zdw 63 159

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju z urządzeniem kuchni i łazienki, Oferty Kurjer zdw 62 237

„Informator”
poszukuje pokój Ratajczaka 15 (Pasaż), zdw 62 248

Studentka
taniego pokoju, Oferty Kurjer zdw 62 306

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju, okolica Mickiewicza, Marcinkowskiego, Zgłoszenia Kurjer zdw 62 271

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju centrum od 15 lutego z urządzeniem kuchni Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Stary Rynek 13 012

13 LOKALE

Ubikacyj
suchej na składowanie na 4 miesiące w centrum lub na przedmieściu poszukuje od zaraz, Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 61 681

Skład
z mieszkaniem w Wągrowcu przy najruchliwszej ulicy, nadający się na każdy interes, a zwłaszcza rzeźnictwo, od zaraz do wynajęcia, Oferty Kurjer zdw 62 145

Skład
z mieszkaniem lub bez, gdzie przez kilka lat była drogeria od 1 marca do wydzierżawienia, Najlepszy punkt powiatowego miasta, Oferty Kurjer zdw 62 144

Ubikacje
handlowe 150X suche, przy rynku Zgłoszenia Kurjer zdw 62 275

2 składy
razem, oddzielnie, sklepami, wydzierżawi gospodarz, Szewska 19, zdpw 62 344

Na biura
1-2 pokój telefonem, wynajmie, Młyńska 4, parter, prawo, zdw 61 887

14 DZIERŻAWY

Skład
nadający się do wszystkiego w mieście z bogatą okolicą natychmiast do wydzierżawienia, Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 62 106

Piekarnia i kawiarnia
w pełnym biegu, dobrze urządzone z powodu zmian rodzinnych do wydzierżawienia, ewtl. do sprzedania z dwupiętrowym domem, Oferty Kurjer zdw 62 074

Młyn
wodnego lub motorowego celem dzierżawy poszukuje, Oferty Kurjer Pozn. zdw 62 072

Oberża
na Pomorzu z pełnym koncesją do wydzierżawienia Warunki podać T. Przybylski, Górna Wilda 152 zdw 61 694/95

Piekarnia
handlowe w mieście, rynku do wydzierżawienia, Wacław Szumiński, Poznań, Rybaki 23 a, zdw 63 290

Stajnia
na 6 koni, wozownie, góra do siana zaraz blisko Placu Wolności czynsz zgóry za rok 2 000 zł. - Oferty Kurjer zdw 62 297

Wydzierżawę
piekarnię i skład kolonialny, - Właściciel Walenty Ludkiewicz, Zabickiego, ulica Długa 72, zdw 62 293

Piekarni - cukierni
dobrze prosperującą poszukuje celem dzierżawy, piec patentowy, Of. Kurjer Poznański zdw 62 247

W Krotoszynie
4 pokoje z kuchnią od 1. 3. rb. wydzierżawie, Edm. Staniszewski, Krotoszyn, dw 2768

15 UZDROWISKA

Krynica
Pensjonat „Reduta” Heleny Nowackiej centrum miasta otwarte od 15 grudnia poleca ciepłe pokoje całonocnym wykwintem trzymaniem od 11 zł. dw 2645

„Milowody”
zakład przyrodolecniczy leczący nerwy i choroby wewnętrzne, ceny niskie, Poczta i stacja kolejowa Oborniki Wlkp. n w 2722

Zakopane
Pensjonat - Hotel „Renaissance”, Willa murowana w stylu pałacowym, własny park smrekowy, Ostatni komfort, Kuchnia wykwinna, Na luty i marzec przyjmują zamówienia i udziela informacji Drowa Chwałkowska, Poznań, Św. Marcina 6, zdw 62 156

16 OSOBISTE

60 161
Córka lat 17, kawaler do 25, zdw 62 170

Sympatję
z Jasnej spotykana przeważnie w niedzielę pragnie poznać, Zgłoszenia Kurjer zdw 62 153

Ostrzegam
poraz drugi, że za długą żonę mojej Marii Tyczyńskiej która cierpi na manję pożywania nie odpowiadam, Jan Tyczyński, Św. Marcina 65 zdw 62 132

Geniek
Pytałem, czy Pan jeste Zdzisiek, odpowiedziałeś Geniek, Interesuję, nie interesują pana „blyski” moich oczu? Proszę cośkolwiek napisać, zdw 62 322

21 ZGUBY

Zgubiłem
książeczkę wojskową - Henryk Tkacz, ul. Czesława 1, zdw 61 527

Pana
który we wtorek o 6.40 zgubił w pasażu „Słońce” pieniądze uprasza się o podanie adresu celem zwrotu tychże, Kurjer zdw 62 113

22 ROZMAITE

Biały tydzień
Jankowska Podgórną 10 Olbrzymi wybór, ceny nadzwyczaj niskie, proszę zwrócić laskawie uwagę na wystawę, Polecam fartuski oraz wszelkie artykuły dla niemowląt, - Jako specjalność modne kołnierzyki dla pan kołnierki, Pw 8 718-4-134

Pończochy nietanio
lecz najkorzystniej kupcie, przekonacie się, Pocztowa 11, parter, zdw 61 450

5,90 zł
plaszcz biały, zawodowy fartuch biały z rękawami od 5,25, plaszcz biały męski zawodowy od 7,50 poleca Fabr. Bielizny J. Schubert, Wrocławska 3, Pw 8722-4-165

Szlachectwa
dowody przeprowadza herby, - akty notyfikacyjne wystawia „Heroldia”, Poznań, Mickiewicza 7, zdw 61 895

Obiady
wykwintne 2-3 po 250-300 zł przy ul. Matejki, Adres Kurjer zdw 61 743

Najpiękniejsze obrazy
najtaniej tylko w firmie Witold Leworski, Wrocławska 36, spec. oprawa obrazów, P 8715-4-96

Jarskie
wykwintne obiady: 3 dania 2 zł, 4 dania 2,50, Telefon 12-75, Św. Marcina 66/67, II., prawo, zdw 61 919

Najpiękniejsze kostjumy maskowe
wypożycza „Femina”, Fredry 3, zdw 61 14

Przerabiam
naprawiam garsonki swetry, pulowery itp. „Tricot”, Szymanowskiego 10, III. Pw 8102-1-48

Chemicznie
czyści, farbuje, plisuje, meretkuje, okretkuje, haftuje tania szybko dobrze, „Haftoplis”, Woźna 10, Pw 8421-3-29

Najpiękniejsze obrazy
najtaniej tylko w firmie Witold Leworski, Wrocławska 36, spec. oprawa obrazów, Pw 8716-4-95

Młody
prawnik przyjmie pracę u adwokata, Oferty Kurjer zw 12 993

Buldog
francuski do darowania w dobre ręce, Zgłoszenia Przyborowski, Polajewo, zdw 62 093

Chiromantka
przyjeżdżna przeprowadza przyszłość, teraźniejszość, przeszłość, dobrze wroży z rak kart, Rom. Szymanowskiego 8, podwórze, parter lewo, przy Placu Świętokrzyskim zdw 62 293

Pewna
panienka, pragnie wstąpić do klasztoru, ponieważ rodzice ubodzy, proszą laskawych ofiarodawców o pomoc, Oferty Kurjer zdw 62 076

Dziecko
na wychowanie przyjmie, czuła opieką zapewniona, Adres weksze Kurjer zdw 62 129

Ważne dla budujących
Rysunki, kosztorysy, projekty, obliczenia statyczne tania wykonuje technik budowlany, Wszelkie porady udziela bezpłatnie, Zgłoszenia Małeckiego 32, parter, prawo u p. Ruszczyńskiej, zdw 62 119

Maskowe
kostjumy tania wypożyczam, - Olszańska, Św. Marcina 38, pierwsze podwórze, prawo, III. zdw 63 226

Obiady
na maśle tańsze, Nowy Rynek 14/15, parter, lewo, zdw 60 193

Maskowe
kostjumy od 5 złotych, „Janina”, Górna Wilda 13, zdw 62 258

Maskowe
kostjumy najoryginalniejsze wypożycza; ceny niskie; równocześnie wykonuje suknie balowe, wieczorowe wykwinne w 24 godzinach Modes de Paris Św. Marcina 34, II. zdw 62 272

Detektywne
najstarsze biuro „Greif” wywiady, obserwacje, Apollo Pasaż, zdw 62 079

Formularze
pieczątki urzędowe, prywatne, - Drukarnia - Schmidt, Poznań, Stary Rynek 40, rw 12 915

Baczność Ubezpieczeń!
Fachowa poradnia przy zatargach w Towarzystwami Ubezpieczeń na tle odszkodowań pożarowych i innych Poradnia w sprawach podatkowych Obsługa fachowa i rzetelna, Henryk Smolnicki, rzecznik ubezpieczeniowy, Poznań Wielkie Garbary 42, zdw 62 333

Pracownia
eleganckiej bielizny wykonuje damska meska, pościelowa, Wielkie Garbary 18, wejście Woźna II. piętro, zdw 60 711

23 OZENKI

Kawaler
lat 40, posiadający 10.000, ożeni się z właścicielką składu żelaza, artykułów budowlanych, Oferty proszę pod zdw 61 941 do Kurjera Poznańskiego.

Kawaler
lat 29, przystojny, posiadający cośkolwiek gotówki szuka panny bogatej celem ożenku uroda niewymagana, Zgłoszenia z fotografią pod adres, Flemalle, Grande Rue des artistes 140, Liège, Belgia, S. S. zdw 62 107

Kawaler
lat 37, zamężny ziemianin pragnie się ożenić i z braku znajomości poszukuje tą drogą, towarzyski życia, osoby inteligentnej z dobrej rodziny z większą gotówką dla wspólnego dobra, - Osoby zainteresowane zechcą laskawie złożyć oferty wraz z fotografią do Kurjera Poznańskiego pod zdw 62 104 Dyskretnie zapewniona, zwrot fotografii pod słowem honoru zdw 62 104

Kawaler
lat 24, z gotówką 10.000 zł poszukuje młodej panienci do lat 20 celem ożenku, Oferty Kurjer zdw 62 090

Dla
kuzyna, kupca, przystojnego, lat 27, poszukuje panny do lat 26, z gotówką do urucumienia fabryki jako współwłaściciela, później ożenek, Poważne zgłoszenia Kurjer zdw 62 059

Dla
mej dobrej znajomej, intel szatynki lat 35, posiadającej własną pracownię sukien i cośkolwiek gotówki poszukuje męża, panów intel, na stałej posadzie najchętniej urzęd. państw. do lat 45, Oferty do Kurjera zdw 62 128

Kawaler
na stałej posadzie, lat 33, pragnie poznać uczciwą pannę w stosownym wieku w celu matrymonialnym, Wyczerpujące oferty proszę skierować do Kurjera zdw 62 157

Dla
siostry, lat 22, przystojnej, wykształconej, posag 6 000 dolarów poszukuje męża do lat 35, majątek niekonieczny, Oferty fotografii (zwracam) Kurjer zdw 62 302

Handlowiec
lat 25, przystojny, pensje powyżej 600, pozna blondynka, ładna do lat 18, bez posagu, Cel matrymonialny, Zgłoszenia Kurjer rw 13 014

Panna
przystojna, posiadająca 4 000 złotych gotówki pragnie poznać w celu matrymonialnym rzemieślnika lub urzędnika dobrego charakteru od lat 30 do 40, Rzecz traktuje poważnie, Oferty Kurjer zdw 62 319

Samotny
starszy inteligentny pan, dobrego serca, szlachetnych zasad materialnie zabezpieczony, nawiąże znajomość z młodą kulturalną, sympatyczną szatynką niedzielskich poglądów, Cel matrymonialny, Oferty Kurjer zdw 62 317

Pani
samotna, wykształ

Dyrektorka
mistrzini samodzielnie przyjmie stanowisko kier. wniczki ewentualnie w przedsiębiorstwie z kaucją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 61 882

Nauczycielka
z dyplomem państwowym poszukuje posady prywatnej do młodszych dzieci najchętniej w Poniańskim. Oferty Kurjer zdw 61 362

Starsza
panna poszukuje posady w majątku w Poniańskim lub w Poznaniu, gdzie mogła się wyuczyć pierwszorzędnej gotowania i zaprawiania w wolnych chwilach może szyć. Łaskawe zgłoszenia pod zdw 61 670

Młynarz
dzielny w swym zawodzie z dobrymi świadectwami szuka posady od 15 lutego lub później. Idzikowski, Baran. zdw 61 206

Krawcowa
działa poleca się poza dom. — Oferty Kurjer zdw 61 764

Student
podchorąży rezerwy krytycznej sytuacji szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer zdw 60 457

Służąca
do wszystkiego z dobrymi świadectwami poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 61 643

Podróżujący
szuka posady za kaucją. Oferty Kurjer zdw 61 732

Szofer
żonaty, lat 30, z kilkuletnią praktyką, obeznan z elektrycznością szuka posady z powodu sprzedaży samochodu zaraz lub 1. 4. 31. Jan Czarniak maj Stalowice, Unisław (Pom.) zdw 61 729

Stenotypistka
polska biega poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 61 712

Inteligentna
osoba zajmie się gospodarstwem w samotnej osobie. Wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer zdw 61 704

Asystent
aptekarski poszukuje zastępstwa lub stałej posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 61 940

Robotnik
poszukuje pracy. Dam kaucję. — Oferty Kurjer zdw 61 910

Maszynistka
z własną maszyną. Łask. zgłosz. Piaseczna. W. Garbary 18. zdw 62 018

Młodzieniec
z dobrej rodziny, który ukończył 3 letnią praktykę biurową, i rozpoczął szkołę handlową, włada językiem niemieckim, szuka jakiegokolwiek posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 61 874

Kupiec - żelazniak
młody, który zna kalkulację, szuka stałej posady od 1. 2. lub później. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 61 937

Sierota
sumienna i pracowita szuka posady na cały dzień. Oferty Kurjer zdw 61 982

Książkowa rutynowana
władająca językiem polskim, niemieckim, pisząca na maszynie, obznajomiona z wszelkimi pracami biurowymi poszukuje posady od 1. lutego lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 60 764

Automobilista
wykwalifikowany, inteligentny, 40 lat praktyki przyjmie posadę tylko pierwszorzędna. Referencje. — Oferty Kurjer zdw 60 828

DZISIAJ W KINIE

- Apollo: „Miłość i sport“
- Aurora: Pat i Patachon „Polijanci“
- Casino: „Jarmark próżności“ i „Biały pirat“
- Colosseum: „Tajemnica chińskich pantofelków“
- Corso: „Skrzydłata flota“
- Edison: „Orkan namiętności“
- Harfa: „Mandaryn Wu“
- Kapitol: „Cień Sherlocka Holmesa“
- Metropolis: „Na arabskim froncie“
- Orzel: „Harold Loyd — ma pecha“ oraz „1000 dolarów nagrody“
- Odeon: „Grzeszna Miłość“
- Renaissance: „Człowiek bez nerwów“ i „Milionowy spałek“
- Słońce: „Porucznik Armand“
- Stylowe-Teatr Rewja: „Precz z nagością“
- Tęcza: „Szaleńcy“
- Wilsona: „Skrzydła“

Stenotypistka
polska początkująca, pisząca biegle na maszynie szuka posady. — Oferty Kurjer zdw 61 845

Służąca
pilna, uczciwa skromna do wszystkiego poszukuje posady zaraz lub od 15. 2. 1931. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 62 100

Korespondent
polsko-niemiecki tłumacza praktyka pierwszorzędnych przedsięwzięciach prima świadectwa, znający książkowość amerykańską, piszący biegle na maszynie poszukuje stanowiska zaraz. Łaskawe oferty Kurjer zdw 63 096

Złóżę 500 zł kaucji
otrzymania posady Inkasenta, portjera lub stróża. Oferty Kurjer zdw 62 094

Służąca
dobrem gotowaniem szuka zaraz posady. Oferty Kurjer zdw 62 085

Urządnik
gospodarczy kawaler, lat 26, pilny, oszczędny, z wykształceniem rolniczym, 6-letnią praktyką, wzorowych majątkach poszukuje posady od 1. 2. lub 1. 4. 31. Łaskawe oferty do Kurj. Pozna. pod zdw 62 077

Kucharz
w średnim wieku szuka posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 62 073

Technik dentystyczny
z praktyką obeznan w pracach metalowych i kauczukowych w godz. przedpołudniowych zaraz lub później. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 071

Sierota
poszukuje jakiegokolwiek posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 067

Sierota
uczciwa, zna wszelką pracę, szyć, niemiecki, francuski szuka posady Wyrzycielki. Oferty Kurjer zdw 62 154

I a skrzypek
dobry dyrygent z wielkim repertuarem, wolny sam lub z orkiestrą. Oferty do Kurjera zdw 62 153

Ogrodnik
kawaler, lat 28, z dobrymi świadectwami, także znający prowadzenie pasieki, obecnie w posadze, poszukuje posady kawalera lub żonatego od 15. III, lub później. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 63 151

Dziewczyna
lat 25, szuka posady do wszystkiego praniem i gotowaniem od zaraz lub 15. 2. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 149

Panienska
poszukuje jakiegokolwiek posady od zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 147

Panienska
poszukuje posady na wyjazd od zaraz do obsługi gości lub bufetu. Oferty Kurjer zdw 62 146

Służąca kucharka
z dobrem gotowaniem do wszystkiego, dobrymi świadectwami poszukuje posady do dwóch lub trzech osób zaraz. Łaskawe oferty Kurjer zdw 62 140

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 62 138

Poszukuje
posady jako bufetowa od zaraz lub później. Stanisława Smiałkówna, Grodzisk, plac Anny 5. zdw 62 131

Szofer
ślusarz - mechanik poszukuje posady od zaraz, pierwszorzędne świadectwa i referencje. Oferty Kurjer zdw 62 110

Technik budowlany
dobry rysownik, były właściciel przedsiębiorstwa budowlanego, lat 28 szuka posady. Łaskawe zgłoszenia zdw 62 118

Panienska
która zna wszelką pracę domową i gotowanie szuka posady do samotnej osoby. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 289

Asystentka - dentystka
obeznana w zawodzie szuka posady od 15. 2. wzgl. 1. 3. Wymagania skromne. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 62 127

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, praniem szuka posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 126

Gospodyni
szuka posady w Kasynie lub zakładzie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 62 177

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady z gotowaniem od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 62 168

Służąca
do wszystkiego poszukuje posady od 15. 2. z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 62 167

Ważne dla rodziców!
Ważne dla uczennicz wątpliwą promocją!
Dla uczennicz szkół średnich stale codziennie po południu pomoc i dozór w odrabianiu zadań szkolnych.
Opieka codzienna od godz. 3.30—7. Kierownictwo zdw 2760
Aleje Marcinkowskiego nr. 19. II. Pensjonat dla uczennicz szkół średnich
I. Suszczyńskiej, naucz. szkół średnich.
Warunki bardzo przystępne.

Pracznka
poszukuje prania na Wildzie. Oferty Kurjer zdw 62 115

Kucharka
gotuje prywatnie. Oferty Kurjer zdw 62 165

Kucharka
z bardzo dobrem gotowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 163

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego ewentualnie do dzieci najchętniej w Poznaniu u dwóch do trzech osób. Oferty Kurjer zdw 62 124

Pracznka
poszukuje prania 5 zł. Adres wskaże Kurjer zdw 62 185

Panienska
inteligentna z ukończ. 7 klas gimn. i kursem stenografji poszukuje posady biurowej względnie bony-wychowawczy. Oferty Kurjer zdw 62 181

Pracznka
pracowniczka pierwszorzędna szuka prania. Oferty Kurjer zdw 62 191

Dziewczyna
(wiejska) do wszystkiego z praniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 62 200

Chłopiec
z ukończoną szkołą wydziałową poszukuje posady. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 62 202

Obrączki ślubne
szczerzłote para od 22,— zł
u Szulca w Poznaniu, pl. Wolności 5
Pw 89-5-71

Pracznka
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 62 220

Dziewczyna
wiejska szuka zaraz posady do dzieci i wszelkiej pracy domowej. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 218

Ogrodnik
z kilkuletnią praktyką jako kwiaciarz, warzywnik, hodowca poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 216

Młoda
uczciwa dziewczyna z prowincji szuka posady do restauracji lub kawiarni do wszelkiej pracy od 15. lutego. Oferty Kurjer zdw 62 214

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od zaraz. Kurjer zdw 62 229

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 62 287

Młodsza
posługaczka sierota poszukuje posady lub jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer zdw 62 291

Pracznka
szuka prania. Oferty Kurjer zdw 62 301

Dziewczyna
młodsza szuka posady, zna gotowanie i wszelką pracę domową. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 288

Poszukuje
posady jako kucharka również do sprzątan od 15. 2. Posiadam długoletnie świadectwa i praktykę gospodarstwa domowego. Oferty Kurjer zdw 62 304

Młoda
służąca, umiejąca dobrze gotować ma zamiłowanie do gospodarstwa domowego, poszukuje posady od zaraz do jednej osoby. Oferty Kurjer zdw 62 232

Kucharka
przychodnia szuka gotowania. — Oferty Kurjer zdw 62 308

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z cośkolwiek gotowaniem zaraz lub od 15. Oferty Kurjer zdw 5491

Posługaczka
w średnim wieku szuka posady. Oferty Kurjer zdw 63 309

Szofer
z kaucją poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 62 231

Gospodyni
starsza, zaufana, doświadczona, poszukuje samodzielnej posady, zna wszelką pracę domową, dobra kuchnia, szyć, prasowanie, wymagania skromne. Świadectwa jak najlepsze. Łask. oferty Kurjer zdw 62 230

Sierota
pokojowa, prosi zaraz o jakąś pracę. Oferty Kurjer zdw 62 209

Posługaczka
poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer zdw 62 235

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, do samodzielnej prowadzenia gospodarstwa, szuka miejsca od 15. 2. 31. do 2 osób. Tułbicka u pp. Drygasów, Mostowa 15. zdw 62 256

Dzielnia
krawcowa dziennie 2.50. Zgłosz. Kurjer zdw 62 255

Młoda
dziewczyna szuka miejsca. Oferty Kurjer zdw 62 346

Inteligentna
wychowawczyni z praktyką poszukuje posady od 1. III. Łask. zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 62 259

Dziewczyna
w średnim wieku z dobrymi świadectwami, dobrem gotowaniem, do wszystkiego poszukuje posady do 2—3 osób od 15. lutego lub 1. marca. Oferty Kurjer zdw 62 261

Gospoia
z samodzielnym gotowaniem do wszelkiej pracy domowej poszukuje posady od 15. lutego. Oferty Kurjer zdw 62 277

Wiejska
dziewczyna poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 62 280

Samodzielnia
książkowa - bilansistka poszukuje posady może większym przedsiębiorstwem. Łaskawe oferty Kurjer zdw 62 270

Pani
lat 28, znająca gospodarstwo domowe, także wiejskie, wszelkie prace, była nauczycielką wychowawczyni przyjmie jakokolwiek posadę. Oferty Kurjer zdw 62 282

Młodsza
dziewczyna z syciem szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer zdw 13 009

Technik
z 8 letnią praktyką robót budowlanych nadziemnych, podziemnych mostów i dróg poszukuje pracy natychmiast w kraju albo na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 62 320

Niemka
z dobrymi poleceniami (młodsza) poszukuje zaraz w lepszym polskim domu posady do młodszych dzieci którymby udzielała języka niemieckiego. Oferty do Kurjera zdw 63 321

Ekspedjentka
uczciwa poszukuje posady piekarniczkini, znajomością księgowości i pisanie na maszynie. — Oferty Kurjer zdw 62 337

Pracznka
pierze poza domem Działyskich 11 parter u Matuzsek zdw 62 314

Panna
inteligentna z kilkuletnią praktyką bardzo dobrimi świadectwami i poleceniami szuka posady do dzieci. Łaskawe oferty Kurjer zdw 62 341

Mężczyzna
młody, energiczny z średnim wykształceniem, znający pracę biurową, poszukuje posady najchętniej na ws. (zna rolnictwo, hodowlę ryb) lub w mniejszym mieście. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 350

28 WOLNE MIEJSCA

Marszantka
samodzielnia z dłuższą praktyką potrzebna Fr. Czarkowska, Wał gwieździsty, skład zapeluszki. zdw 61 696

Elew
z wykształceniem gimnazjalnym do biura Zarządu Młodości potrzebny zaraz za wynagrodzeniem 1/2 50 przy wolnym utrzymaniu (po próbnym miesiącu) Wymagane: biegle pisanie na maszynie ładny charakter pisma i krótka praktyka biurowa. Zgłoszenia pisemne do Kurjera Poznańskiego pod zdw 62 647

Gospodyni
potrzebna do dużego przedsiębiorstwa zaraz. Zgłoszenia pisemne tylko z podaniem referencji pod „Gospodyni“ do Biura ogłoszeń Stattera Kralów Rynek 11, nw 7654

Służąca
potrzebna zaraz. Bożnicza 16. II p. prawo. zdw 62 242

Pani
mogą dziennie do 50 zł. zarobić przez sprzedaż bielizny damskiej prywatnie. Ceny fabryczne. Kolejka 100 zł. Pamiętka 7 m. 45. czwartek 6—7. zdw 62 257

Krawcovej - mistrzyni
z długoletnią praktyką do pierwszorzędnej salonu młód ewtl. współniczki. Oferty Kurjer zdw 12 27.

Przyjmę
ogrodnika z kaucją do prowadzenia na wspólny rachunek wiekszego ogrodu pod Poznaniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 62 285

Panienska
do posyłek potrzebna. La Bonnierre, Pl. Wolności 14, skład cukrów. zdw 62 284

Pomocnik
uczeń i uczennica potrzebni zaraz. Fryzjer ul. Adamska Jeskiego zdw 62 326

Bufetowa
poszukiwana obsługa. Informacje Krzyżczyński, Łukaszczyka 6. — podwórze, prawo. zdw 63 343

Szofer — służyący
młody po wojsku, kawaler pierwszorzędne świadectwa potrzebny do Warszawy i w majątku Zyciorzy i odpisy świadectw adresować Baron Kronenberg Plac Malachowski 4, Warszawa. zdw 62 368

Gospodyni
i kucharka w jednej osobie potrzebna do dużego przedsiębiorstwa zaraz. Zgłoszenia pisemne tylko z podaniem referencji pod „Restauracja“ do biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek, nw 7649

Beier
biegły w swym zawodzie zaraz potrzebny. Zgłoszenia Grzybowskiego, Poznań, Skryta 10 III. zdw 63 101

Pielęgniarka
młoda inteligentna z dobrimi świadectwami do niemowlęcia Adres Kurjer zdw 62 092

Bufetowa
biegła w sprzedaży ciast i ekspedycji potrzebna od zaraz lub 15. 2. do pierwszorzędnej kuchni w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 62 305

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Chcesz
otrzymać posadę? Naucz się pisać na maszynie „Remington“. Zapisy codziennie w firmie Block-Brun w Poznaniu, Plac Wolności 8. I piętro Pw 8770 5.53

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Przyjmę
zaraz dobrze poleconego i całkowicie wykwalifikowanego zdrowego szofera-służącego (tylko kawalera), pensja 150 zł. miesięcznie z dodatkami 50 zł. na rozkazy (razem 200 zł.) Zgłoszenia z załączonym odpisem świadectw oraz podaniem wieku proszę nadawać do „Par“ Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.210. Pw 89-5-53.210

Drzewny
ekspedjent młodszy, znający książkowość potrzebny Zgłoszenia z tytulosem i odpisem świadectw do Kurjera Pozn. zdw 63 087

Zdrowej
dziewczyny, najchętniej z znajomością języka niemieckiego poszukuje od 1. marca do trojga dzieci 7, 4 i roczne. Odpisy świadectw nych świadectw podać pod zdw 62 075

Woznica
potrzebny Oferty Kurjer zdw 62 070

Uczeń
potrzebny zaraz Centrala Sportowa, Wronecka 12, rw 13019-20

Pielęgniarka
rutynowana do niemowlęcia potrzebna na prowincję od 15. 2. lutego. Zgłoszenia Ogórkiewicza, Aleje Marcinkowskiego 28 III, (godz. 2—3). zdw 62 066

Dziewczyna
do posługi zaraz. Dolata Wodna 11. zdw 62 056

Dziewczyna
do lekkich prac krawieckich potrzebna. Prusiewicz Słowackiego 18 zdw 62 182

Posługaczka
z Jeżyc przed południem uczciwa z świadectwami władająca również językiem niemieckim potrzebna. Słowackiego 44/46 II. lewo. zdw 62 132

Uczennica
do krawiecczyni przyjme zaraz. Wilda, Kilińskiego 12 parter, prawo. zdw 62 178

Dziewczyna
do dzieci czysta i porządna potrzebna M. Pawlak, ul. Szamarskiego 23. jw 5490